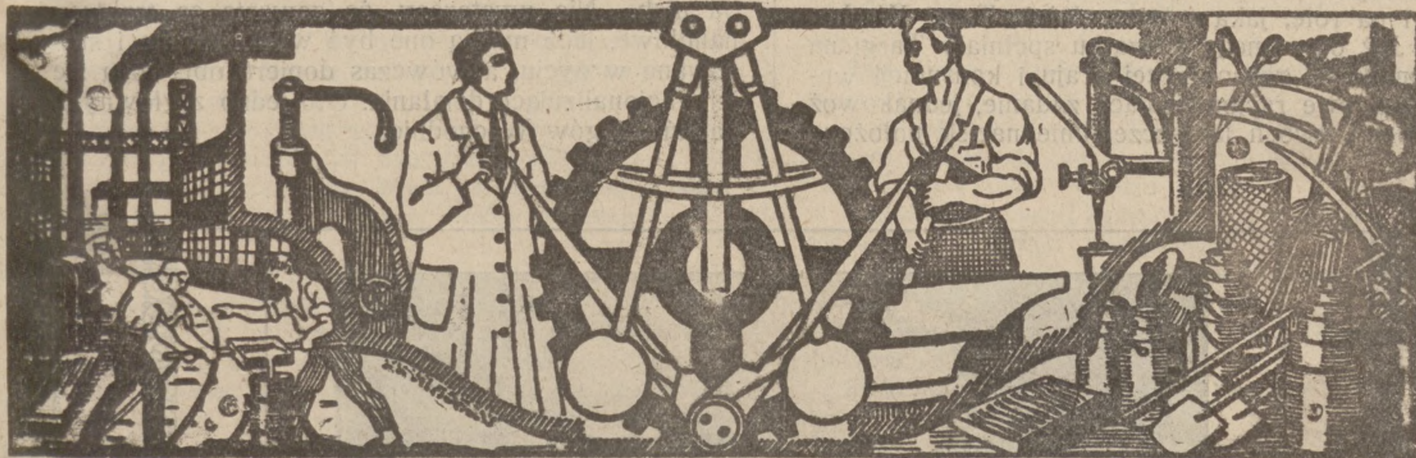
RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA" • „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" • „DZIAŁ SAMOCHODOWY" „DZIAŁ BUDOWLANY, DRZEWNY I CERAMICZNY" • „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"



Nr. 37 Poznań-Lwów, 14 września 1929 Rok IX

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej

Przed zakończeniem Targów Wschodnich



Urządzenie tegorocznych Targów Wschodnich znajdowało się przez dłuższy czas pod znakiem zapytania. Codzienna prasa zapełniała swe łamy tematem Targów i wynajdywała coraz to inne, niby to mocniejsze argumenty na zaniechanie w tym roku tej imprezy. Najczęściej byliśmy świadkami takich rozumowań: „Urządzenie Targów Wschodnich w roku bieżącym, w roku odbywania się Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, a tem więcej w czasie jej trwania, jest więcej niż lekkomyślne". Analogicznie rozumował Centralny Związek Polskiego Przemysłu, Górnictwa, Handlu i Finansów, i kilka miesięcy temu wypowiedział się przeciw odbywaniu Targów. Stanowisko swoje uzasadnił względem na zbyt wielkie obciążenie przemysłu polskiego kosztami udziału w dwóch imprezach jeśli nie identycznych co do swego charakteru, to jednak bardzo zbliżonych.

Mimo tak poważnych zastrzeżeń otwarcie Targów Wschodnich nastąpiło, jak przewidywał termin, w dniu 7 września. Zadecydowały o tem nie względy ogólno-gospodarcze, a raczej interes Lwowa i samych Targów Wschodnich.

Stolica wielkiego ongiś kraju koronnego nie odgrywa dzisiaj już tej samej roli jaką odgrywała przed wojną, gdy była wielkiem centrum urzędniczem i przemysłowo-handlowem. Zmieniło się tam od tych czasów dużo na niekorzyść i Lwów zatracił swój charakter stołeczny. Jedynie w okresie Targów wstępuje w to miasto nowy duch i nowe szerokie życie, ruch się wzmaga i Lwów przypomina sobie dawne, dobre czasy. Niemniej miasto to wykazuje wiele inicjatywy na polu ekonomicznem i narodowem, której tłumić nie trzeba. Raczej z większą radością i gorętszem uczuciem odnosić się musimy do wszelkich poczynań tego Lwowa, który rozlewem krwi swych dzieci w obronie polskości zasłużył sobie na miłość wszystkich rodaków, tego Lwowa, który chlubnie spełnia swe zadanie w roli ostoi polskości na kresach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej.

Należało wziąć pod uwagę, że odstąpienie od tradycji corocznego odbywania Targów odbić musiałoby się ujemnie na ich prestiżu, przed czem Lwów broni się tem bardziej, że obecnie jest w toku sprawa uregulowania dziedziny Targów Międzynarodowych drogą redukcji — istniejących w zbyt wielkiej liczbie targów. Nieodbycie się tegorocznych Targów mogło zachwiać ich doniosłość i znaczenie na przyszłość, co w następstwie odbiłoby się bardzo niekorzystnie na całej dzielnicy Małopol-

skiej. A nie możemy przecież zapomnieć, że we Lwowie skoncentrować musimy interes Wołynia wespół z interesem dzielnicy Małopolskiej. A przecież Targi Wschodnie odgrywają doniosłą rolę w polityce ekonomicznej całego naszego Państwa. Zrozumiał to Rząd i odpowiednie czynniki, za których poparciem zadecydowano o tegorocznych Targach.

Zważyć również należało na racjonalizację importu i na rolę, jaką tutaj spełniają Targi Wschodnie. Już od samego początku spełniały Targi na polu unifikacji gospodarczej kraju i konsumcji wewnętrznej swe racjonalizujące zadanie, jednakowoż dopiero od dwóch lat szczególnie nacisk położono na racjonalizację importu, t. j. na ujęcie go w pewne normy i wpojenie w importera przekonania, że w jego własnym interesie należy wedle norm tych postępować.

Doniosłe znacznie posiada oparcie importu na zasadach wzajemności. Sprowadzać należy od tych, którzy i od nas sprowadzają, od takich, co do których nie istnieje obawa popadnięcia w zależność od nich. Nie wystarczy, że zawarte są traktaty handlowe, lecz muszą one być wykonywane i stosowane w życiu, a wówczas dopiero objawiają się ich racjonalizujące działania. Oto jedno z głównych zadań Targów Wschodnich.



Widok na główną aleję Targów Wschodnich.

Lwowskie Targi Wschodnie

Dla wznowienia zerwanych przez wojnę światową międzynarodowych stosunków handlowych, jak również dla wykorzystania nowych możliwości i sposobności powstałych wskutek przegrupowania politycznego całego świata, uznano za środek najodpowiedniejszy urządzanie wielkich międzynarodowych Targów w miastach o utartej tradycji handlowej. W Polsce na miejsca dorocznych Targów międzynarodowych wybrano miasta Poznań i Lwów. Poznań dla handlu z Zachodem, — Lwów dla handlu ze Wschodem.

Że za punkt zborny i wypadowy dla handlu ze Wschodem obrano Lwów, ma swoje szczególniejsze powody geograficzne, oraz polityki handlowej.

Polska dzięki swojemu położeniu geograficznemu musi dla swej ekspansji handlowej szukać oparcia na rynkach Wschodu państw południowo-zachodnich. Dla tego celu Lwów, położony na rozgraniczeniu dróg wodnych, do morza Czarnego i Bałtyku, jak również na krzyżowaniu tradycyjnych szlaków handlowych od Zachodu na Wschód i od Południa na Północ jest miastem wprost wymarzonem. Jeżeli dodamy tradycję, że od wieków w historji Zachodu ze Wschodem oraz Południa z Północą Lwów był miejscem zbornem, łącznikiem i jednym z najważniejszych punktów etapowych, zrozumiemy, że inaczej stać się nie mogło, a Targi Wschodnie, urządzone w innem mieście, nie spełniłyby swego zadania tak łatwo ani tak sprawnie jak we Lwowie. Jeżeli Targi Wschodnie we Lwowie nie przynoszą w całej pełni pożądanych skutków, to w innem mieście jeszcze mniej by skutkowały.

Targi Wschodnie dopuszczają do wystawy i udziału wszelkiego rodzaju wyroby, towary i produkty, bez względu na narodowość pochodzenia. Nie mają one żadnego wybitnego kierunku specjalizacji, ale trzymają się silnie w charakterze targów powszechnych. Dzięki temu i tegoroczne Targi Wschodnie gromadzą licznych wystawców wyrobów gotowych, półfabrykatów jak i surowców. Widzimy też na nich przedstawicieli ciężkiego przemysłu, przemysłu metalurgicznego, maszynowego, elektrotechnicznego itd., aż do przemysłu domowego wszelkich branż i zawodów. Jaki udział bierze w roku bierzącym nasz przemysł hutniczy, metalowy i maszynowy w Targach Wschodnich, można łatwo sobie uprzytomnić, przeglądając spis firm wystawiających, których część podaliśmy już w poprzednim, a drugą część podajemy w niniejszym numerze:

Spis firm, uczestniczących w IX Międzynar. Targach Wschodnich

(Ciąg dalszy.)

Alfons Marjan Kierski, Lwów, Sienkiewicza 11 — wystawia: Motory, agregaty do światła, gaśnice.

Maks Zimmermann, Bydgoszcz — wystawia Maszyny i przybory rzeźniczo-masarskie.

„Elso", Madyar Sardasagi Gepgyar Készvény - társulat **Budapeszt,** VI. Vacsi-ut — wystawia: Maszyny młyńskie.

Fabryka Traków i Maszyn do obróbki drzewa, daw. **Blumwe i Syn, Bydgoszcz,** Nakielska 26 — wystawia: Traki i maszyny do obróbki drzewa.

Przedsiębiorstwo Budowlane, Maur. Karstens, Warszawa, Koszykowa 7 — wystawia: Hydrofugi „Castor".

Warsztaty Mechaniczne **Włodz. Mauczukowski i S-ka, Lwów,** Grodecka 9 — wystawia: Drobne maszyny rzemieślnicze.

W. Gierczyński i S-ka, Poznań, Św. Marcin 13 — wystawia: Maszyny blacharskie.

Wytw. mebli metalowych **„Mars", B-cia Tarabowie, Kraków,** Składowa 22 — wystawia: Meble metalowe.

Inż. Kazimierz i Bolesław Neyman, Lwów, Chorążczyzna 6 — wystawia: Maszyny pralnicze, kuchenne, mleczarskie.

Aktiengesellschaft für Feinmechanik, vormals **J. Petravić & Co, Wien XVIII,** Schadinagasse 6-8 — wystawia: Elektryczne wiatraki i szlifierki.

Pierw. Kraj. Fabr. aparatów piwnych i wyrob. metalow. **P. Horowitz, Kraków,** Zacisze 6 — wystawia: Aparaty piwne, lodow. , wyroby metalowe.

Zakłady dla Przem. Metalowego, **Zaczkowski i Dubiński, Lwów,** Kr. Leszczyńskiego 32 — wystawia: Gazownie dla koksu, dla mot. ssąco-gaz.

„Hechtwerk", Fabrik Hauswirtschaftlichen Maschinen, **Wien XVI,** Eftingergasse 29 — wystawia: art. dla domowego użytku.

„Unja", Repr. Zjednocz. fabr. maszyn, dawn. **Ventzki w Grudziądzu, „Agraria", A. Kamiński, Lwów,** Grodecka 25 — wystawia: Maszyny i narzędzia rolnicze.

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien **Inż. Fr. Dominik, Lwów,** Listopada 37 — wystawia: Pompy studzien.

W. Arm, Sp. z o. o. **Mor. Ostrawa,** Tyrsova 26 — wystawia: Aparaty do wulkan. i przyczepki do samochodów.

S. Putter i S-wie, Skład maszyn rolniczo-przem., **Lwów,** Grodecka 59 — wystawia: Maszyny rolnicze.

Fabr. maszyn i narzędzi rolniczych **„Wisła", Z. Podlasek, Włocławek,** Toruńska 26 — wystawia: Maszyny rolnicze.

Syndykat Rolniczy, Centr. Handl. Spółdziel. Roln., Lwów, Kopernika 20 — wystawia: Maszyny rolnicze.

H. Cegielski, Sp. Akc., Poznań, Górna Wilda 136/180 — wystawia: Maszyny i narzędzia rolnicze.

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce S. A., Chrzanów, — wystawia: walec drogowy motorowy.

F. R. Melichar, Umrath i S-ka, Czechosłowacka S-ka Akc. Lwów, Grodecka 61 — wystawia: Maszyny rolnicze.

Tow. Akc. Tad. Trylski i A. Kowalski, Warszawa, Miodowa 6 — wystawia: Maszyny i narzędzia rolnicze i mleczarskie.

„Cemunit", S-ka z o. o. Lwów, Szumlańskich 17 — wystawia: Materj. budowl. (własny dom okazowy).

Zakł. Przem. „Janów", Hr. Woj. Gołuchowski, Janów — wystawia: „Silos" urządz. roln. gospod.

Dom Rolniczy, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza, **H. Mühsam, Włocławek,** oddz. **Lwów,** Rutowskiego 1 — wystawia: Własne wyroby i maszyny rolnicze.

Julius Meinl, Import kawy, herbaty, **Warszawa,** Brylowska 22-24 — wystawia: „Auto-Syphon".

Szkółki drzew, **St. Marek, Lwów,** Kulparkowska 72 — wystawia: Drzewka i krzewy owocowe.

Ziemianin S-ka Handl.-rolnicza, Lwów, Grodecka 47 — wystawia: Maszyny rolnicze.

Karol Vacek, továrna na pluhy, **Lysá nad Labem** — wystawia: Pługi, brony, kultywatory.

Dom Handl. „Nowość", P. Tuziak, Lwów, Sykstuska 12 — wystawia: Mlekowary i radjokrzyże.

„Ozon", S-ka z o. o., **Lwów,** Kołłątaja 8 — wystawia: Parkiety uszlach. „Hydropem".

Pomorskie Zakłady Ceramiczne T. A., Grudziądz, Tuszewska Grobla 57 — wystawia: Dachówki, dreny, cegły.

„Kontakt", Przedsiębiorstwo Elektryczne, Lwów, Sykstuska 14 — wystawia: Wyroby własne (elektrotech.).

Tytus Krzyształowicz, Rozdół, woj. stanisławowskie — wystawia: Meble (salonik).

Artur Maru, Lwów, Zamojskiego 10 — wystawia: Maszynki do parzenia kawy.

Inż. Piotr Jackowski, Lwów, Św. Zofji 30 — wystawia: Izolacyjne płyty trzcinowe i korolity.

„Polgaz", fabr. żarówek gazowych, Sp. z o. o., **Lwów,** Kr. Leszczyńskiego 11a — wystawia: Siatki żarowe.

Nieustająca Wystawa oraz Sprzedaż Maszyn i Art. Tech. Zastępst. i Przedst. **Lwów,** L. Sapiehy 8 — wystawia: Prospekty motor. i maszyn.

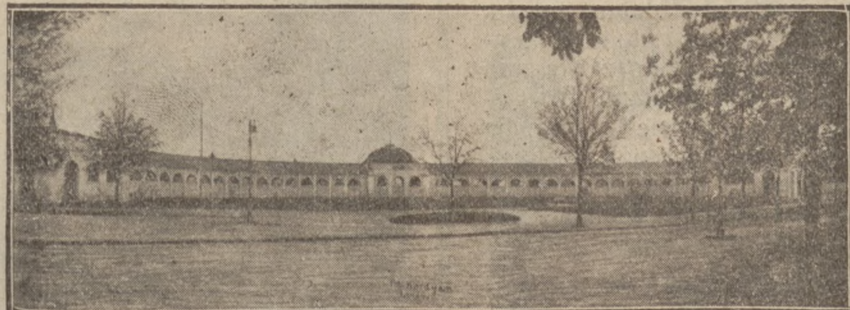
A. Popelka, Kr. Huta, Św. Jacka 15 — wystawia: Aparaty do konserwowania.

Pracownia Bronzown.-Złotnicza, **Jul. Mirowski, Warszawa,** Św. Krzyża 41 — wystawia: Wyroby z bronzu i srebra.

Juljusz Weiss, koleje polne, leśne i fabryczne, **Lwów,** Potockiego 26 — wystawia: Kolejki wąskotor. i maszyny bud.

Cegielnia Parowa **„Felicja", Hr. Skarbkowej, Rudki** — wystawia: cegłę, dachówkę, dreny, pustaki, gęsiory wl.

Krakowski Zakład Witrażów, S. C. **Żeleński, Kraków,** Krasińskiego 23 — wystawia: Witraże, oszklenia.



Pawilon centralny.

I. Konrad, Lwów, Hetmańska 22 — wystawia: Siatki druciane i art. techn.

P. Ginter, Wytwórnia Puszek, **Poznań,** Woźna 10 — wystawia: Aparaty do kawy, kakao, herbaty itd.

Zakł. Budowy Wodociąg. i Pomp, **Ant. Kunz, Lwów,** Kr. Leszczyńskiego 41 — wystawia: Pompy, sikawki, armatury, beczkowozy.

Fabryka Karoserji w Kańczudze, zarząd **Lwów,** Kopernika 4 — wystawia: Karoserje samochod.

Unja Strażacka, Fabr. sikawek i przyrz. pożarnicz., **Lwów,** Piekarska 26 — wystawia Sikawki i narzędzia pożarnicze.

Hrćek & Neugebauer, Feuerlöschgeräte-Fabrik, **Brno Kral. Pole** — wystawia: Sikawki motor. i samoch. pożarn.

„Siatkolin“, Fabr. Lin i Siatek Drucianych, **Zawiercie,** skrz. poczt. 54 — wystawia: Liny stalowe, żel., pasy i siatki.

Devis Schwarzbart, Wien, Rögergasse 29 — wystawia: Błony do zamykania słoików.

Julj. Czepowicz i St. Haśko, Kraków, Lubomirskiego 39 — wystawia: Skarbonki autom., oszczędnościowe.

Carl Meyer, Kassel, Westamdstr. 7 (Deutschland) — wystawia: Galanter. drzewna.

J. Neuberger i S-ka, Lwów, Grodecka 53 — wystawia: Maszyny rolnicze.

„Austro-Daimler“, Lwów — wystawia: Samochody.

„Cycles Pengeot“ Gen. Repr. franc. fabr. motocykli i rowerów na całą Polskę, **Lwów,** Romanowicza 10 — wystawia: Motocykle, rowery.

„Atis“ Art, Techn. i Samochod., **Lwów,** Pl. Marjacki 8 — wystawia: Traktor „Fiat“.

„Elso“, Budapeszt — wystawia: Maszyny rolnicze.

„Cyclecar“, Sp. z o. o. **Lwów,** Romanowicza 9 — wystawia: Samochody i motocykle.

W. Orłów, Wyroby drzewno-druciane, **Lwów,** Tkacka 42 — wystawia: Wyroby z drzewa i drutu.

„Auto-Sport“, Lwów, Słowackiego 2 — wystawia: Samochody i motocykle.

Michał Byczyszyn, Lwów, Pełczyńska 9 — wystawia: Powozy.

Fabr. Wag, konstrukc. żelaznych i wyrob. ślusarskich, **J. Stankiewicz, Lwów,** Franciszkańska 11 — wystawia: Wagi.

„Pocisk“ S. A., Zakł. Amunic., **Warszawa,** Mińska 29 — wystawia: Amunicja myśliwska.

„Małopolska“, Grupa Franc. Tow. Naft., Przem. i Handl. w Polsce, **Lwów,** Pl. Marjacki 8 — wystawia: Prod. naft, maszyny i beczki.

Studebaker“, Samochody, **J. Kozłowski, Lwów,** Akademicka 5 — wystawia: Samochody.

„Americen Motor“, A. Sommerstein i S-ka, Lwów, Fredry 1 — wystawia: Samochody.

Jakób Różyski, fabr. beczek, **Lwów,** Wołyńska 8 — wystawia: Beczki.

Krakowska S-ka Automobilowa — wystawia: Samochody.

„Elektron“ S. A., Lwów, 26 Listopada 97 — wystawia: Armatury elektryczne i szyldy emaljow.

Hoiher, Schranz, Clayton i Schuttlevorth, Lwów, Grodecka 28 — wystawia: Maszyny rolnicze.

Fabryka białej cegły, Lwów, Mączna 26 — wystawia: Białą cegłę.

Możliwość eksportu i importu z Japonji
w oświetleniu dr. Takayanagi

W dniu 9 bm. odbyła się staraniem Zarządu Targów Wschodnich konferencja japońska we Lwowskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej. Konferencję tę zaszczycił swą obecnością J. Ekselencja p. Hayione Matsashima, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Japonji przy Rządzie polskim. Na konferencji tej wygłosił przemówienie dr. Takayanagi dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Osaka. Opisawszy w kilku słowach swe wrażenie z popytu w Polsce, gdzie przebywa już od 17 sierpnia, wyraził uznanie pracy, którą tutaj dokonano od czasu jego ostatniego pobytu ośm lat temu. Następnie naszkicowawszy ogólny wygląd Japonji, przedstawił zebranym gościom stosunki kulturalno-ludnościowe i ekonomiczne w świetle najnowszych statystyk.

Po tym jakoby wstępie przeszedł do omówienia możliwości rozwoju stosunków handlowych polsko-japońskich. Zaznaczył, że eksport japoński stanowią surowy jedwab, artykuły jedwabne, bawełniane, cukier, porcelana, przędza bawełniana i towary papierowe; zato Japonja importuje bawełnę surową, wełnę, drzewo, maszyny, przetwory olejne, żelazo, fasolę, pszenicę i t. d. Dotychczas Japonja znajduje się w stosunkach handlowych tylko z Stanami Zjednoczonemi Ameryki, Chinami, Indjami Brytyjskiemi, Holenderskiemi, a w Europie z Francją i Wielką Brytanją. Jednakże Japonja dąży do tego, by nawiązać stosunki handlowe także z Polską, krajem, który stale okazywał Japonji wielką sympatję.

Dalej stwierdził p. dr. Takayanagi, że np. polskie żelazo, przędza wełniana, drzewo, sól, cynk, bydło, mięso, futra i skóry mogłyby być nadzwyczaj korzystnie sprzedawane w Japonji. Odwrotnie zaś Polska mogłaby importować z Japonji te wszystkie rzeczy, które Japonja ma na eksport.

Na przeszkodzie ku wzajemnemu nawiązaniu stosunków handlowych, stoją przedewszystkiem brak połączenia okrętowego i nadzwyczaj wysoka taryfa celna. Jednakże zdaniem p. dr. Takayanagi wszystkie te trudności dałyby się pokonać. Primo co do połączenia okrętowego, to nawet już sfery miarodajne to poruszyły i wszystko już jest na jak najlepszej drodze. Podobnie możnaby załatwić kwestję zbyt wysokiej taryfy celnej. Istnieją przecież układy z Francją i Czechosłowacją, które ułatwiać mogą tę sprawę. Zdaniem p. dr. Takayanagi niedaleką jest chwila, w której będą nawiązane stosunki handlowe między państwami, które swej wzajemnej sympatji bynajmniej nie ukrywają.

Od siebie możemy jeszcze dodać, że nad takiemi propozycjami powinny się zastanowić czynniki miarodajne, by sprawę tę jak najprędzej załatwić i to w **naszym** interesie.



Pawilon rolno-leśny.

Relacja Związku Polskich Hut Żelaznych za rok 1928

Wedle opinji Związku — rynek wewnętrzny był w roku 1928, jak i w roku poprzednim, głównym czynnikiem rozwoju wytwórczości przemysłowej Polski. Zawarto szereg porozumień w przemyśle metalowym oraz chemicznym.

Wytwórczość hutnictwa żelaznego Polski wyniosła w roku ubiegłym:

Wielkie piece	683.811 ton
stalownie	1.437.047 ton
walcownie	1.044.903 ton
odlewnie	48.305 ton
oddziały dalszej obróbki	276.251 ton

Konsumcja żelaza na 1 mieszkańca Rzeczypospolitej rośnie:

w roku 1926	21,6 kg.
w roku 1927	30,8 kg
w roku 1928	35,9 kg

Liczba robotników, zatrudnionych w hutnictwie żelaznem w końcu 1928 r., wynosiła 52.753, a ich ogólny zarobek w gotówce, łącznie z dodatkami socjalnemi, dosięgnął w roku ubiegłym sumy 135.383.482 złotych.

Kapitał akcyjny zakładów hutniczych, zrzeszonych w związku, wynosił w końcu roku sprawozdawczego 309.246.260 zł. Zakłady te zapłaciły w ciągu 1928 r. tytułem podatków państwowych i komunalnych 37.523.438 złotych, a świadczeń socjalnych — 24.250.483,57 złotych.

Wśród wytwórców światowych hutnictwo polskie zajmuje w dziale wielkopiecowym trzynaste miejsce (0,8 proc.), w dziale stalowni — dwunaste (1.3 proc.).

Wytwórczość hutnictwa w roku ubiegłym była rekordową w latach powojennych, natomiast w porównaniu z przed wojną — produkcja wielkich pieców stała poniżej 1909 r., a stalowni i walcowni — osiągnęła poziom z 1911 roku, który uważa się za miarodajny dla charakterystyki pokojowego poziomu wytwórczości hutnictwa.

Hutnictwo nasze interesowało się zwiększeniem zużycia w procesie wielkopiecowym ubogich rud krajowych kosztem zmniejszonego przywozu wysokoprocentowych rud zagranicznych. Dokonano w tym celu kosztownych inwestycyj i w ten sposób powiększono stosunek zużycia rud krajowych, dużo tańszych od zagranicznych, które — nawiasem mówiąc — sprowadzaliśmy głównie z Rosji, następnie ze Szwecji, Afryki i Niemiec.

Podziałem wytwórczości hutniczej zajmowały się w roku ubiegłym duże organizacje: Syndykat Polskich Hut Żelaznych oraz Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Rur.

Wywóz wytworów walcownianych kształtował się w r. 1928 gorzej od roku poprzedniego — nietylko wskutek wzmożonego spożycia żelaza wewnątrz kraju, lecz i z powodu uciążliwej konkurencji na rynku międzynarodowym z przemysłami państw, stosujących dumping pod najrozmaitszemi postaciami. Największymi importerami polskich wytworów walcownianych były Jugosławja i Rosja.

Pracami Związku Polskich Hut Żelaznych kierowało prezydjum (Henryk Glueck — prezes, Maciej Rogowski, Stanisław Sarzycki, Józef Kiedroń — wiceprezesi) oraz zarząd, który ustalał ogólny kierunek prac. Poszczególne prace spoczywały w rękach komisji: celnej, traktatowej, taryfowo-komunikacyjnej, normalizacyjnej i wystawowej. Delegaci Związku współpracowali w różnych dziedzinach prac państwowych, w których zainteresowane jest hutnictwo. Uczestniczyli także w różnych obradach międzynarodowych.

Związek rozesłał w swoim czasie pokrewnym organizacjom zagranicznym (w języku angielskim) swe sprawozdanie za r. 1927, naskutek czego nawiązano i podtrzymuje się styczność ze związkami hutniczemi Anglji, Francji, Niemiec i Włoch.

Gdynia a Czechosłowacja

We współżyciu gospodarczem państw europejskich poważną rolę odgrywa Polska, jako kraj wybitnie środkowo europejski i jedyny pośrednik między północą i południem oraz między wschodem i zachodem Europy.

Obecnie znaczenie Polski, jako kraju tranzytowego jeszcze bardziej wzrosło wobec zawarcia całego szeregu umów, o bezpośredniej komunikacji towarowej z kilkoma państwami.

Rząd polski ze swej strony czyni wszystko aby przez zacieśnienie stosunków handlowych i finansowych w Europie pomnożyć gwarancję pokoju.

Gotowość do nawiązania normalnych stosunków handlowych z Litwą, chęć zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, dalej poczynione kroki mające na celu zbliżenie gospodarcze z Rumunją — są dowodem, że Polska swą wielką rolę w układzie stosunków europejskich spełnia w całej rozciągłości.

Rozumieją to nasi sąsiedzi, a przedewszystkiem Czechosłowacja, z którą na arenie polityki międzynarodowej współdziałamy coraz owocniej. Zarysowało się to podczas bawiącej w Polsce wycieczki przedstawicieli czechosłowackich izb handlowo-przemysłowych, którzy zwiedzili m. in. Gdynię. Podczas konferencji w urzędzie morskim poruszano niezmiernie ważne dla obu państw sprawy, przedewszystkiem omówiono wszelkie możliwości nawiązania stosunków handlowych i gospodarczych pomiędzy Gdynią a Czechosłowacją, przyczem wskazano na możliwość, że Gdynia mogłaby się stać dla Czechosłowacji portem tranzytowym.

Rozważono tam też sprawę importu rudy żelaznej ze Szwecji i łomu żelaznego do Czechosłowacji przez port gdyński. Poruszano również m. in. możliwość wybudowania przez Czechosłowację basenu w Gdyni, kosztem 10 milj. zł.

Czechosłowacja podobnie jak Szwajcarja znajduje się w tem niewygodnem położeniu, że nie posiada własnego dostępu do morza. Utrudnia to jej ekspansję handlową, podważa zdolności eksportowe i stawia w pewnej zależności od Niemiec, wrogich Słowiańszczyźnie.

Czechosłowacy rozumieją doskonale, czem może stać się dla nich Gdynia. Nic też dziwnego, że generalny sekretarz Izby handlowo--przemysłowej w Pradze poseł Samek, podkreślił w wygłoszonem na jednem z przyjęć przemówieniu, że Polacy mogą zawsze liczyć ze strony Czechosłowacji na poparcie i obronę Gdyni, która jest zarazem portem ogólnosłowiańskim.

Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu

Zakres działania i upoważnień. — Warunki korzystania z tych upoważnień.

Oddawna rząd i sfery przemysłowe i handlowe zdają sobie jasno sprawę z tego, że trwały aktywny bilans handlowy przynieść nam może tylko wzmożony eksport i to możliwie w formie wywozu towarów uszlachetnionych. Żeby ten wywóz umożliwić i dać mu szanse powodzenia na rynkach zagranicznych, rząd powołał dnia 10 stycznia b. r. do życia specjalną komisję międzyministerjalną dla popierania eksportu, dając jej równocześnie upoważnienie do przyznawania eksporterom *bonifikacji podatku obrotowego*, pobieranego *od surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych*, zużytych do produkcji wyrobów zagranicę wywiezionych, oraz do przyznawania ulgowej stopy procentowej od operacyj kredytowych, dokonanych dla eksportu towarów gotowych z Polski.

Obydwie powyższe formy pomocy dla eksportu — pisze „Gaz. Handlowa" nr. 200/29, — udzielane być mają przedewszystkiem dla transakcyj pionierskich i propagandowych, czyli pierwszych w zakresie eksportu danych wyrobów bądź nowego towaru, bądź nowych rynków, celem wdrożenia dalszego samoistnego rozwijania się tej dziedziny wywozu. Jednakże te same udogodnienia stosowane być mogą także do innych podobnych transakcyj, w pewnej ścisłej zależności od stopnia dostosowywania danych towarów do potrzeb i wymogów pewnych określonych rynków zbytu, kwalifikacji danego rynku, wysokości oprocentowania, stosunku kosztów pracy do wartości towaru wywożonego itp.

Z tego wynika, że akcja ta nosi wybitny charakter akcji doraźnej, która powinna ustać z chwilą, gdy cel jej zostanie osiągnięty. Ta doraźność jednak jest wysoce względna i przejść może w stałą, gdy chodzi o zbyt towarów wyrabianych w specjalnych warunkach i wedle osobnych reguł, specjalnie odpowiadających potrzebom i wymogom rynków, na których wyroby te się sprzedaje, a które dla tych właśnie specjalnych cech na innych rynkach zbytu nie znajdują.

Aby uzyskać powyższą bonifikację podatku przemysłowego, lub przyznanie ulgowej stopy procentowej, trzeba wnieść podanie do Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu, odpowiednio udokumentowane. Podania te zawierać i uwzględniać muszą następujące punkty:

1. Nazwa firmy, dokładny adres, rodzaj przedsiębiorstwa itp.,
2. dokumenty, stwierdzające szczegóły transakcyj eksportowej i wyjaśniające w szczególności:
   a) Rodzaj i ilość towaru eksportowego,
   b) rynek odbiorczy,
   c) drogę przewozu,
   d) sposób zawarcia transakcji np. pośrednictwo),
   e) wartość transakcji i warunki płatności,
   f) kalkulacja transakcji;
3. dowody stwierdzające w zależności od rodzaju premji:
   a) sumy wpłacone na poczet podatku obrotowego od surowców, półfabrykatów i materjałów pomocniczych, zużytkowanych do produkcji eksportowanych wyrobów;
   b) operacje kredytowe, dokonane z tytułu eksportu towarów z Polski, i wysokość stopy ich oproc., o której różnicy zwrot chodzi;
4. wysokość żądanej premji, zgodnie z wymaganiami punktu poprzedniego;
5. oświadczenie, że wnioskodawca *nie korzysta* z innej formy premjowania eksportu, jak zwrotu cła, ulg celnych przy przywozie surowca, półfabrykatów i materjałów pomocniczych ulg obrotu uszlachetniającego.

W wypadkach wyjątkowych komisja międzyministerjalna przyznać może powyższe premje mimo równoczesnego korzystania petenta z premji eksportowej w innych formach wyżej wymienionych.

Co się tyczy zniżenia stopy procentowej od kredytu, t. j. bonifikaty różnicy procentowej, wystarczy z reguły wskazać na to, ile wynosi bankowa stopa procentowa w Polsce, a ile w krajach zagranicznych oraz, jakiego dana transakcja eksportowa wymaga kapitału obrotowego na pewien przeciąg czasu, oraz ile wobec tego wynosi różnica w odsetkach na niekorzyść polskiej produkcji.

Baczność kupcy żelaza i dźwigarów

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Kupców Handlujących Żelazem i Dźwigarami na Województwo Poznańskie i Pomorskie odbędzie się w dniu 21 września br. w Poznaniu w sali restauracji „Boulevard", Pl. Nowomiejski nr. 5, o godz. 10,30 przed południem z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie przez prezesa.
   a) sprawozdanie sekretarza,
   b) sprawozdanie skarbnika,
   c) wybór komisji rewizyjnej i udzielenie zarządowi pokwitowania.
2. Wybór 3 członków Zarządu w miejsce ustępujących i 3 członków komisji rewizyjnej.
3. Zmiana §§ 4 względnie 13 ustaw Stow.
4. Uchwała w sprawie przynależności członków zgłoszonych przez Zarząd i Syndykat.
5. Zajęcie stanowiska wobec ukarania przez Syndykat członków Stow. niezgodnych z §§ 17 naszych ustaw.
6. Uchwała Walnego Zgromadzenia w kierunku jasnego sprecyzowania praw wynikających w stosunku do Syndykatu i Stowarzyszenia.
7. Wnioski do Walnego Zgromadzenia po myśli §§ 10 ustaw.
8. Zamknięcie Zgromadzenia.

W interesie Stowarzyszenia leży, aby wszyscy członkowie na Zgromadzenie stawili się i przy tej sposobności przekonali się ponownie, że Poznań zawsze mile wita każdego.

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

POLSKO-RUMUŃSKIE POROZUMIENIE HANDLOWO-TRANZYTOWE.

Przed kilku dniami w M. S. Z. w Warszawie podpisano protokół generalny pomiędzy Polską i Rumunją, mający na celu wzmożenie ruchu komunikacyjnego, wymianę gospodarczą pomiędzy obu krajami, zarządzenia ułatwiające wzajemny tranzyt, ułatwienie w dziedzinie kolejnictwa, uproszczenie formalności celnych, ulepszenie systemu telegraficznego, telefonicznego i pocztowego oraz inne sprawy gospodarczej natury.

PREZES DELEGACJI RUMUŃSKIEJ P. ENE O POLSKO-RUMUŃSKIM UKŁADZIE GOSPODARCZYM.

P. Ernest Ene, sekretarz generalny w rumuńskiem ministerstwie przemysłu i handlu, który przewodniczył delegacji rumuńskiej na konferencji gospodarczej polsko-rumuńskiej w Warszawie, wystąpił wobec prasy rumuńskiej z oświadczeniem o korzyściach, wypływających dla Rumunji i Polski z ostatniego układu polsko-rumuńskiego.

Zdaniem p. Ene nowy układ zapewnia intensywniejszą aniżeli dotychczas wymianę towarów między obydwoma krajami sąsiedniemi. Zmiany wprowadzone pozwalają spotęgować wywóz do Polski rumuńskich win, owoców itd. Również i Polska otrzymuje poważne redukcje na taryfach na rumuńskich kolejach żelaznych dla swych towarów przemysłowych, kierowanych tranzytem do portów i wolnych stref rumuńskich. Zwłaszcza zostaje zabezpieczony tranzyt węgla polskiego, a to na podstawie specjalnej zredukowanej taryfy. Następnie znaczne redukcje są poczynione na rzecz Polski przy opłacaniu taks w portach i dokach rumuńskich. Myślą przewodnią przy opracowaniu układu było dążenie do zrównania kosztów przewozów Gdańsk—Wschód drogą morską z kosztami przewozów z Gdyni do portów wschodnich.

W układzie przewidziane są klauzule dotyczące korzystania z jednej z polskich stacyj radjowych do przesyłania telegramów do Ameryki.

Nareszcie, w protokóle generalnym konferencji są przewidziane warunki, które zapewniają ścisłą współpracę przemysłu polskiego w wielkich robotach inwestycyjnych w Rumunji. Jednocześnie zawarto specjalną umowę, pozwalającą polskiemu przemysłowi metalurgicznemu na zużycie pewnej ilości starego żelaza, zbieranego w północnych rejonach Rumunji.

ŚWIATOWA PRODUKCJA CYNKU A POLSKA.

W lipcu r. b. światowa produkcja cynku przewyższała o 1348 ton produkcję czerwcową i doszła do 123.577 ton. Najwięcej wyprodukowała Europa 60.001 ton, t. zn. o 615 ton więcej, niż w czerwcu. Silną produkcją odznacza się też Ameryka 56.298 ton (w czerwcu 55.852 ton). Nieznaczna stosunkowo produkcja przypada na inne części świata: Australję — 4.318 ton (o 70 ton więcej niż w czerwcu). Azję około 1800 ton (t. j. tyle co w czerwcu). Afrykę 1098 ton (w czerwcu tylko 945 ton). Z państw największą produkcją wykazały się Stany Zjednoczone — o 1350 ton więcej, niż w czerwcu, czyli 49.388 ton, Belgja, największy wytwórca cynku w Europie wyprodukowała o 150 ton więcej, niż w czerwcu, t. j. 16.700 ton. Na trzeciem miejscu stoi Polska z produkcją 14.500 ton w lipcu (w czerwcu 14.021 ton). Na dalszych miejscach idą Niemcy z produkcją powiększoną w stosunku do czerwca o 137 ton do 8762 ton i Francja, której produkcja spadła w stosunku do czerwca z 8030 ton do 7735 ton.

Ogólna poprawa daje się zauważyć przedewszystkiem we wzroście średniej miesięcznej produkcji w pierwszem półroczu r. b., która to wytwórczość, wynosząc w r. ub. 110.073 ton, podniosła się w pierwszem półroczu 1929 r. do 122.012 ton.

WĘGIEL POLSKI DO BRAZYLJI.

W Gdańsku zjawili się osobliwi goście. Wielki parowiec fiński 11.000 ton pojemności pod nazwą „Olovsborg", który ładuje węgiel polski, aby go przewieźć do Brazylji. Jest to jeden z największych statków towarowych, który się kiedykolwiek zjawił w porcie gdańskim. W drodze do portu gdańskiego płynie jeszcze parowiec japoński „Maru", który dziś w południe, według zapowiedzi, przybył do portu. Ma on pojemność 12.000 ton i także zamierza zabrać węgiel polski do Japonji. Przyjazd tych parowców jest dowodem, jak promień ekspansji handlu zagranicznego Polski, a zwłaszcza eksportu węgla rozszerza się na terytorja odległe.

SYTUACJA NA ŚWIATOWYM RYNKU MIEDZI.

Na rynku miedzi widzimy pewną poprawę i pewne ożywienie tendencji. Poprawa ta wyszła z dwóch rynków: nowojorskiego i londyńskiego, które zdołały poruszyć z martwego punktu całą tę nader ważną gałąź gospodarki światowej.

W konsekwencji zabezpieczyło to europejski kartel producentów miedzi przed koniecznością dalszego ograniczania produkcji i ożywiło cały europejski przemysł miedzi.

ROCZNICA ŚMIERCI WYNALAZCY MASZYNY PAROWEJ.

W tych dniach minęło 110 lat od śmierci J. Watta, wynalazcy lokomotywy. Urodził się on w r. 1736 w Szkocji. Już jako chłopiec okazywał szczególne zainteresowanie dla matematyki i mechaniki. Później pracował w Glasgowie u konstruktora narzędzi mechanicznych i tam zaczął wprowadzać różne ulepszenia do kotła parowego, wynalezionego przez Newcommena, nie dość praktycznego. Cały wynalazek Watta zrealizowany został dopiero w r .1767. W roku tym połączył się on z dr. Boebuckim, przy którego pomocy wykończył maszynę parową w tym samym roku. Dziś jeszcze używa się różne maszyny Watta z dużym pożytkiem.

Jego syn był filozofem i mieszkał w Paryżu. Tu podczas wielkiej rewolucji stał się podejrzanym Robespierrowi i tylko przez ucieczkę do Włoch uniknął śmierci. Później został on również mechanikiem.

Warunki konkursu na plakat Międzynarodowych Targów w Poznaniu

Miejski Urząd Targu Poznańskiego ogłasza konkurs na plakat dla Międzynarodowych Targów w Poznaniu pod następującemi warunkami:

1) Do konkursu zaprasza się wszystkich artystów polskich.

2) Wielkość rysunku nie powinna przekroczyć rozmiaru 90×60 cm.

3) Tekst polski winien być wkomponowany w rysunek plakatu a odpowiedniki w języku francuskim, angielskim i niemieckim, należy dołączyć oddzielnie.

Tekst do wkomponowania: Międzynarodowe Targi w Poznaniu, 27. IV. — 4. V. 1930, Poznań.

4) Wykonanie plakatu w dowolnej ilości barw do litografji i pomniejszenia.

5) Termin prekluzyjny do nadsyłania prac upływa z dn. 15 października 1929 r. o godz. 12-tej. Później nadesłane prace nie będą uwzględnione.

6) Prace oznaczone godłem, a nazwisko autora w zamkniętej kopercie, należy nadsyłać pod adresem: Miejski Urząd Targu Poznańskiego Poznań, ul. Marszałka Focha 18.

7) Nagrody wyznaczono: I — 1.500 zł., II — 1.000 zł., III — 600 zł. Łączna suma wszystkich nagród zostanie bezwzględnie wypłacona, lecz wysokość tychże może być zmieniona według uznania Jury.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH NA TARGACH WSCHODNICH

S. Puter i Synowie Skład Maszyn Rolniczo-Przemysłowych, Lwów, ul. Gródecka 59

Dział maszyn rolniczych mimo P. W. K., na tegorocznych Targach Wschodnich przedstawiał się równie imponująco jak w latach poprzednich. Firma powyżej wymieniona, posiadająca od długich już lat generalne przedstawicielstwo na Polskę słynnej czechosłowackiej fabryki maszyn Jan Pracner w Roudnicach n. Łabą wystawiała specjalne siewniki i rozsiewacze sztucznych nawozów, które w Małopolsce jako też na Wołyniu i Podolu znajdują w rolnictwie uprzywilejowane niejako zastosowanie. Czechosłowacka fabryka wspomniana buduje kilka różnych typów i tak: siewnik łańcuchowy do nawozów sztucznych marki „Labor", dalej siewniki kombinowane „Epoka", dostarczane również z ramą do wysiewu buraków, dalej siewnik do zboża „Meteor" systemu łyżeczkowego oraz szerokorzutny siewnik rzędowy „Przyszłość", prócz tego siewniki do koniczyny itd. Wszystkie te siewniki odznaczają się solidnością wykonania, ścisłością wysiewu, tak dołem, jak górą od najmniejszych jak mak do największych ziarn jak bobik, dalej możnością szybkiego i dokładnego regulowania wysiewu, a względna lekkość siewnika, prześciga podobne inne fabrykaty zagraniczne. — Zalety wymienione oraz inne jeszcze przyczyniają się, że siewnikom tym daje się w rolnictwie pierwszeństwo, nawet przed wyrobami słynnych fabryk niemieckich.

Firma Puter służy interesentom na życzenie wszelkiemi informacjami i wysyła szczegółowe oferty oraz cenniki.

Nie można tu pominąć milczeniem znacznej ilości listów dziękczynnych i z wyrazami uznania doręczonych firmie Putter we Lwowie przez wybitnych znawców i fachowców dziedziny rolniczej, jako też rozpraw porównawczych na łamach pism fachowych i wyników doświadczalnych, które wypadły na korzyść siewników Pracnera, uznających je za doskonały pod każdym względem sprzęt, pracujący z wielkim pożytkiem dla kultury naszej rolniczej.

Forma Putter we Lwowie dostarcza nietylko siewniki, lecz również wszelkie inne maszyny i narzędzia rolnicze najlepszych typów i pierwszorzędnych fabrykatów krajowych i zagranicznych.

Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych Zofja Podlasek, Włocławek, ul. Toruńska 26

Ze znanych w przemyśle naszym i narzędzi rolniczych krajowych zakładów przemysłowych, które eksponatami swemi obesłały tegoroczne jesienne Targi Wschodnie i okazałością swego wystąpienia wzbudziły powszechne zainteresowanie zwłaszcza wśród sfer rolniczych, wymienić należy z pewnem wyróżnieniem w nagłówku podaną firmę. Fabryka Maszyn i Narzędzi Rolniczych Zofja Podlasek, przedtem Amerykańska Spółka Akc., dawniej „W. Haak i S-ka i „Bracia Bossak" we Włocławku, jest jedną z najstarszych w kraju fabryk tej dziedziny produkcyjnej, istnieje bowiem już przeszło 64 lat.

Maszyny budowy tych zakładów włocławskich, znajdujące się w handlu pod marką fabryczną **„Wisła"**, zyskały powszechne uznanie dzięki stałemu ulepszaniu konstrukcji, dalej dla ich stron praktycznych, silnej budowy, dokładnego wykończenia jak niemniej ze względu na pierwszorzędny materjał, z jakiego są budowane. Kieraty czyli maneże dostosowane konstruktywnie do nowoczesnych wymagań i warunków rolnictwa, buduje włocławska fabryka w sześciu różnych typach, dzwonowe systemu Bermanna na dwu i czterokonny zaprzęg. Młocarnie cepowe są na łożyskach kulkowych, rolkowych, samosmarowych i panewkowych, ramy wykonane z twardego drzewa dębowego, zaś bijaki gładkie lub na życzenie karbowane, klepisko całożelazne. Odznaczają się one szybkim i lekkim biegiem, młócą czysto i nie przetrącają ziarna. — W zakresie młocarń buduje firma ta jeszcze młocarnie typu pomorskiego o 6 karbowanych bijakach a szerokości bębna 22 cali oraz najnowszego systemu młocarnie z wytrząsaczem i wialnią do zapędu motorowego lub kieratowego.

Wspomnieć tu jeszcze należy wytwarzane w trzech typach sieczkarnie bębnowe, ramowe ręczne i kieratowe oraz t. zw. toporowe sieczkarnie do paszy zielonej. Wszystkie te maszyny stosować można na dwa gatunki sieczki. Firma omawiana fabrykuje jeszcze walce pierścieniowe systemu Ventzkiego jedno i trzyczęściowe, ugniatacze podglebia systemu Campbella oraz wreszcie wialnie i śrutowniki na zapęd ręczny i kieratowy.

Oddział handlowy tej placówki, korzystając z generalnego przedstawicielstwa uzyskanego od światowej sławy firmy Fairbanks Morse & Co Ltd z Londynu, dostarcza wprost ze swej składnicy doskonałego typu motory spalinowe marki „Z" i to 3, 5, 6, 8, 10 i 12-konne. Motory te są prostej, silnej i najpraktyczniejszej konstrukcji.

Fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych Zofja Podlasek we Włocławku polecamy szczególniejszej uwadze i poparciu sfer kupiectwa branży.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

Fabryka maszyn A. P. Muscate Sp. z o. p., Tczew (Pomorze)

W przemyśle maszyn rolniczych Pomorza, firma **A. P. Muscate** od lat dawnych już zajmuje niepoślednie miejsce i znaczna ilość jej fabrykatów szczególnie na terenach zachodnich ziem Polski znajduje w rolnictwie bardzo szerokie zastosowanie. Fabryka ta wytwarza młocarnie szerokomłotne „Vistula", młocarnie z przymykami, z wałami do gładkiej słomy, walce, kieraty, siekacze do buraków, sortowniki ziemniaków, maszyny do czyszczenia zboża sieczkarnie bębnowe do zapędu mechanicznego stojące i na wozach sieczkarnie tarczowe, koła transmisyjne, pompy do gnojówki z rurą stalową i wentylami do wyjmowania oraz szufle ziemne do transportowania ziemi. Wszystkie te fabrykaty, oparte na długoletniem doświadczeniu produkcyjnem, cieszą się zarówno wśród fachowców jak kupiectwa branży najlepszą renomą, przeto omawianą firmę tczewską polecić możemy jako wielce korzystne źródło dostawy.

Fabryka szczotek „Fasmit" w Poznaniu

Zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy **„Fasmit", Fabryka Szczotek Młyńskich i Technicznych w Poznaniu przy ul. Dominikańskiej 1,** która wyrabia wszelkiego rodzaju szczotki młyńskie i techniczne dla potrzeb każdej dziedziny przemysłowej. Fabryka stoi pod osobistem kierownictwem właściciela, doskonałego znawcy tej dziedziny produkcyjnej, co jest najlepszem zapewnieniem, że wyroby jej tak pod względem fachowego wykonania, jako też jakości, stoją na odpowiedniej wyżynie. Fabryka „Fasmit" naprawia również zużyte szczotki i naciąga nanowo. Dobrym towarem i rzetelną obsługą zyskuje godna polecenia i poparcia placówka ta wytwórcza coraz liczniejsze grono stałych odbiorców bliskiej i dalszej okolicy.

Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Legniaport" Sp. z o. p., Katowice, Kordeckiego 2

Szan. Czytelnikom naszym zwracamy uwagę na ogłoszenie firmy powyższej, która jako pierwsza w kraju wytwórnia trzonków z masy papierowej fabrykuje trzonki do pilników w 9 różnych wielkościach ,poza tem dostarcza na zamówienie także trzonki do dłutek, rączki do armatur itp. według nadesłanych wzorów. Trzonki z masy papierowej są trwalsze od drewnianych a przytem stosunkowo tańsze. — „Legniaport" dostarcza również smar do konserwacji pasów zapędowych o niezrównanem wprost działaniu. Firmom, które z wytworami wymienionemi pragną się bliżej zapoznać wysyła wytwórnia „Legniaport" na życzenie oferty i wzory.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespondencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dostarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4852. firm, zajmujących się dostawą dykty (fornieru sosnowego).

Nr. 4904. firmy, wyrabiającej maszynki do ostrzenia kos gospodarskich.

Nr. 4967. firmy niemieckiej, posiadającej młocarnie motorowe, motory naftowe ropne i benzynowe.

Nr. 4972. zastępcy na aparaty do aluminjowania (chodzi o patent amerykański).

Nr. 4995. co się używa w miejsce boraksu do lutowania żelaza?

Nr. 4981. firmy, która może dostarczyć aparat do roztapiania metali oryginalny szwedzki Giewenta model Aequator Nr. 70.

Nr. 5003. firmy, wyrabiającej aparaty sprężynowe do zamykania drzwi (automatyczne zamykacze drzwi).

Nr. 5007. firmy, dostarczającej maszyny do wyrabiania gwoździ wszelkiego rodzaju.

Nr. 5009. firmy, dostarczającej części do samochodów a specjalnie supervulc.

Nr. 5013. firmy, wyrabiającej stroje na nagrobki z blachy np. wieńce, girlandki, rosety itd.

Nr. 5016. firmy krajowej wyrabiającej karabinki, produkowane przez francuską firmę Aubert u Comp. w Paryżu.

Nr. 5017. firmy, wyrabiającej dzwonki do sań.

Nr. 5018. fabryki „platform" (Rollwagen).

Nr. 5024. wytwórni lub hurtowni, dostarczającej motory i przyrządy pożarnicze, dające się wbudować na samochód.

Nr. 5025. firmy, dostarczającej odcinki białej pocynowanej blachy.

Nr. 5027. fabryki, mogącej dostarczyć ochraniacze mosiężne do drzwi szklanych.

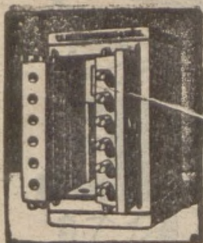
Nr. 5030. firmy, dostarczającej wyciskane siedzenia stalowe dla woźnicy, używane u maszyn rolniczych.

Nr. 5032. firmy, dostarczającej aparaty do sztuk magicznych.

Nr. 5035. firmy, dostarczającej drążki mosiężne z ramiążkami do okien wystawnych.

Nr. 5043. firmy, dostarczającej urządzenia (maszyny) do wyrobu baterji do lampek kieszonkowych.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU



Władysław Chudzikowski
Fabryka kas ogniotrwałych
Lwów, ul. Na Błonie 22, tel. 15-34
wykonuje
Kasy ogniotrwałe - Szafy pancerne - Kasy do wmurowania - Kasety podręczne - Skarbonki oszczędnościowe. 5541

Zakład Wyrobów Drucianych
MICHAŁ RUS Zadziele obok Żywca
Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa, z drutu, cynowane oraz wycieraczki do butów wszelkich wymiarów, na żądanie wykonuje wszelkie artykuły druciane, według oryginalnych nadesłanych wzorów po bardzo przystępnych cenach. 6417

ARMATURĘ specjalną dla cukrowni, gorzelni, rafinerji nafty, papierni, cementowni, fabryk chemicznych i innych zakładów przemysłowych
Wyroby z kwasoodpornego bronzu fosforowego Dra Künzla
polecają
2925b **JANCZEWSKI i FREYMARK**
Warszawa, Mokotowska 49.



SANECZKI
z drzewa bukowego i jesionowego w najlepszem wykonaniu 7790
„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.
Biuro sprzedaży: KATOWICE, ul. Słowackiego 16.

Płyty fibrowe amerykańskie
i pręty we wszystkich wymiarach, jak również preszpan w arkuszach, mika, taśma izolacyjna, taśma gumowa (paraguma) etc. etc. najkorzystniej do nabycia w Hurtowni artykułów techn. i elektrotechnicznych
S. Szajer, Kraków, ul. Wiślna, telefon 4154
7131

• ŁOŻYSKA KULKOWE •
przesuwniki - suporty do frezarek i krzyżowe, narzędzia wszelkiego rodzaju, elektryczne wiertarki dostarcza bardzo tanio za gotówkę
7456
Inż. Penner, Berlin nr. 20, Pankstr. 34

Wytwórnia i tłocznia wyrobów metalowych i galanteryjnych
Fr. Kalaus, Poznań, ul. Woźna 10
poleca solidnego wykonania wszelkie prace tłoczone (drykowane) w mosiądzu, aluminjum, alpadze, miedzi, białej blasze i t. p. Specjalność: Wyroby galanteryjne, rzeźnicze, elektrotechniczne, powoźniczne, fryzjerskie, biurowe oraz przybory turystyczne. 7789
Ceny niskie! Dostawa szybka!

Plomby ołowiane
w różnych wielkościach poleca
Wytwórnia Plomb -- D. HOCHSTIM
7866 **KRAKÓW, ulica Trynitarska 20.**

Jako specjalność wytwarzamy:
miedź fosforową, metal biały łożyskowy
oraz wszelkiego rodzaju stopy z białych i innych metali
Theodor & Co.
Zakłady Metalowo-Hutnicze
Gdańsk-Oliva, Danzigerstr. 26 7648

KOSZE druciane
10 sztuk złotych 40.—
Nieznanym za zaliczeniem!



Cennik gratis!

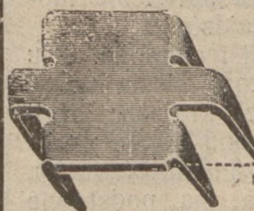
Siatki czworokątne
w każdym rozmiarze.
7768
Siatki tkane
do młynków zbożowych
Siatki Rabica
Alexander Maennel, Fabryka ogrodzeń drucianych
Nowy-Tomyśl, W. 1. (Wlkp.)

Nieustająca Wystawa Maszyn
7265 **LWÓW, Leona Sapiehy 8.**
Sprzedaż motorów „Diesla", „Junkersa", elektrycznych, wszelkich maszyn nowych i używanych, pędni.
Przyjmujemy zgłoszenia do sprzedaży maszyn i motorów.

Trzcinę sufitową
pierwszorzędnej jakości własnego wyrobu dostarcza korzystnie
Gustaw Glaetzner
Centr. Materjałów Budowlanych i Dachówek
Poznań 3, Mickiewicza 36.
Telefon 65-80. 4308 Założona 1907 r.

VULKAN rozczyn gumowy (Gummilösung) fabrykuje w tubkach i puszkach 7058 w najlepszym gatunku **„GUMY"**
Poznań, ul. 27 Grudnia 15

Hurt. rowerów 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)



Klamry zygzakowe przydatne w każdem przedsiębiorstwie i fabryce, jak również innych mniejszych wyrobów sztancowanych jak: podkładki, uszka do obrazów wszelkich modelów, form i rozmiarów, haczki i uszka do obuwia itp.
7709 dostarcza szybko i tanio
I. Górnośląska Fabryka Materaców Stalowych
Guido Klement
Królewska Huta, Styczewskiego 83. Tel. 1209



Bezkompresorowy motor Diesla

najekonomiczniejszy silnik

Nie ulega wątpliwości, że motory Diesla coraz więcej wypierają wszelkie inne silniki spalinowe. Trzeba jednak podnieść z naciskiem, że ten pochód zwycięski motoru Disla, to stałe rozszerzanie się zakresu jego użytkowności, rozpoczął się dopiero po wprowadzeniu na rynek motorów bezprężnikowych — bezkompresorowych, zwłaszcza patentu M. W. M. motor Diesla z przedkomorą powietrzną Benza, który umożliwia wykorzystywanie ciepłoty motoru od 35 do 37%.

To wysokostopniowe działanie termiczne zmniejsza tak dalece konsumcję paliwa, że dzisiejsze motory Diesla, zależnie od ich wielkości i wysokości stopnia ciepłoty oleju pędnego, zużywają na KM. godzinę tylko od 170 do 200 gr. paliwa. Przytem zmniejszenie konsumcji paliwa nie zależy wcale od rodzaju oleju, gdy dzięki działaniu wtryskania przedkomorowego, motor staje się tak mało czuły na zmianę paliwa, że zużywa z równym skutkiem wszelkiego rodzaju oleje jak naftę, olej gazowy, olej teksas i masut, żółty i brunatny olej porafinowy, a nawet oleje roślinne i prawie wszystkie oleje pochodzenia południowo i środkowo-amerykańskiego, jak również i australijskiego. Tę ekonomiczność motorów Diesla podnosi jeszcze ta okoliczność, że pędzenie ich nawet ciężko spalającemi się olejami nie rodzi żadnego niebezpieczeństwa pożaru czy eksplozji. Również i instalacja, dzięki specjalnej konstrukcji zwykle używanego motoru stojącego, nie zabiera więcej miejsca, aniżeli inne równej siły motory elektryczne; dzięki temu nawet w bardzo ograniczonych warunkach lokalnych na stawienie motoru Diesla zawsze miejsce się znajdzie.

Wielka niezależność od jakości i ciepłoty oleju pędnego, pozwala na założenie motoru Diesla nawet w najwyżej ku północy posuniętych krajach; jeżeli łącznie z tem, weźmiemy jeszcze pod uwagę małe stosunkowo koszty nabycia i utrzymania w ruchu, wtedy bezsprzecznie motor Diesla, na podstawie ścisłej kalkulacji, staje się najekonomiczniejszym silnikiem pędnym czasów bieżących.

Bezprężnikowe motory Diesla mogą być z wielką korzyścią stosowane we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych. W rolnictwie i leśnictwie do napędu młocarni, sieczkarni itp. w młynach zwykłych, olejarniach i mleczarniach, w tartakach i kamieniołomach, w budownictwie do napędu wyciągów, maszyn betoniarskich i do wałów drogowych; w przemyśle ceramicznym do uruchomienia maszyn do mielenia, mieszania i wyrabiania materjałów, przy wodociągach, instalacjach wodnych do pompowania i tłoczenia wody, w piekarniach mechanicznych i drukarniach, rzeźniach, browarach, zakładach wychowawczych, szpitalach, zakładach gastronomicznych i większych hotelach, wszędzie motory Diesla oddają ważne usługi jako źródło taniej siły napędnej do maszyn; chłodni i oświetlenia. Uwagi bowiem godne jest i to, że gdzie prowadzi się silnik, łatwo wprowadzić generator elektryczny dla własnego użytku, który dostarczy prądu i światła oraz siły napędnej na cały zakład czy przedsiębiorstwo znacznie taniej, aniżeli publiczne lub prywatne zakłady. W tym celu wystarczy skuplowany wprost z maszyną elektro-generator.

W tym wypadku jednak trzeba zapewnić motorowi jak najrównomierniejszy chód. Chociaż motory Diesla od siebie już mają ruch równomierny i wolny od uderzeń, jednak jako regulatory równomierności ruchu wyposaża się te motory ciężkiemi kołami rozpędowemi i innemi czułemi regulatorami, które przy zmianie nawet nagłej obciążenia maszyny tak szybko i pewnie wpływają na ujednostajnienie ruchu, że wykluczają zwiększenie się ilości obrotów. Dla większych przedsiębiorstw i dla większej wydajności pracy poleca się motory kilkucylindrowe, które pełnią równocześnie zadanie maszyny głównej jak również agregatu regulującego czynność najwyższą i wyrównawczą.

Motor Diesla nie podlega pewnej przepisowej ilości obrotów i jest pod tym względem w wysokim stopniu samodzielny, elastyczny, tak samo jak mo-

tory okrętowe. Tego rodzaju motory, przeznaczone do mniejszej pracy aż do 60 PH., wyposażone bywają zazwyczaj jednym wspólnym przyrządem na ruch naprzód, wstrzymanie i ruch wstecz. Przestawienie motoru z jednego ruchu naprzód na pełny ruch wstecz uskutecznia się z łatwością w ciągu 15 do 20 sekund, gdyż sześciocylindrowe maszyny funkcjonują przy każdem nastawieniu; zaś uruchomienie uskutecznia się wytworzonem podczas ruchu sprężonem powietrzem.

Przy sposobności zwracamy uwagę, że w ostatnim numerze „Rynku Metalowego i Maszynowego" podaliśmy w ogłoszeniu dwie klisze bezkompresorowego motoru Diesla MWM. Benz, których generalne zastępstwo na teren W. M. Gdańska, Pomorze i Poznań prowadzi firma Witt & Svendsen w Gdańsku. Firma ta na żądanie wysyła prospekty oraz udziela potrzebnych bliższych i szczegółowych informacyj.

RZECZY CIEKAWE

NARZĘDZIA PRZYSZŁEJ WOJNY.

Na polu lotniczem w Dayton, Ohio, robiono doświadczenia w postaci miniaturowego czołgu, nad którym kontrolę dzierżył operator radjowy na wysokości 2.000 stóp. „Czołg" spełniał na jego „rozkaz" wszystkie funkcje, a więc trąbił, strzelał z miniaturowych armat i posuwał się wzdłuż wybranej poprzednio linji ku „frontowi". W przyszłej wojnie światowej główną rolę odegra radjo, które będzie kierowało aeroplanami, czołgami, okrętami i torpedami. „Mięsem armatniem" będą w przyszłej wojnie maszyny, a nie ludzie, jak dotychczas.

Z CUDÓW TECHNIKI.

Na uczcie amer. Związku Naukowego w N.-Yorku zademonstrowano nast. cuda techniki.: głos widzialny (fotografja), światło, które było słychać, sztuczny piorun, połączenie węgla z kobaltem, związek tak twardy jak brylant, wreszcie nadzwyczaj czuły termometr, zapomocą którego można zmierzyć nawet tę niewielką ilość ciepła, jaką daje twarz człowieka zarumienionego ze wzruszenia.

RĘCZNE „BUDKI KĄPIELOWE".

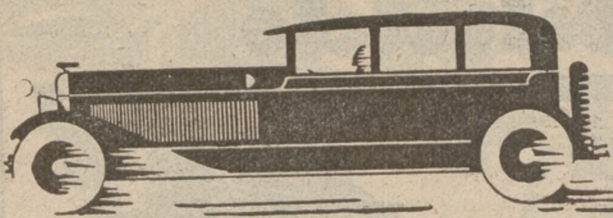
W Anglji weszły w użycie nowo-wynalezione „budki kąpielowe", które można z łatwością zwinąć i nieść w ręce ku miejscu kąpieli. „Budka" taka jest kształtu dzwona, lub beczki i zmieści się w niej jedna osoba. Po rozebraniu się można tę „budkę" złożyć i pozostawić nawet w mokrem miejscu, gdyż jest zrobiona z nieprzemakalnego materjału.

AUTOMATYCZNY STRÓŻ.

W jednym z muzeów londyńskich, gdzie trzymane są nieocenione wprost zabytki historyczne, zaprowadzono automat do pilnowania tych zabytków. Niewidoczne przez gołe oko ludzkie promienie są połączone z dzwonkiem alarmowym, który natychmiast daje sygnały, gdy ktoś zanadto zbliży się do danych kosztowności.

OLBRZYMIE ZAMIATACZE ULIC.

Berlin słynie ze swej niezwykłej czystości. Ostatnio zarząd stołecznego miasta Niemiec zakupił kilka olbrzymich „zamiataczy dywanów", które zbierają wszelki kurz z ulic miasta i wywożą go w szczelnie zamkniętych skrzyniach poza miasto. Berlińskie „zamiatacze dywanów" ważą kilka ton.



Dział Samochodowy

Chromowanie w przemyśle samochodowym

Stosowanie chromowanych okuć i innych części znajduje coraz większe rozpowszechnienie w przemyśle samochodowym. Przemysł ten zrozumiał prędko wielką przewagę chromowania nad niklowaniem i samochody z chromowanemi okuciami przestały już być luksusem.

Elektrolitycznie otrzymany chrom odznacza się bardzo wielką twardością, oraz odpornością na wyższą temperaturę i wpływy atmosferyczne; powłoka chromowa nie ściera się i nie pokrywa się, jak nikiel, ciemnym nalotem. Jasna, srebrzysta, miła dla oka barwa również przyczyniła się do szybkiego rozpowszechnienia się chromowania.

Zależnie od tego, jaki cel ma się przy chromowaniu, prowadzi się je w różny sposób.

Jeżeli ma się na celu tylko wytworzenie twardej powłoki, chromuje się „na mat". W tym wypadku chromuje się bezpośrednio na danym metalu, np. żelazie, lub mosiądzu, przyczem chromowanie prowadzi się dość długo, tak, by otrzymać grubą warstwę chromu. W ten sposób chromuje się części maszyn, np. tłoki silników spalinowych, tryby kół itp., sprawdziany i inne. Otrzymuje się przytem powłokę chromową matową. Przy tych przedmiotach wygląd zewnętrzny nie ma jednak dużego znaczenia.

Chromowanie okuć ,armatury itp. ma na celu nietylko wytworzenie twardej powłoki ,lecz również nadanie danemu przedmiotowi ładnego wyglądu zewnętrznego; chromowanie prowadzi się w ten sposób, by otrzymana powłoka była jasna i błyszcząca. Z drugiej strony powłoka taka winna również chronić materjał od korrozji, musi więc ona być dostatecznie gruba. Polerowanie chromu ze względu na jego wysoką twardość jest bardzo trudne. By otrzymać zaś wprost na żelazie lub mosiądzu dostatecznie grubą i jednocześnie błyszczącą powłokę chromową, należałoby chromować ok. 4—5 godzin. Ten sposób poza trudnościami natury technicznej posiada jeszcze tę ujemną stronę, że jest bardzo drogi i dlatego nie znalazł on szerszego zastosowania. Zamiast tego, w wypadkach, gdy idzie o otrzymanie powłoki dostatecznie grubej i jednocześnie błyszczącej, chromuje się, stosując warstwę pośrednią z innego odpowiedniego metalu, jako taki zaś najlepszym okazał się nikiel.

Otrzymanie dostatecznie grubej powłoki niklowej daje się osiągnąć daleko prędzej i łatwiej od takiejże powłoki chromowej i jest ono również znacznie tańsze. Przedmioty poniklowane poleruje się na wysoki połysk, i następnie dopiero chromuje, przyczem chromowanie w tym wypadku prowadzi się bardzo krótko, 5—10 min.

Szczególnie, jeżeli idzie o mosiądz, okazało się, że chromowanie pośredniej warstwy niklowej lepiej chroni od korrozji, niż chromowanie bezpośrednie. Przy chromowaniu bezpośredniem trudno jest zapobiec, by silnie kwaśna kąpiel chromowa nie zgryzała mosiądzu. Poza względami technicznemi, chromowanie przy pomocy pośredniej warstwy niklowej („chromo-niklowanie") ma również dodatnią stronę gospodarczą. Ponieważ chromowanie trwa w tym wypadku znacznie krócej, wystarczają daleko mniejsze kąpiele; chromowanie bezpośrednie wymaga przeciętnie dziesięciokrotnie większej instalacji, niż chromowanie z pośrednią warstwą niklową.

Jakkolwiek przy tym sposobie chromowanie prowadzi się bardzo krótko, to otrzymana warstwa chromowa nie jest tak cienka, jakby się to mogło zdawać. A to z tego powodu, że przy chromowaniu na niklu można stosować daleko większą gęstość prądu, niż przy chromowaniu wprost na mosiądzu, lub żelazie. Gęstość prądu przy tym sposobie wynosi 10—15 Amp/dm².

Powłoka niklowa pod chrom powinna posiadać specjalne własności. Przy niklowaniu, które prowadzi się zasadniczo w roztworze kwaśnym, na katodzie wraz z niklem wydziela się wodór; wodór ten zostaje częściowo okludowany przez nikiel. Im więcej zaś wodoru w powłoce niklowej, tem jest ona twardsza i bardziej krucha, jest ona jednocześnie bardziej błyszcząca. Ponieważ chromowanie prowadzi się w rozczynie silnie kwaśnym, przy osadzaniu się chromu wydzielają się duże ilości wodoru, który, podobnie jak przy niklowaniu, zostaje okludowany przez osadzający się metal. Z czasem wodór z powłoki chromowej przechodzi do znajdującego się pod nią metalu. Jeżeli pośrednia warstwa niklowa już poprzednio zawierała znaczne ilości wodoru (była twarda, błyszcząca), to zczasem między warstwą niklu i chromu następują tak silne naprężenia, że powłoka niklowa nadaje się, jako warstwa pośrednia pod chrom. Należy więc stosować taką powłokę niklową, która zawiera możliwie mało wodoru. Tego rodzaju nikiel daje się osiągnąć w t. zw. kąpielach „szybkosprawnych", dających w stosunkowo krótkim czasie grubą, zbitą i elastyczną powłokę niklową. Powłoka taka jest matowa, co świadczy o drobnokrystalicznej strukturze niklu i małej zawartości w nim wodoru. Niklowanie w tych kąpielach prowadzi się na gorąco (35—40 st. C.); w ciągu 20—30 min. dają one powłokę niklową grubości ok. 0,15—0,02 mm. W zwykłych kąpielach niklowych w tym samym czasie osiąga się warstwę niklu grubości ok. 0,0015 mm.

Przy chromowaniu na niklu trzeba więc zawsze pamiętać, by pośrednia warstwa miała odpowiednie własności. Normalne dotychczas używane kąpiele niklowe dają się z łatwością przerobić na kąpiel szybkosprawną. Mając więc już zwykłą instalację do niklowania, łatwo przejść na chromowanie z pośrednią warstwą niklową.

Amerykański i zachodnio-europejski przemysł samochodowy przeszedł już prawie całkowicie na chromowanie, przyczem stosowane jest prawie wyłącznie chromowanie z pośrednią warstwą niklową. Wysokie zalety chromu pozwalają sądzić, że i inne gałęzie przetwórczego przemysłu metalowego będą stosować chromowanie na szeroką skalę, co zresztą daje się już obecnie zauważyć w Ameryce i w Niemczech.

Ta gałąź galwanotechniki jest u nas dopiero w zaczątku. Dotychczas tylko samochody, sprowadzane z zagranicy z kompletną karoserją mają okucia chromowane. To samo dotyczy ram do chłodnic, reflektorów itp. Należy życzyć, by i u nas powstały jaknajprędzej odpowiednie warsztaty i by również samochody z karoserjami, wyrabianemi w kraju, miały okucia i inne części chromowane. *Inż. Józef Kon.*

Gdzie leży kres szybkości samochodów?

Szereg wybitnych automobilistów świata, a w pierwszym rzędzie angielski mjr. Segrave dowiódł, że osiąganie na samochodzie zawrotnych wprost szybkości, nie jest już dziś niemożliwością.

Mjr. Segrave osiągnął na swej „Złotej Strzale" szybkość 371 km. na godz. na słynnej drodze w Dayton (Floryda).

„Złota Strzała" wzięła swą nazwę stąd, że cały wóz jest pozłacany. Waga tego wozu wynosi 5 tys. kg., długość — 8 m. Zewnętrzny wygląd samochodu przypomina cygaro. Kształt wozu wyścigowego odgrywa przy osiąganiu dużych szybkości znaczną rolę. Przy budowie zwyczajnych samochodów nie zwraca się jeszcze tak wielkiej uwagi na ich kształt, gdyż nie mają one do pokonywania tak wielkiego oporu powietrza, jak wozy wyścigowe.

Wg. badań naukowych obliczono, że prawie połowa siły popędowej wozu wyścigowego, zużywa się na pokonanie oporu powietrza. Opór ten przy szybkości wozu 350 km. na godzinę, wynosi przeszło 4.000 kg. na metr kwadratowy. Samochód wyścigowy pędzi zatem przeciw orkanowi, który sam wytwarza. W rzeczywistości rzadko kiedy szybkość wiatru najsilniejszego orkanu dochodzi do 350 km. na godzinę, jednak już przy szybkości 200 km. wiatr zrywa dachy domów i miota niemi w powietrzu, niby świstkami papieru.

Niezmiernie ważnem zagadnieniem dla samochodu wyścigowego jest, obok specjalnie silnej konstrukcji, wytrzymałość opon. Przeprowadzone doświadczenia wykazały, że zwykłe gumy rozpadają się całkowicie, jeżeli koło robi ponad 2000 obrotów na minutę. Fabryki używają więc specjalnych surowców do produkcji tych opon, aby wytrzymały i tak wielką częstość obrotów i wysoką temperaturę, powstającą przy tarciu opony o ziemię.

Wielką również przeszkodą jest ciśnienie powietrza, jakie wytwarza się za biegnącym samochodem wskutek powstającej próżni. Ciśnienie to działa nakształt pompy ssącej i przez to objawia tendencję uniesienia wgórę tylnej części pojazdu. Wytwarza się przez to niebezpieczeństwo wywrócenia wozu, gdyż jego przednia część parta jest z ogromną siłą w prze-

ciwnym wprost kierunku — ku dołowi. Niebezpieczeństwu temu zaradza się przez to, że ogonowi samochodu nadaje się kształt nieforemnego stożka.

Wreszcie najważniejszym czynnikiem w wyścigu samochodowym jest wytrzymałość nerwów kierowcy. Musi on posiadać nadzwyczajną wprost przytomność umysłu i szybko reagować na odbierane wrażenia optyczne. Jeżeli samochód wyścigowy przebywa 100 m. na sekundę, to w ciągu jednego tylko rzucenia oka na wskaźnik szybkości a następnie na drogę, przebywa 200 m. Przy takiej olbrzymiej szybkości kierowca nie ma czasu na namyślanie się, a poddaje się tylko odruchom.

Tu więc leży granica osiągania nowych rekordów szybkości jazdy samochodem. Możliwe, że fabryki będą mogły zbudować samochód, który technicznie wytrzyma większą jeszcze szybkość, ale prawdopodobnie człowiek nie poprowadzi takiego samochodu, gdyż czas reakcji na wrażenie wzrokowe nie odpowie sprawnemu prowadzeniu wozu.

Ciężarowe samochody na usługach górnictwa

Od lat kilku obserwujemy niezmiernie wzmożone tempo rozwoju automobilizmu, który ogarnia wszystkie dziedziny życia gospodarczego. Przedewszystkiem na uwagę zasługuje zmotoryzowanie transportu różnego rodzaju towarów. O ile dawniej żywa siła pociągowa była uważana za nie do zastąpienia przy przewozie towarów, o tyle dziś pogląd ten zmienił się całkowicie pod wpływem możności dostosowania auta nawet do takich robót, gdzie warunki zdawały się być bardzo niesprzyjające dla samochodu. To ostatnie dotyczy np. wydobywania węgla z kopalni.

Dziś we wszystkich większych kopalniach racjonalnie zorganizowanych, konie zostały już zastąpione przez samochody, lub wózki elektryczne. Przy systemie odkrywkowym wydobywania węgla stosują w Stanach Zjednoczonych tylko silne i wytrzymałe samochody ciężarowe, o wysokiej nośności i z wywrotną platformą. Przy pracy tworzy się łańcuch kilkudziesięciu samochodów, które jednocześnie są naładowywane i jednocześnie ruszają z miejsca.

Ciężarowe samochody dlatego są stosowane przez kopalnie amerykańskie, że w najcięższych warunkach pracy są one zawsze pewne, co ma w tym wypadku bardzo wielkie znaczenie, gdyż w razie defektu motoru w pracy w wąskiem przejściu kopalni, dobywanie węgla zostałoby wstrzymane na całej linji.



KRONIKA AUTOMOBILOWA

NAJWIĘKSZY GARAŻ W EUROPIE.

Stolica Szwecji będzie mogła wkótce poszczycić się największym i najbardziej nowocześnie urządzonym garażem w Europie, którego budowa zostanie ukończona w dn. 1 października b. r. Garaż ten, nazwany „Stockholm Auto Palace" znajdować się będzie na peryferji miasta i zostanie zbudowany w ten sposób, że auta będą mogły wjeżdżać na każde piętro bez użycia windy. Obliczony jest na 2000 wozów. Na jednem z pięter zostaną urządzone trzy place tenisowe. Z ukończeniem gmachu spodziewana jest znaczna zniżka opłat za garaże w Stockholmie, które dotychczas są bardzo wysokie.

ZWOLNIENIE SAMOCHODÓW OSOBOWYCH, BĘDĄCYCH W POSIADANIU PRZEDSIĘBIORSTW PRZEMYSŁOWYCH I HANDLOWYCH OD OPODATKOWANIA JAKO PRZEDMIOT ZBYTKU.

Wobec pobierania przez poszczególne związki komunalne od właścicieli samochodów osobowych, podatku od posiadania przedmiotów zbytkowych (luksusowych) na podstawie art. 25 punkt 3 ustawy z dnia 11. VII. 1923 r. o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych Izba Przemysłowo-Handlowa zwróciła się do kompetentnych czynników z memorjałem, wskazując na potrzebę zwolnienia od tego opodatkowania samochodów osobowych będących własnością poszczególnych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych a niezbędnych dla celów zarobkowych danego przedsiębiorstwa. Naskutek tego memorjału związki komunalne otrzymały zlecenie zwolnienia od podatku luksusowego tych samochodów osobowych, co do których odpowiednia organizacja gospodarcza wyda opinję, że konieczne są dla celów zarobkowych danego przedsiębiorstwa. Podając powyższe do wiadomości zainteresowanych ,zaznaczamy, że odnośnie do sfer gospodarczych Pomorza zaświadczenia wydaje Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu.

GROŹBA NOWEGO STRAJKU SZOFERÓW W WARSZAWIE

W tych dniach odbyła się w Warszawie konferencja przedstawicieli Związku autodorożek z delegatami Związku szoferów w sprawie podwyżki płac o 100 proc. za jazdę w wigilję Bożego Narodzenia, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, oraz w Wielką Sobotę. Związek właścicieli autodorożek wystąpi z memorjałem do magistratu i oświadczy w nim że w razie nieuwzględnienia propozycyj szoferzy wstrzymują się od wyjazdu na miasto w wspomniane dni.

NOWE WYDAWNICTWA

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA SZKODY Z WYPADKÓW SAMOCHODOWYCH (USTAWA NIEMIECKA I AUSTRJACKA).

Przełożył i objaśnił Wacław Radajewski. Nakładem Wojewódzkiego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu.

Książka jest wobec rozwijającego się ruchu samochodowego w Polsce i częstych niestety wypadków niezwykle aktualna. Autor, długoletni sędzia i opinjodawca jednej z instytucyj ubezpieczeniowych, miał sposobność zapoznać się z ustawą jak najdokładniej, to też dokładne jego objaśnienia uwzględniają zarówno ustawodawstwo i orzecznictwo polskie i niemieckie jak również literaturę tego przedmiotu, stanowią niezwykle ważny podręcznik nietylko do użytku sądowego ale i dla wszystkich właścicieli i kierowców samochodów. Do pożytecznej tej książki niebawem powrócimy.

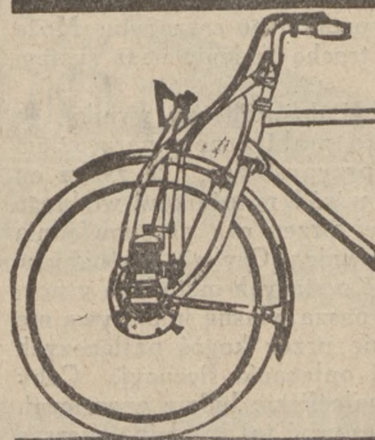
Handel i Przemysł Rowerowy
Organ Związku Mechaników Samodzielnych na Polskę Zachodnią

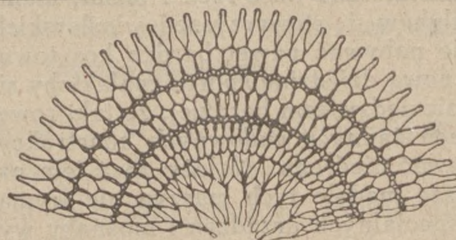
Sport w Polsce a rower wodny

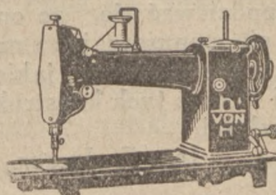
Przed paru laty cały świat entuzjazmował się przebywaniem wpław kanału La Manche pomiędzy Francją a Anglją. Każdego lata czytaliśmy co parę tygodni o nowej próbie, wreszcie kobiety zdecydowały się też na współzawodnictwo i zademonstrowały światu, że na tem polu w niczem nie ustępują mężczyznom. Rekordami temi emocjonowaliśmy się, lecz wreszcie zaczęły one wychodzić z mody, gdyż rzeczy, nie posiadające jakiegoś praktycznego znaczenia, przestają zazwyczaj po pewnym czasie interesować ludzkość.

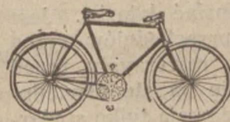
Obecnie nastała inna moda. Technika znów wzięła górę i po szeregu doświadczeń z różnemi ślizgowcami, zapędzanemi zapomocą lotniczych motorów, zaczęto coraz częściej próbować oryginalnej maszyny — roweru wodnego. Znalazł się jeden amator, który zdecydował się na taką przejażdżkę, po nim wyruszył drugi, potem trzeci i wreszcie wybuchła nowa manja. Obecniie można każdego pięknego dnia widzieć kilka rowerów wodnych, płynących wzdłuż brzegów kanału. Ich właściciele trenują, ulepszają swoje maszyny, przystosowują je do niebezpiecznego morza i dążą do pobicia uprzednich rekordów. Ostatnio zdobył go pewien Anglik, który wypłynął z Calais o godz. 7.30 i już o godz. 13.30 był w Dover. Takim sposobem przebył on całą przestrzeń, dzielącą odbydwa wybrzeża, w ciągu 6 godzin. Należy spodziewać się, że wkrótce znajdzie się inny specjalista, który czas ten skróci o parę minut i wydrze swemu poprzednikowi palmę pierwszeństwa. Rozumie się, że sport ten, jako nic nie mający wspólnego z celami praktycznemi, a niedostępny narazie szerokim rzeszom młodzieży zbrzydnie po pewnym czesie ludziom i rowery wodne znikną z kanału.

Inaczej ma się sprawa z tym nowym pomysłem technicznym na rzekach, które nie są tak burzliwe i niebezpieczne. Tu każdy może śmiało jeździć i, pomijając rekordy, sport ten podobnie jak pływanie łodziami może wielu osobom dostarczyć prawdziwej przyjemności. Rzeczywiście rower wodny w niczem nie ustępuje dobrej łodzi, a jest tem dogodniejszy, że nie wymaga spacjalnej nauki wiosłowania. Cóż bowiem prostrzego jak usiąść na siodełku i zacząć kręcić pedały, połączone ze śrubą. Bez wielkiego wysiłku, bez żadnych przygotowań można wyruszyć na dalszą nawet przejażdżkę, gdyż taka praca nie męczy zbytnio, i nie powoduje nacieranie pęcherzy na delikatnych rękach. Rozumie się, że i tu jak wszędzie indziej miłośnicy roweru wodnego podzielą się wkrótce na wytrawnych specjalistów, którzy potrafią rozwijać duże szybkości i kręcić nogami bez przerwy w przeciągu nieskończonej ilości godzin oraz na różnych amatorów, korzystających z roweru wodnego dla własnej przyjemności, polegającej na miłej przejażdżce w sympatycznem towarzystwie. Rozumie się też, że sport tego typu powstanie najpierw zagranicą, gdzie ludzie mają więcej pieniędzy i wolnego czasu, a potem dopiero, jako ostatnie słowo upodobań sportowych zostanie do nas importowany via Berlin lub Wiedeń. Zaczniemy więc pisać w naszej prasie sportowej o genjalnych po-









mysłach różnych zagranicznych konstruktorów, którzy przy tej okazji sprzedadzą nam za bardzo drogie pieniądze solidniejszą porcję swoich wyrobów. Takim sposobem, jak zresztą zwykliśmy czynić, zostaniemy przez pewien czas znów na szarym końcu, zamiast własnej inicjatywy będziemy karmili się pomysłami zagranicznemi. Metoda ta, stosowana u nas od niepamiętnych czasów, jest właściwie bardzo wygodną, lecz nie przynosi Polsce specjalnego zaszczytu. Może więc dałoby się tu choć trochę zmienić nasz system postępowania.

Z poczynionych prób i doświadczeń wynika, że rower wodny jest bardzo praktycznem narzędziem sportowem, należy więc przypuszczać, że zyska on wkrótce szersze uznanie wśród miłośników wodnego sportu i że podana wyżej przez nas przepowiednia sprawdzi się prawie dosłownie. Czy nie możnaby w takim wypadku zapomnieć o starych metodach pracy, a wystąpić na tem polu z naszą własną inicjatywą nie czekając na opatentowanie przez kogoś najlepszych pomysłów i konieczności opłacania licencyj. Coby było, gdyby tak u nas znaleźli się ludzie energiczni, którzy potrafiliby zainteresować tą dziedziną szersze warstwy młodzieży, pobudzić miejscowych techników do czynnej pracy i w Polsce stworzyć ten nowy sport. Mamy przecież dostateczną ilość rzek i jezior, mamy wreszcie wiele klubów i stowarzyszeń wioślarskich, które są w stanie nabywać nawet bardzo kosztowne łodzie, więc i na nową dziedzinę sportu znalazłoby się miejsce i trochę pieniędzy, tem bardziej, że taki rower wodny nie wymaga żadnych cudownych konstrukcyj i powinien kosztować niedrogo. Należy poza tem pamiętać, że pierwsze modele tych maszyn nie wymagałyby żadnych specjalnych urządzeń i możnaby wykonywać je prawie sposobem rzemieślniczym.

Gdyby nam rzeczywiście udało się spopularyzować nowy sport i puścić go na rynek światowy jako „made in Poland", zyskalibyśmy wiele w opinji zagranicy, do której łatwiej nieraz przemówić nogami naszych koni niż np. najgenjalniejszemi posunięciami politycznemi.

Ze względów czysto technicznych konstrukcja rowerów wodnych musi przypaść w udziale fabrykom rowerów, które do tych prac nadają się doskonale, z tego też powodu należy spodziewać się, że one pierwsze zajmą się tą sprawą i nie wypuszczając z rąk inicjatywy, może już na przyszły sezon stworzą jakieś ciekawe modele. O technicznej stronie tych konstrukcyj pomówimy jeszcze w przyszłości.

Inż. E. Jaeger.

Bezpieczeństwo nocnej jazdy na rowerach

Po zmroku musimy na rowerach zapalać latarkę. Jest to przepis policyjny, który zabezpiecza przechodniów przed rowerzystą, lecz nie zabezpiecza samego rowerzysty przed wybojami i dziurami w bruku, szczególnie na źle oświetlonych podmiejskich ulicach, gdyż policję zadawala tylko stwierdzenie faktu, że latarka się pali, lecz nie interesuje się tem, czy ona dostatecznie oświetla drogę. Przy nocnej jeździe kwestja bezpieczeństwa należy już do samego rowerzysty, który powinien korzystać z jakiejś dostatecznie jasnej latarki karbidowej lub elektrycznej, a nie zadawalać się świecą lub lampką naftową. Elektryczną latarkę bardzo łatwo można zainstalować na rowerze, korzystając z kilku małych bateryjek, połączonych równolegle. Dzięki temu urządzeniu unika się przykrego kłopotu z kapryśną karbidówką, a koszt prądu mimo to nie wynosi nawet kilku groszy dziennie. Polecałoby się nawet, aby rowery, na żądanie sam sprzedający zaopatrywał w takie urządzenie, gdyż wykonanie jego nie jest ani trudne, ani zbyt kosztowne.





Przemysł
Hutniczy
Budowlany
Ceramiczny
Automobilowy
Maszyn
Rolniczych
Elektro
Radjo

W przededniu zamknięcia Wystawy

Powsz. Wystawa Krajowa jako korona tytanicznej pracy i wysiłków narodu polskiego.

Dziesięć lat minęło od chwili gdy Polska Odrodzona skupiła całe swe siły na odbudowę zniszczonych połaci kraju.

Po dziesięciu latach swej niepodległości, Polska zestawiła swój bilans dziesięcioletni i pokazała światu swą pracę, swą tężyznę.

Kraj ,który wydał Wyspiańskiego i Tetmajera — że wspomnimy tylko o ostatnich dziesiątkach lat przed wojną światową — tracił niezmiernie na żywotnych siłach, corocznie pozbywając się setek tysięcy emigrantów, którzy za morza, na tułaczą, niepewną dolę za kawałkiem chleba, wędrować musieli.

A jednak mimo ubytku tych synów i córek, w tak krótkim czasie, Polska dała dowody że rozwija się coraz bardziej na wszelkich polach, tak w rolnictwie, jak w handlu i przemyśle, że nie pozostaje w tyle w dziedzinie sztuki, nauk, i wynalazków — a najlepszym i najwidoczniejszym dowodem tej żywotności narodu polskiego jest Powszechna Wystawa Krajowa, będąca niejako koroną tytanicznej pracy i wysiłków narodu polskiego.

Tak oto stanęła pierwsza **Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.** Tak oto zbudowane zostało żywe świadectwo naszych wartości i znaczenie moralne **Narodu Polskiego.**

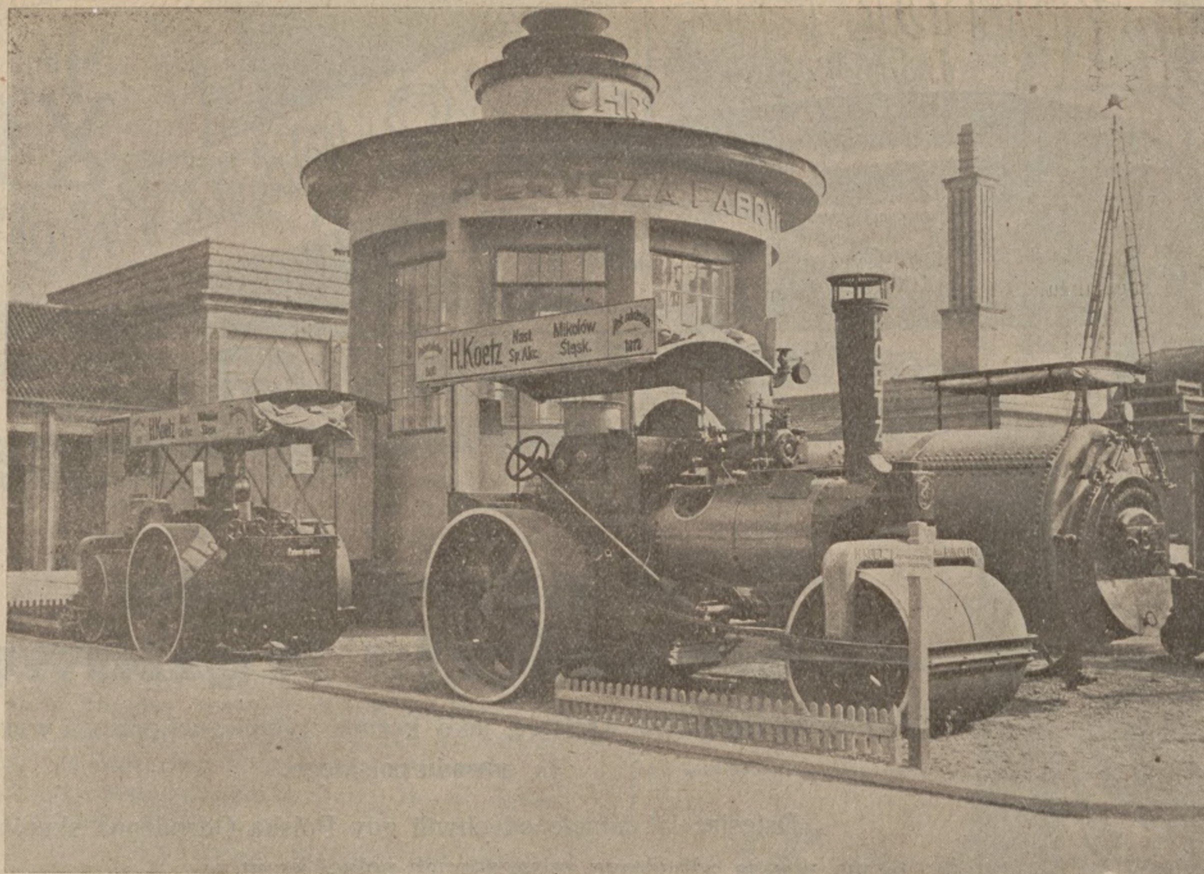
Czy zwiedziliście już Powszechną Wystawę Krajową?

Jeszcze tylko krótki czasokres dzieli nas od chwili zamknięcia jej.

Nikogo nie powinno więc zabraknąć pośród zwiedzających. Tam dopiero napełnicie swe serce świeżą otuchą do dalszej swej pracy, tam dopiero osiągniecie swą dumę narodową i wrócicie z podniesionem czołem i z radością że jesteście **Polakami.**



H. Koetz Nast., Sp. Akc., Fabryka Maszyn i Kotłów Parowych, Mikołów, ul. Karola Miarki 15



Powyżej wymieniona firma, egzystuje od roku 1872 i będąca jednostką poważnych rozmiarów w przemyśle metalowym Górnego Śląska, wystawia na P. W. K. eksponaty swoje pośród ciężkiego przemysłu w hali 1 i oprócz tego zajmuje dwa przestrzenne stoiska na wolnem polu w grupie budowlanej (maszyny drogowe).

Z czołowych fabrykatów swoich zaprezentowała firma Koetz **kocioł Lachapella i kocioł Schuchowa, odlewy kanalizacyjne i maszynowe, oraz duży kocioł lokomobilowy przewoźny.**

Na szczególną uwagę zasługują wystawione na wolnem polu **walce drogowe parowe i motorowe.** Zwłaszcza te ostatnie, jako nowa gałąź produkcji, odznaczają się pomysłowością rozwiązania. Zarówno walce parowe, jak i motorowe stanowią własny system firmy Koetz, wprowadzony u nas dopiero od 2—3 lat.

Na uwagę również zasługują w hali ciężkiego przemysłu fotografje i rysunki ścienne i w albumie specjalnym firmy Koetz. Zakłady firmy Koetz budują bowiem kotły parowe wszelkich systemów i wielkości, aparaty dla przemysłu chemicznego, windy towarowe, suwnice fabryczne ręczne i elektryczne, żórawie obrotowe, przesuwnice i obrotnice do wagonów i parowozów, wózki dla kopalń i przemysłu, najróżniejsze konstrukcje żelazne, walce drogowe i odlewy żeliwne aż do 10.000 kg. wagi jednej sztuki.

Firma Koetz posiada **własny patent obrotnic kolejowych** do parowozów ciężkiego typu. Są to t. zw. obrotnice przegubowe o średnicy 22 metry i o nośności około 200 ton. Model takiej obrotnicy znajduje się w pawilonie Ministerstwa Komunikacji.

W pawilonie Ministerstwa Skarbu oglądać można transporter karuzelowy do butelek (monopol spirytusowy), wykonany przez firmę Koetz.

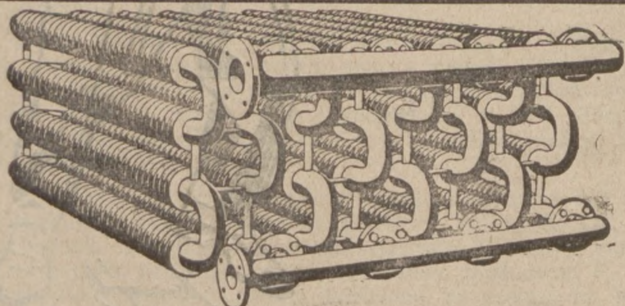
Fabryka, postawiona na najwyższym poziomie zmechanizowanej produkcji ciężkich konstrukcyj żelaznych i kotlarskich, buduje wymienione urządzenia, przyrządy, maszyny i aparaty o szczytnej doskonałości i cieszy się bardzo dobrą opinją w kraju i zagranicą.

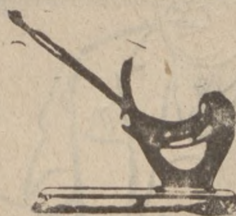
Dyrektorem firmy Koetz **w Warszawie** jest inżynier **B. Rudziński,** przy ul. Wilczej 39 m. 4 i dzięki jego sprężystej działalności rynki zbytu fabryki Koetz zataczają coraz to szersze kręgi. Należy jeszcze podkreślić, że fabryka Koetz jest uniezależniona od wpływów zagranicznych i pracuje wyłącznie własnemi krajowemi środkami pieniężnemi. W chwili obecnej fabryka Koetz zatrudnia przeszło 800 robotników i w miarę polepszenia się konjunktury rozszerza swoje warsztaty pracy. Dążeniem fabryki jest, między innemi, nowoczesna rozbudowa istniejącej odlewni żelaza i budowa nowej odlewni stali.

Fabryka Maszyn St. Jakubowski Poznań, ul. Polna 8

W Pawilonie Rzemiosła, gdzie znajdują się niejedne przemysł metalowy interesujące eksponaty, wystawia również firma St. Jakubowski, zajmująca tam stoisko nr. 41. Właściciel przedsiębiorstwa tego p. St. Jakubowski rzutki przemysłowiec i dobry fachowiec, rozpoczął warsztaty swoje w skromnych warunkach i drobnych zaczątkach i w stosunkowo krótkim czasokresie zdołał je rozwinąć do znaczniejszych rozmiarów. Fabryka specjalizuje się w wyrobie maszyn blacharskich oraz introligatorskich a wystawione na P. W. K. nożyce do tektury, prasa introligatorska, tłocznia, maszyna do krajania papieru, jak niemniej maszyny blacharskie, tak zużytym do budowy materjałem jakoteż precyzją i wykonaniem całości znaczą postęp rodzimego przemysłu w fabrykacji tego typu maszyn. To też maszyny te znajdują w przemyśle blacharskim, introligatorskim oraz graficznym coraz szersze zastosowanie.

Fabryka omawiana wystawia poza tem jako specjalność swoją produkcyjną szatkownice do kapusty o prostej a bardzo praktycznej konstrukcji, na który to przyrząd z uwagi na obecny sezon zwracamy szczególniejszą uwagę kupiectwu branży maszyn, narzędzi i żelaza, gdyż szatkownicę zastosować można z pożytkiem w każdem gospodarstwie a także w handlach towarów spożywczych, które przeważnie utrzymują na składzie kapustę kwaszoną własnego zaprawienia. Szatkownice do kapusty firmy Jakubowski zasługują na najszersze rozpowszechnienie.





Vagn Lomholt, Oddział Techniczny, Warszawa, Wierzbowa 8

W Hali Przemysłu Spożywczego w stoisku 63 wystawia powyżej wymieniona firma model chłodni sztucznej, który uruchomiony, wzbudza u zwiedzających wielkie zainteresowanie. — Fachowcy z dziedziny chłodnictwa wyrażają o typie chłodni zaprezentowanej przez inż. Vagn Lomholta jak najlepszą opinję. — Firma wymieniona projektuje i dostarcza kompletne urządzenia rzeźni miejskich, eksportowych i bekoniarni, dalej mleczarni parowych, pralni mechaniczno-parowych i chłodni sztucznych do wszelkich celów. Poleca ona przedewszystkiem wyroby duńskich, specjalizowanych w tej dziedzinie zakładów przemysłowych jako to: chłodnie i fabryki lodu sztucznego, amonjakalne ,na bezwodnik węglowy oraz na kwas siarkowy. Dla mleczarń parowych dostarcza maszyny fabrykatu Silkeborg, natomiast reprezentując na Polskę równocześnie firmę rozgłośnej sławy G. E. Mathiasen, dostarcza maszyny, jak już zaznaczyliśmy dla pralni mechanicznych, urządzeń do oczyszczania wody i urządzeń sanitarnych. — Placówka omawiana posiada również na składzie wirówki do mleka popularnej marki „Pistan" oraz wirówki do olejów i smarów, których dostawę uskutecznia bezpośrednio w terminie najkrótszym.

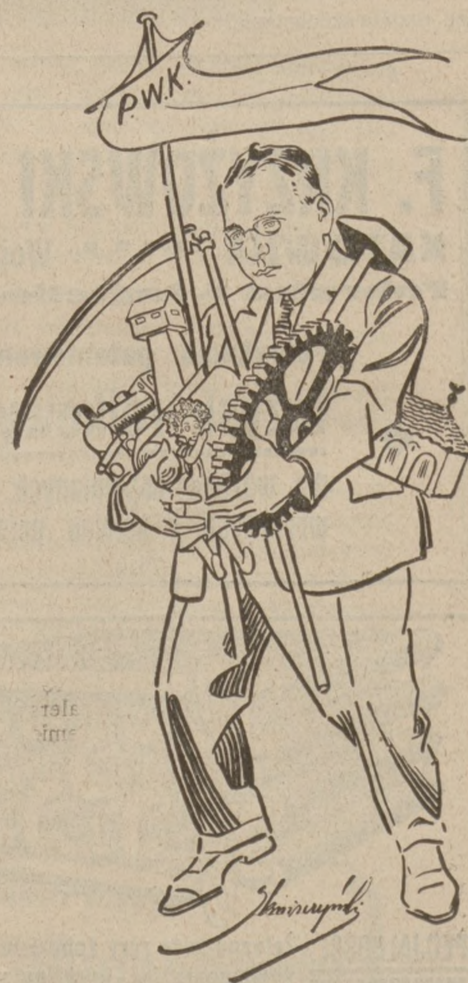
Łazowskie Zakłady Ceramiczne Sp. z ogr. odp., Łazy — Star. Zawierciańskie

Wśród ceramiki budowlanej stoisko 6 zajęte jest eksponatami Łazowskich Zakładów Ceramicznych, które wytwarzają cegłę zwykłą, ogniotrwałą oraz szamotową. Powszechnie w kraju znana firma ta zaopatruje materjałami ogniotrwałemi hutnictwo, górnictwo, przemysł ceramiczny, przemysł naftowy, koksownictwo oraz cały szereg innych gałęzi ciężkiego przemysłu. Wytwarzany przez Łazowskie zakłady materjał ogniotrwały nie ustępuje w niczem tego rodzaju wyrobom zagranicznym. Do wyłącznych specjalności zaliczają się cegły kanałowe szamotowe dla stalowni, cegły sklepieniowe, różne cegły fasonowe a także płyty piekarskie i zaprawy szamotowe, które utrzymuje stale na składzie. — Firma ta wykonuje również na życzenie cegłę fasonową podług rysunków. Łazowskie Zakłady Ceramiczne urządzone są według najnowszych wymagań technicznych i higjenicznych, posiadają specjalne laboratorjum i stacje doświadczalne, dzięki którym to urządzeniom wyroby tej fabryki stoją na najwyższym poziomie wartości jakościowej.

Twórcy P. W. K. w karykaturze



P. Mikołajczak, główny kasjer P. W. K., do którego przylgnęło już nowe przysłowie: „Kochajmy się jak bracia, a liczmy się jak Mikołajczak".



Dyrektor działu przemysłowego na PWK. pan Piechocki otrzymał zaszczytny przydomek: „Ciężkoklocki".

Powszechna Wystawa Krajowa 1929 r.
od 16 maja do 30 września

FRANCUSKI MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU W POZNANIU. — DEKORACJE. — NA WYSTAWIE. — RAUT NA ZAMKU.

Zaledwie w piątek 13. bm. opuścili Poznań i Powszechną Wystawę Krajową ministrowie i delegaci rządów, a już w sobotę 14. bm. rano przybył do Poznania nowy przedstawiciel wielkiego państwa, mianowicie minister przemysłu i handlu Francji p. Bonnefous, wraz z małżonką, szefem gabinetu dyrektorem Lorin, oraz sekretarzem p. Amistie. Dostojni goście zamieszkali w hotelu „Polonia".

O godzinie 11,15 p. minister przemysłu i handlu inż. Eugenjusz Kwiatkowski udekorował wysokich przedstawicieli rządu francuskiego orderem „Polonia Restituta". P. Minister Bonnefous otrzymał wielką wstęgę orderu, dyrektor Lorin krzyż kawalerski, a p. Amistie krzyż oficerski. O godz. 11,45 u wstępu na tereny P. W. K. w westybulu reprezentacyjnym powitał delegację francuską przemówieniem Dr. Stanisław Wachowiak, naczelny dyrektor Wystawy. W przemówieniu swojem podkreślił mówca, że Wystawa jest dziełem pokoju i manifestacją wzrastającej potęgi Polski, sojuszniczki Francji. Wartość Wystawy leży właśnie w tym fakcie, że wykazuje ona dobitnie coraz ważniejszą rolę Polski, jako czynnika współpracy międzynarodowej. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Francji, który obecni z zapałem podchwycili. Poczem orkiestra odegrała hymn narodowy francuski. Następnie dostojni goście udali się na zwiedzenie P. W. K.

Ogodz. 13,30 odbył się w Bazarze bankiet na cześć gości francuskich, wydany przez Prezydenta miasta Poznania p. Cyryla Ratajskiego, oraz Prezesa Zarządu i Naczelnego Dyrektora P. W. K. p. Dr. Stanisława Wachowiaka. W czasie obiadu przemawiali: p. Prezydent Ratajski, p. minister Bonnefous, p. Dyrektor Dr. Wachowiak oraz senator belgijski Emil Vinck, dyrektor Związku Miast. Po bankiecie, około godz. 4-tej, na Ratuszu poznańskim odbyła się uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń francuskich p. Prezydentowi Ratajskiemu, oraz p. radcy Robińskiemu. P. Prezydent Ratajski jako głowa miasta Poznania, otrzymał komandorję Legji Honorowej, a p. radca Robiński, jako wiceprezes Izby Handlowej oraz członek Magistratu, otrzymał krzyż oficerski Legji Honorowej. Odznaczenia te wręczył udekorowanym p. dyrektor Lorin.

W kilka chwil później podobna uroczystość odbyła się w gmachu Dyrekcji P. W. K. Mianowicie p. dyrektor Lorin wręczył tam wysokie odznaczenia frencuskie Prezesowi Zarządu i Naczelnemu Dyrektorowi P. W. K. Dr. Stanisławowi Wachowiakowi, komisarzowi wystawy rządowej na P. W. K. p. ministrowi Bertoniemu, dyrektorowi Targów Poznańskich, p. Krzyżankiewiczowi, dyrektorowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, p. dr. Waschko, sekretarzowi Komisji Polskiej Współpracy Intelektualnej, p. inż. Podoskiemu, oraz sekretarzowi Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu p. Kołodziejowi.

P. Dr. Wachowiak otrzymał komandorję Legji Honorowej, p. minister Bertoni wielką wstęgę zasługi Beia Tunisu, p. dyr. Krzyżankiewicz krzyż kawalerski Legji Honorowej, p. Dr. Waschko złote palmy akademickie, p. inż. Podoski również złote palmy akademickie, a p. Kołodziej srebrne palmy akademickie.

Z ramienia P. W. K. otrzymał odznaczenie francuskie tylko Prezes Zarządu i Naczelny Dyrektor P. W. K. Dr. St. Wachowiak, natomiast inni organizatorowie Wystawy zastaną odznaczeni orderami francuskiemi przy zamknięciu P. W. K. Reszta odznaczeń została udzielona za zasługi na polu zbliżenia gospodarczego i kulturalnego polsko-francuskiego.

Po tych uroczystościach goście francuscy udali się na dalsze zwiedzanie terenów P. W. K. O godz. 8-mej p. min. Kwiatkowski wydał obiad na Zamku na cześć francuskiej delegacji, a o godz. 22 na Zamku odbył się raut na cześć gości francuskich. W raucie wzięli udział oficjalni przedstawiciele Rządu, miasta, wojskowości, Wystawy i organizacje o charakterze reprezentacyjno-społecznym.



KOMISARZ RZĄDOWY WYSTAWY W LIEGE NA PWK.

Przez kilka dni bawili w Poznaniu, zwiedzając PWK.. Komisarz Rządowy wystawy w Liége i Komisarz Rządowy belgijskiej wystawy w Barcelonie, który podróżuje samochodem wraz z żoną po Polsce. Wybitni goście zachwyceni byli ekspozycją polskiego dorobku i szczególnie pochlebnie wyrażali się pod adresem m. Poznania, które im się bardzo podobało.

PREZESKA CZERWONEGO KRZYŻA WE FRANCJI NA PWK.

W drugim tygodniu września bawiła w Poznaniu pani Berot-Berger, prezeska Czerwonego Krzyża we Francji i członek Wysokiej Rady w Ministerstwie Higjeny, która bardzo gruntownie zwiedzała PWK.

PRZYJAZD BARONA TOGO NA PWK.

We wtorek, dnia 10 bm. o godz. 1 min. 25 w poł. przyjechał do Poznania baron Togo, b. premjer rządu japońskiego. Znakomity gość przyjęty został oficjalnie przez władze rządowe, miasto i Dyrekcję PWK. i zabawił w Poznaniu przez 2 dni.

DYREKTORZY AGENCYJ TELEGRAFICZNYCH ZAGRANICZNYCH NA PWK.

We wtorek, dnia 10 bm. przyjechali do Poznania na PWK. dyr. Węgierskiej Agencji Telegraficznej Prasowej p. Mikołaj de Cosma Leveld i dyr. Norweskiej Agencji Telegraficznej Galigsön, a zapowiedziany jest przyjazd dyrektorów Rumuńskiej i Tureckiej Agencyj Telegraficznych. Przyjazd przedstawicieli tych Agencyj będzie miał duże znaczenie propagandowe dla PWK.

DRUGA WYCIECZKA HOLENDERSKA NA PWK.

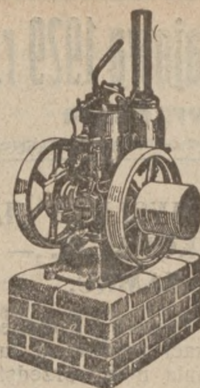
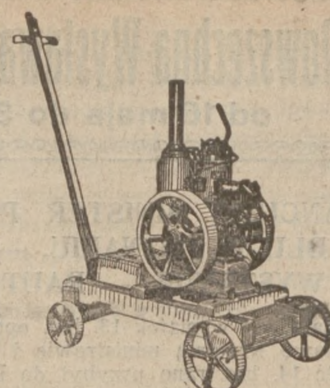
Dnia 22 września o godz. 1 min. 41 w nocy przyjeżdża do Poznania, celem zwiedzenia PWK. druga wycieczka holenderska, pod przewodnictwem konsula generalnego J. P. Kaczkowskiego w Rotterdamie. Jak z powyższego wynika, zainteresowanie PWK. w Holandji jest znaczne.

KS. KARDYNAŁ KAKOWSKI ZWIEDZAŁ WYSTAWĘ.

Bawiący w Poznaniu, w związku ze Zjazdem Katolickim J. E. Ks. Kardynał Kakowski we wtorek, dnia 10 bm. rano powitany został w westybulu reprezentacyjnym PWK. przez pp. dyr. Ostrowskiego-Bełzę, dyr. Szczurkiewicza, ministra Bertoniego i liczne otoczenie, poczem udał się na zwiedzenie Wystawy. J. E. Ks. Kardynał Kakowski interesował się specjalnie ciężkim przemysłem, Pałacem Rządowym i wystawą rolniczą.

KONTROLA BILETÓW NA P. W. K.

Wobec tego, że zdarzały się wypadki wyrażania przez publiczność zwiedzającą PWK. niezadowolenia z powodu kontroli biletów na mostach łączących poszczególne tereny wystawowe, dyrekcja Powszechnej Wystawy Krajowej wyjaśnia, że kontrola ta podyktowana została słuszną koniecznością, bowiem niestety stwierdzono przedostawanie się publiczności na tereny wystawowe drogą nielegalną. Wobec konieczności utrzymania w dalszym ciągu kontroli biletów na mostach, dyrekcja PWK. uprasza uprzejmie publiczność zwiedzającą Wystawę o łaskawe podporządkowanie się tej kontroli.





ORGAN ZWIĄZKU PRZEDSIĘBIORSTW ELEKTROTECHNICZNYCH NA POLSKĘ ZACHODNIĄ
ORGAN ZRZESZENIA PRZEDSIĘBIORSTW RADJOTECHNICZNYCH W WIELKOPOLSCE.
POD REDAKCJĄ DYPL. INŻ.-EL. M. RZĘCKIEGO.

Postęp w elektryfikacji Pomorza

Wielki program Gródka*).

Śledząc prace elektryfikacyjne w Polsce, zauważyć można, że prace wykonane kapitałem krajowym ograniczały się niemal wyłącznie na polepszeniu lub tworzeniu lokalnych elektrowni, a budowle podjęte większym rozmachem tworzono kapitałem zagranicznym, bądź to kredytem zogranicznym, bądź to przez firmy zagraniczne posiadające w Polsce elektrownie.

Jedynym znamiennym wyjątkiem był „Gródek".

Pomorska Elektrownia Krajowa „Gródek" wykonała dotychczas wszystkie budowle zapomocą pożyczek krajowych, posługując się — co do kredytu zagranicznego — jedynie kredytami maszynowemi dla zakupu maszyn niewyrabianych w Polsce.

Takie kredyty nie powodują jednak najmniejszej zależności przedsiębiorstwa od zagranicy. To też to co „Gródek" dotychczas stworzył, przedstawia bardzo poważny postęp w elektryfikacji Pomorza.

Ażeby zorjentować się w dotychczasowych pracach „Gródka" zaznaczyć należy, że w 1923 roku ukończono i uruchomiono pierwszy zakład wowodno-elektryczny w Gródku" zasilający od tego czasu sieci Związku Elektryfikacyjnego Chełmno—Świecie—Toruń o napięciu 15.000 voltów. Poza tem wybudował „Gródek" w 1925 r. pierwsze własne sieci do Grudziądza, zasilając miasto Grudziądz i powiat.

W dalszym rozwoju swoich prac ukończono w 1927 r. 80 kilometrową sieć do Torunia technicznie gotową dla 100 000 woltów, a zasilaną narazie napięciem 60.000 woltów.

Przez tę sieć odbywa się transport energji elektrycznej do Torunia dla zasilania miasta oraz pośrednio przez Elektrownią Toruńską — dla zasilania zdrojowiska Ciechocinka i miasta Aleksandrowa.

Dla zasilania Portu Handlowego i Wojennego w Gdyni „Gródek" wybudował sieć o długości 140 km. i poważną stację transformatorową w Chylonji przy granicy Gdyni, która od maja 1928 r. pracuje ku największemu zadowoleniu portów i m. Gdyni, korzystającego z energji elektrycznej „Gródka" dla zaopatrzenia b. miejscowości w Oksywie.

Wzrost zapotrzebowania spowodował „Gródek" do rozpoczęcia budowy drugiego zakładu wodno-elektrycznego w Żudze, niedaleko stacji Laskowice, o mocy turbin wodnych 12 000 koni. Uruchomienie tego zakładu przewidywane jest w listopadzie r. b.

Wysoki poziom techniczny „Gródka" wzbudził zainteresowanie nietylko w Polsce, ale także zagranicą zaczęto się interesować pracami i programem „Gródka". Przypuszczalne bowiem obliczenia rozwoju elektryfikacji Pomorza oparte są na wynikach dotychczas na Pomorzu osiągniętych i na liczbach, które **obecnie** elektryfikacja zagranicą już osiągnęła. To też bez żadnego ryzyka przyjąć można dla Pomorza dla 1970 roku już istniejące zagranicą liczby. Dla poszczególnego człowieka wydaje się wprawdzie okres ten nieco długi, ale dla prac elektryfikacyjnych, a szczególnie dla budowy zakładów elektrycznych, a szczególnie budowy zakładów wodnoelektrycznych i wielkich sieci wysokiego napięcia, których amortyzacja ostatecznie sięga 60 i więcej lat, jest to okres krótki. Potwierdza to np. także ta okoliczność, że obowiązki nałożone przez Rząd na takie przedsiębiorstwa elektryczne w formie „uprawnień" przewidują okres 60 letni.

Dla orjentacji podajemy poniżej zestawienie przypuszczalnego zapotrzebowania energji elektrycznej Pomorza w rocznych kilowatgodzinach skonstruowane i oparte na zupełnie konkretnych rozważaniach.*)

*) Podł. publikacji 1929 r. pod powyższym tytułem.

*) „Przemysł i Handel" 1918—1928.

Rok	ilość mieszkańców	Ilość zapotrzebowania KWH absolutnie	na 1 mieszkańca
1920	1.000.000	40.000.000	40
1930	1.030.000	60.000.000	60
1940	1.200.000	120.000.000	100
1950	1.400.000	420 000.000	300
1960	1.600.000	900.000.000	550
1970	1.850.000	1.850.000.000	1000

Z powyższych liczb wynika przedewszystkiem, że siły wodne Pomorza nie będą w stanie pokryć nawet szóstej części tego zapotrzebowania, gdyż dadzą nam w roku o średnich opadach tylko ok. trzysta miljonów kilowatgodzin.

Złoża torfu i węgla brunatnego są nietylko za małe, ale także co do kosztów wydobywania opału niekorzystne, że o ich eksploatacji dla elektryfikacji mowy być nie może. Pozostają więc jedynie zasoby energetyczne Zagłębia węglowego. Ponieważ zaś transport węgla na Pomorze t. j. na odległość ok. 600 klm. jest za drogi i w pewnych okresach (przy strajku na kolejach, przy wzmożonym eksporcie itp.) jest niepewny, nasuwa się kategorycznie myśl, że te zasoby energji elektrycznej będzie można uzyskać za 20—30 lat tylko na miejscu gdzie te zasoby energetyczne drzemią tj. w Zagłębiu węglowem. Ta przyszła elektrownia parowa dla Pomorza posiadać będzie moc 200—300 tys. kilowatów i zaspokoi 5/6 zapotrzebowania Pomorza. Przypuszczalne obliczenie wskazuje na to, że te dwa bieguny energetyczne połączone zostaną sieciami elektrycznemi o napięciu dochodzącem do 200 000 woltów a to celem ekonomicznego transportu energji t. j. bez dużych strat napięcia, energji i pieniędzy. Linja magistralna pójdzie niezawodnie przez Łódź do Bydgoszczy, a druga zapasowa inną drogą np. przez Radomsko do Bydgoszczy. Ponieważ nie można przy konstrukcji tego schematu sieci zapominać o Województwie poznańskiem, więc należy myśleć o trzeciej linji Łódź—Poznań.

Poza powyżej podaną konkluzją jaka nasuwała się przy rozpatrywaniu przyszłego rozwoju elektryfikacji Pomorza, istnieje jeszcze i druga niemniej ważna.

Otóż współpraca zakładów wodnych (Pomorza) z zakładami parowemi jest tylko wówczas dla całokształtu gospodarki elektrycznej a więc i ekonomicznej — korzystną jeżeli zakłady wodne wytwarzać będą zapomocą swych naturalnych zbiorników zapasy dla **szczytowych** wieczorowych obciążeń, a zakłady parowe pracować będą ze **stałemi** niewahającemi się obnoszeniem przez dzień i noc. Wtenczas spadnie zużycie węgla do minimum, a drogocenna siła szczytowa zakładów wodnych, osiągnie swą należytą zapłatę i umożliwi rentowność zakładów wodnych w których każdy kilowat mocy wymaga dwa do trzy razy tyle tak wielkiej inwestycji jak w zakładach parowych o tej samej mocy.

Wprawdzie jeszcze niedawno temu wielkie elektrownie wodne skutecznie konkurować mogły z elektrowniami cieplnemi, gdyż kalkulacja prądu, uzyskanego przy pomocy siły wodnej przedstawiała się daleko korzystniej, niż kalkulacja prądu, wytwarzanego przez elektrownie cieplne, to jednak w ciągu ostatnich lat zaszły w tej dziedzinie radykalne zmiany. Ulepszenia techniczne w zakresie techniki cieplnej, jak ulepszenia w konstrukcji kotłów, palenisk itp. dały w rezultacie to, że dzisiaj już wielkie nowoczesne elektrownie cieplne skutecznie konkurują z elektrowniami wodnemi i wytwarzają prąd tańszy. Szwajcarja, która dzięki swym siłom wodnym, miała doniedawna najtańszą energję elektryczną, dzisiaj już tego przywileju nie posiada. Chcąc go zpowrotem zdobyć, musiałaby swoje instalacje wodne z gruntu przebudować, co wymagałoby tak olbrzymich kapitałów, że zebranie ich jest dzisiaj zgoła niemożliwem, ponieważ w dodatku technika cieplna długo jeszcze swego ostatniego słowa nie wypowiedziała i mogłoby się okazać, że zanim jeszcze przebudowa central wodnych zostanie ukończona, wielkie elektrownie cieplne będą w stanie dostarczać energji jeszcze tańszej niż wypadnie z kalkulacyj nowych central wodnych.

Z powyższego wynika więc, że nie należy budować elektrowni wodnych o małych zbiornikach. Postulatem więc będzie forsowanie zalania terenu dolinowego rzeki do maximum, co spowoduje naturalnie bardzo poważne koszty zakupu roli, przełożenia dróg, podniesienia jezdni wszystkich mostów na odcinku zbiornika, lub przeniesienia trasy drogowej i wybudowania zupełnie nowych mostów o zasadniczo dłuższym profilu i znacznie wyższych filarach.

To też powyższe wywody skrystalizowały się do **„Wielkiego Programu Gródka“** w jego 1-szym etapie. Stoimy zatem przed wielkim programem, który przewiduje nietylko elektryfikację Pomorza ale również i rozszerzenie działalności elektryfikacyjnej na niezelektryfikowane dotychczas części Pomorza i na Woj. Poznańskie będące o 10 lat wstecz w porównaniu z Pomorzem.

W programie tym zauważyć więc można rozwarzanie jak najszybszej i najtańszej elektryfikacji tej kulturalnie wysoko stojącej połaci Polski.

(—x—)

Kronika radjowa

1100 RADJOSTACYJ NA KULI ZIEMSKIEJ.

Międzynarodowe biuro związku telegraficznego w Bernie wydało w języku angielskim i francuskim alfabetyczny spis wszystkich istniejących stacyj, który zawiera równocześnie spis każdej stacji nadawczej.

Według tego wykazu istnieje na kuli ziemskiej — 958 stacyj radjowych, z których 740 przypada na Amerykę, 161 na Europę, a pozostałe 57 — na inne części świata. Najwięcej rozgłośni posiadają Stany Zjednoczone: ilość ich, włączając Alaskę, Filipiny, wyspy Hawajskie i Portorico, dochodzi do 648; poza tem na Kanadę przypada 78 rozgłośni.

Inne kraje wykazują od 1—30 stacyj radjowych, mianowicie: Szwecja posiada ich — 30; Niemcy — 28; Anglja — 20; Australja — 20; Nowa Zelandja — 14; Francja — 13; Belgja — 12; Urugwaj — 12, Japonja — 11; Norwegja 9; Finlandja — 7, Czechosłowacja — 6; Austrja — 5; Italja —5, Niderlandy — 5; Polska — 5; Szwajcarja — 6; Danja — 3; Indje ang. — 3; Irlandja — 2; Cejlon, Kuba, Estonja, Gdańsk, Hongkonk, Węgry, Franc. Indo-Chiny, Łotwa, Litwa, Marokko, Peru, Jugosławja — po jednej. Wykaz ten nie jest jeszcze kompletny, gdyż nie uwzględnia niektórych krajów, jak np. — Rosji, Hiszpanji, Portugalji tak, że ogółem liczba rozgłośni na kuli ziemskiej wyniesie prawdopodobnie 1100.

Statystyka uwzględnia oczywiście **tylko radjostacje stałe**, służące całej publiczności.

POTĘŻNA STACJA RADJOTELEGRAFICZNA.

Radjotelegraficzną stację w Nauen można upodobnić do tytanicznego silnika, otaczającego glob ziemski drgającą i skrzącą się siecią pilnych porozumień ludzkich. Już sam wygląd tej stacji, nieustannie pulsującej lotną pracą myśli, robi wrażenie potęgi. We dnie i w nocy setki tysięcy wezwań, notowań, poleceń, zapytań, propozycyj i komunikatów spływają do aparatów odbiorczych lub też tryskają wdal z czterech wielkich anten, przeznaczonych dla komunikacji zamorskiej i czterech innych — mniejszych — do wewnętrznego — europejskiego — użytku. Największa z tych anten ma zgórą 1½ km. długości. Obok wielkich zabudowań wznosi się w niebo las żelaznych masztów, z których dwa największe mają po 260 m wysokości. Olbrzymy te balansują na zwróconem wdół ostrzu, spoczywającem na porcelanowym izolatorze. Każdy z nich waży po 360.000 kg. Prócz tego w Nauen pracuje na fali 15—25 m. (zależnie od pory dnia lub nocy) siedem stacyj krótkofalowych, posiadających w antenie siłę 20 KW. Wiadomo, iż krótkofalowe emisje są wycelowywane w przestrzeń dokładnie w kierunku stacji, dla której są przeznaczone. Początek tej idealnej trasy zarysowują wielkie projekty, wskazujące snopem promieni drogę potężnym, elektro-magnetycznym falom, naładowanym myślą ludzką i okrążającym 4—5 razy całą kulę ziemską.

A teraz niech tę kolosalną pracę obrazują — cyfry: W roku 1919 roztelegrafowano po świecie 1,2 miljonów słów. W roku 1924 cyfra ta wzrosła do 10,8 miljonów, a w 1928 — do 16,3 miljonów słów, z których 11.000.000 wysłano do Ameryki; 2.392.650 słów przypadło na komunikaty prasowe.

Pomiędzy wysłaniem depeszy iskrowej z Nauen a otrzymaniem jej w Ameryce mija nie więcej, niż do 15 minut, a gdy chodzi o pośpiech — tylko 2 minuty.

SENSACYJNE OŚWIADCZENIE MARCONIEGO.

W rozmowie z korespondentem „Giornale d'Italia" Marconi oświadczył, że w niedalekiej przyszłości fale elektromagnetyczne przenosić będą na odległość ciepło, światło i energję mechaniczną. To oświadczenie jest, być może, zwiastunem wyłaniającej się z teraźniejszości bajecznej epoki, w której państwa wymieniać będą między sobą energję mechaniczną, jak towar, lub też całokształt naturalnych źródeł energji, jako to siły wiatraków, wodospadów, przypływów i odpływów morza etc., stanie się dobrem międzynarodowem, częściowo przydzielanem temu lub innemu krajowi na odległość tysięcy kilometrów, z jednej półkuli ziemskiej na drugą.

RADJO OPANOWUJE WSZYSTKIE ŚRODKI KOMUNIKACYJNE.

Kontakt ze światem, zapewniony w podróży, czyli w takich okolicznościach, w których się dawniej rozluźniał lub też ustawał zupełnie, jest bezsprzecznie jedną z najpoważniejszych zdobyczy naszej cywilizacji. Dziś, dzięki falom eteru, podróżnik nie jest odcięty od świata ani w aeroplanie, szybującym gdzieś nad chmurami, ani na statku, walczącym z burzą wśród wód Oceanu, ani w pociągu, unoszącym go gdzieś wdal, poprzez nieznane krainy. Wszędzie podróżnik ten może odbierać wiadomości, nigdzie, nawet na biegunie, nie jest narażony na zerwanie węzłów, które go łączą z krajem, cywilizacją, ludzkością. Nigdzie naskutek tego nie czuje się zupełnie obco. Najbardziej bodaj zacofaną pod tym względem radjo-kontaktu z ludźmi była doniedawna dziedzina podróży automobilem. Obecnie i tu następuje zmiana. Pewien znany amerykański koncern automobilowy komunikuje, że wszystkie jego wozy będą wyposażone na przyszłość w 6-ciolampowe aparaty odbiorcze z głośnikami, wbudowanemi w karoserję.

NOWE WYDAWNICTWA

„TYDZIEŃ RADJOWY" Nr. 38.

Najnowszy numer „Tygodnia Radjowego" zawiera następujące artykuły:

Z powodu otwarcia nowego roku szkolnego. — Przyszłość radjofonji. — Dwaj prelegenci. — Na falach polskich. — Poznań: Audycje muzyczne. — Katowice: Nowy sezon w Teatrze Polskim w Katowicach. — Kraków: Rozmowa z Dr. Janem Regułą. — Aparat anodowy. — Porady techniczne. — Radjogimnastyka. — O czem już wiemy... — Co będziemy ćwiczyli nowego w następnym tygodniu? — Pierwszy polski kongres muzyczno-liturgiczny w Poznaniu. — Miłość przed mikrofonem (nowela). — Kronika radjowa: Czy macki owadów są anteną? — Amerykańska stacja wyrzekła się muzyki jazzbandowej. — Wydawnictwa: Łaganowski Stefan: Geografja. — Mścisz M.: Geografja dla klasy IV. szkół powszechnych. — Dział rozrywek umysłowych.

Numer zdobią liczne ilustracje. Cena pojedyńczego numeru 75 gr. Abonament miesięczny tylko zł. 2,—. Adres redakcji i administracji: Poznań, Plac Wolności 11. — Czytajcie, abonujcie i rozpowszechniajcie „Tydzień Radjowy"!

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Jan Kwieciński

„Gilzogranum"

Istota, znaczenia i pożytek wynalazku „gilzogranum" ze szczególnem zwróceniem uwagi na jego mechanizację, do czego są potrzebne trzy maszyny.

(Dokończenie.)

Istota wynalazku „gilzogranum", aby móc stosować go w całej doniosłości, wymaga bezwarunkowo trzech maszyn, a mianowicie:

1. Maszyna do wyrobu „gilzogranów", poruszana z pomocą siły ręcznej, kieratowej czy motorowej; pierwsza jako wzór, biorąc pod uwagę rysunki, modele itp. będzie się kalkulowała, jak w przybliżeniu obliczyli mi niektórzy technicy, od 2 000—5 000 zł, a następne już będą wielokrotnie tańsze, bo od 300—800 zł. Szkice takich maszyn już posiadam. Konstrukcja ich będzie prosta i dlatego wydajna, bo np. przy sile ręcznej dwóch — trzech ludzi może dziennie zrobić przeciętnie 10 000 sztuk „gilzogranów", a przy motorowej — 30 000 i odpowiednio zostaną one zmagazynowane. Taka produkcja już wytrzyma kalkulację.

2. Maszyna do napełniania gotowych „gilzogranów" ziemią czy kompostem i wsadzania do nich nasienia. Koszt tej maszyny mniejwięcej będzie taki, jak maszyny pierwszej.

Czynności wykonywane przez te dwie maszyny, odbywają się pod dachem i w temperaturze, jaka będzie potrzebna, więc i maszyny te będą działały znacznie sprawniej, niż wszystkie dotychczasowe siewniki jednoziarnkowe, lub maszyny do przeflancowywania roślin, które ze względu na różne stany wilgotności w różnych porach dnia często bardzo zawadzają i dlatego rolnicy nie mogą ich używać w szerszem zastosowaniu, słowem: W dwu tych czynnościach rolnik nie będzie zupełnie zależny od stanu pogody i dlatego nie będzie marnował czasu, jak to się dzieje obecnie, lecz zużyje z pożytkiem każdą chwilę.

3. Maszyna (nazwijmy ją sadzarką) do wysadzania gotowych „gilzogranów" z posadzonem tylko co nasieniem czy też rośliną kiełkującą, czy nawet wzeszłą do przygotowanej roli. Maszyna ta (system gąsienicowy) będzie masywna i dlatego znacznie droższa od dwu poprzednich. Jednak śmiało mogę tu zauważyć, że kalkulację wytrzyma.

Praca tą maszyną może być wykonywana bez pośpiechu, a zatem powoli, akuratnie i dokładnie, ponieważ posadzone rośliny w „gilzogranach" mogą stać około 20 dni pod szopą, mającą dużo powietrza i słońca, a w razie potrzeby można je nawet podlewać. Dzięki takim warunkom, można wszystkie zboża jare i warzywa posadzić między 15 marca a 15 kwietnia każdego roku bez względu na stan pogody. Praca taka przyśpieszą nawet żniwa, bo rośliny będą posadzone wcześniej i odpowiednio pielęgnowane.

Pozwalam sobie zwrócić uwagę, że wynalazek ten poza granicami kraju zostanie w krótkim czasie zastosowany na szerszą skalę i dlatego będziemy musieli tem bardziej walczyć z konkurencją zagraniczną. Im przeto wcześniej zabierzemy się do realizacji wynalazku „gilzogranum" w całej jego rozciągłości przez skonstruowanie przedewszystkiem jak najlepszych i jak najwydajniejszych maszyn, tem łatwiej wytrzymamy konkurencję ze zbożem zagranicznem, oraz innemi wytworami rolnemi. Stowarzyszenie Techników, mając tak znaczne zastępy w swoim gronie ludzi o twórczych umysłach, może odegrać dużą rolę w dalszej realizacji wynalazku „gilzogranum" przez obmyślenie i skonstruowanie jak najlepszych maszyn, aby móc zmechanizować wynalazek nawet w szczegółach i tym sposobem uczynić go tem pożyteczniejszym dla kraju.

Dzięki trzem, wyżej scharakteryzowanym maszynom, „gilzograny" od chwili wyrobu do wysadzenia w rolę nie będą tknięte ręką ludzką, co umożliwi stosowanie indywidualnego wysadzania roślin w tulejkach na przestrzeniach nawet największych, sprowadzając koszta uprawy do norm dzisiejszych, a często nawet mniejszych ze względu na oszczędność nasienia i nawozu, a ponadto uniknie się szeregu zabiegów przedsiewnych, które dziś są konieczne przy uprawie roli, chcąc ją oczyścić możliwie jak najlepiej z chwastów. Przy systemie gospodarowania według istoty wynalazku można szybko wytępić chwasty ze względu na zabiegi posiewne i ziemię z łatwością utrzymywać w stanie czystym, pulchnym i sprawnym i to poczynając od sadzenia aż do sprzętu.

Biorąc pod uwagę system gospodarowania „gilzogranum" w porównaniu z dotychczasową gospodarką rolną, należy mocno tu podkreślić, że, zastosowawszy w całej rozciągłości wynalazek „gilzogranum", usuniemy raz na zawsze bezrobocie, bo zważmy tylko: przy zastosowaniu systemu „gilzogranum" zatrudniamy na 1 ha przeciętnie 28 robotników, a przy dotychczasowej gospodarce 11 robotników, a mimo to koszt okaże się o około 9 zł mniejszy ze względu na duże oszczędności nasienia i nawozu, albowiem na 1 ha wysadza się żyta, pszenicy, jęczmienia, owsa maksimum 10 kg. (sadzi się do „gilzogranów" po 1 ziarnie, które wsadza się do ziemi na kwadracikach o boku najmniej 25 cm.), a sprząta minimum 55 q, gdy tymczasem dzisiaj wysiewa się jeszcze przeciętnie na 1 ha 120—150 kg. i to w lepszych gospodarstwach, a sprząta się maksimum przeciętnie 15 q ziarna.

Z porównania tego widzimy jasno, że wynalazek „gilzogranum" zrealizowany tak, jak tego wymaga jego istota, kalkuluje się doskonale i zapobiega biedzie, bo usuwa raz na zawsze bezrobocie, które jest, że tak powiem mocno, zmorą niepokojącą na organiźmie narodowym.

Warto tu jeszcze nadmienić, że we współczesnym ustroju ekonomicznym jedynie rolnictwu przypada rola wytwarzania dóbr nowych. Produkcja ta jest oparta na zabiegach rolniczych, powodujących wytwór skrobi z dwutlenem węgla i wody przy współudziale promieni słonecznych. Rolnik jest przedewszystkiem wytwórcą skrobi, a z zadania swego wywiązuje się najlepiej wówczas, gdy potrafi tak zgrupować czynniki, tworzące skrobię, by w jednostce czasu (godzinie) uzyskać z jednostki powierzchni (z 1 ha) jak najwięcej skrobi.

Każdy przeto rolnik, zastosowawszy wynalazek „gilzogranum" w całej jego doniosłości i okazałości, z łatwością będzie mógł tak zgrupować czynniki, tworzące skrobię, że jego zabiegi i praca stokrotnie się opłacą.

Należy tu jeszcze zauważyć, że, gospodarując systemem „gilzogranum", będzie dużo pracy tak lekkiej i zdrowej, iż mogą brać w niej czynny udział nawet ludzie starsi i dzieci, zwłaszcza dzieci szkolne, które pracę polną i ogrodową bardzo lubią, o czem śmiało mogę zaświadczyć jako b. dyrektor gimnazjum, bo przy szkole miałem pólka doświadczalne zbóż, warzyw i roślin lekarskich.

Reasumując wszystko powyższe, ośmielam się twierdzić kategorycznie: wynalazek „gilzogranum", realizowany tak, jak tego wymaga jego istota, usunie raz na zawsze bezrobocie, wzmoże niepomiernie ilościowo wszelką produkcję rolną, a następnie przyczyni się do należytego rozwoju przemysłu, handlu i rzemiosła. Pamiętajmy przeto stale wszyscy: *Kto pomaga w rozwoju rolnictwa — pomaga sobie!*

W poczynaniach powyższych i pracy niechaj przyświeca nam mądra sentencja Władysława Reymonta: *„Żyć — to działać, to rozlewać po świecie talent, energję, uczucie; pomagać w czasie teraźniejszym pokoleniom przyszłym".*

Adres: Poznań, Pawilon Ministerstwa Komunikacji na P. W. K.

Angielskie kopaczki Bamforda

Do wykopywania ziemniaków najlepszym środkiem i narzędziem jest dotychczas motyka w rękach ludzkich. Wartość maszyny-kopaczki jest o tyle większa, im dokładniej naśladuje ten ruch naturalny rozgartywania grzęd i wyrzucania na powierzchnię ziemniaków.

Jedną z takich maszyn poleca naszym rolnikom stara i znana firma T. Kowalski i A. Trylski, Tow. Akc., która już od roku 1874 zajmuje się sprzedażą maszyn rolniczych i ma swoje oddziały w Poznaniu, Warszawie i Wilnie.

Kopaczką polecaną przez wspomnianą firmę jest kopaczka angielska *„Bamforda"*. Różni się ona od innych podobnych maszyn właśnie tem, że dokładnością formy ruchu najlepiej naśladuje ruch ręcznego kopania.

Aparat kopiący wynalazku Bamforda stanowi punkt ciężkości nowej kopaczki i bije bezwarunkowo wszystkie dotąd znane konstrukcje.

Z tyłu, za kołami maszyny, ulokowana jest okrągła tarcza, podobna do dwóch złożonych talerzy. Wewnątrz tej tarczy znajduje się przekładnia trybowa specjalnej budowy, hermetycznie zamknięta i zanurzona całkowicie w gęstym smarze (t. zw. Tawotta). Smar ten wewnątrz tarczy nakłada się przez otwór, zamknięty pokrywką. Z tarczy wychodzą nazewnątrz 4 wałki. Na każdym z nich obsadzone są trzyzębowe widełki, kopiące ziemniaki.

Podczas ruchu kopaczki tarcza ta obraca się, a widełki zanurzają się pionowo w ziemię, wykonywują ruch wygarniający i pionowo wychodzą do góry.

Genjusz wynalazcy stworzył mechanizm szczelnie zamknięty, mocny, niezniszczalny i bajecznie prosty, nadający widełkom kopiącym ten właśnie ruch, który do wydobywania ziemniaków okazał się tak doskonałym.

Widełki kopiące umocowane są elastycznie, zapomocą patentowanej sprężyny. Sprężyna ta chroni je od uszkodzeń, a jednocześnie sprawia, że widełki lekko i miękko ziemniaki podbierają, zamiast je twardo uderzać.

Nietylko forma tego ruchu, lecz umiejętnie dobrana jego szybkość i odpowiednio dostosowane zagłębienie widełek w stosunku lemiesza sprawiają, że:

1. Ziemniaki zostają lekko wydobyte, a nie gwałtownie wyrzucone, i pozostają na szerokości jednego metra.
2. Maszyna wydobywa wszystkie kłęby, nic prawie nie zostawiając w ziemi.
3. Kłębów nie kaleczy, lub tylko niezmiernie mały procent w stosunku do maszyn konkurencyjnych.
4. Widełki wykonywują tylko ruchy potrzebne, pożyteczne, więc zwierzęta pociągowe nie potrzebują tu, jak to ma miejsce gdzieindziej, przezwyciężać różnych martwych oporów. Chód kopaczki jest przez to lekki. Do pociągu w średnich warunkach wystarczy para dobrych koni. Na ciężkie pola radzimy zaprząg 4-konny.

Kopaczki Bamforda dostarcza wspomniana firma z wmontowanemi 3 palcami na każdym z wałków. Palce te można szerzej lub węże rozstawić.

Na jednym z wałków, umieszczony jest obok palców dodatkowy pazur, którego zadaniem jest oczyszczać ramię lemiesza z łętów, gdyby się na niem zatrzymywały. Prosty ten przyrząd działa znakomicie.

Siatka ochronna. Próby dokonane wykazały, że ziemniaki nie powinny być rozsypane na przestrzeni szerszej, niż około 1 metra. Wtedy bowiem zbieracz nie potrzebuje tracić czasu na zbaczanie z linji prostej, gdyż łatwo sięgnie ręką w obie strony. Wydajność pracy zbierającego jest więc największą.

Kopaczka Bamforda ziemniaków nie rozrzuca. Wyjątkowo pojedyńczy potoczy się o parę stóp od maszyny. W celu zatrzymania tych pojedyńczych, toczących się po ziemi ziemniaków, kopaczka zaopatrzona jest w siatkę ochronną. Siatka ta zrobiona jest z mocnych sznurków na ramie stalowej, a rama zawieszona na zawiasach, może się odchylać przy silniejszem uderzeniu. Chroni to od uszkodzenia zarówno ziemniaki, jak i samą siatkę ochronną.

Tryby, przenoszące ruch kół biegowych na mechanizm kopaczki, zamknięte są szczelnie w żelaznej ochronie.

Ochrona składa się z dwóch połówek, z których górna jest na zawiasach i daje się, w razie potrzeby, podnieść do góry. Można więc momentalnie obejrzeć i sprawdzić tryby.

Kopaczka pracuje zawsze w atmosferze pyłu i piasku. Mechanizm kopaczki Bamforda jest tak doskonale i ze wszystkich stron osłonięty i zabezpieczony, że o przedwczesnem zniszczeniu mowy być nie może.

Siedzenie dla kierującego końmi, bardzo wygodne, pozwala o wiele lepiej wyzyskać sprawność kopaczki. Maszyna bez siedzenia wykopie daleko mniej, gdyż człowiek nie jest w stanie, cały dzień pieszo za końmi podążać.

Przy kopaniu ziemniaków o długich i mocnych łętach kopaczka musi być zaopatrzona w przyrząd, który oddziela łęty kopanej redliny od sąsiednich. Ułatwia to pracę widełkom, gdyż nie mają już potrzeby rozrywać splątanych łętów.

Na małe i średnie łęty najpraktyczniejszym okazał się hak Bamforda, dodawany bezpłatnie do każdej kopaczki. Rozczesuje on łęty w tem właśnie miejscu, gdzie palce zagłębiają się w ziemię.

Hak Bamforda podnosi się automatycznie do góry, jednocześnie z lemieszem.

Przy wydobywaniu ziemniaków o bardzo długich i bujnych łętach znakomite usługi oddaje krój talerzowy Bamforda.

Kroje, stosowane u maszyn konkurencyjnych, mają tę wielką niedogodność, że są umocowane nieruchomo na ramie. Krają więc ziemię, stale, niezależnie od tego, czy kopaczka kopie, czy też przejeżdża na drugą redlinę. Tępią się wskutek tego prędko. W razie wyjechania na drogę bez odśrubowania kraju, jest on narażony na niechybne uszkodzenie.

Krój talerzowy Bamforda nie dotyka wcale ziemi przy przewożeniu kopaczki. Przy zagłębieniu lemiesza w ziemię krój automatycznie opuszcza się i zaczyna działać. Podnosi się zaś do góry przy wyłączeniu maszyny z roboty.

Mądra ta budowa pozwala właścicielowi kopaczki wyciągnąć z kroju talerzowego Bamforda pełną korzyść, gdyż nie tępi się on nieprodukcyjnie. To też niema łętów, na którychby się kopaczka Bamforda zapchała. Dlatego sprawność dzienną maszyny określamy na $1\frac{1}{2}$—$1\frac{3}{4}$ ha.

Krój talerzowy Bamforda ma 450 mm. średnicy. Należy go codziennie ostrzyć na kamieniu i codziennie smarować dobrą oliwą. W tym celu w piaście talerza należy odkręcić śrubkę. Piast talerza niesmarowanego, wytrze się w krótkim czasie.

Zapuszczanie w robotę i regulacja głębokości u maszyny Bamforda odbywa się zapomocą dźwigni, umieszczonej tuż pod lewą ręką kierującego.

Ruch tej dźwigni zapuszcza w ziemię lub podnosi jednocześnie lemiesz, koło widełkowe, siatkę ochronną, hak do przerywania łętów i krój talerzowy.

Zmiana głębokości pracy dokonywa się podczas chodu maszyny.

Obsługa jest więc możliwie najłatwiejsza i najprostsza, gdyż wszystkie czynności wykonywa kierujący z siedzenia, nie schodząc z maszyny.

Z prawej strony, z tyłu za siedzeniem, kopaczka ma drugą, mniejszą dźwignię. Służy ona do zazębiania lub wyzębiania trybów maszyny.

Przy kopaniu ziemniaków, wyjątkowo głęboko posadzonych, może zajść potrzeba głębszego zapuszczenia lemiesza. Uczynić to można bardzo łatwo: trzeba tylko zluzować śrubę i klin, ramię lemiesza opuścić ile potrzeba, poczem klin lekko zabić młotkiem i śrubę dokręcić.

Palce kopiące należy starannie uregulować, bacząc, by nie brały ani za płytko, ani za głęboko. Końce palców winny sięgać pół cala niżej, jak tylny kant lemiesza. Palce, ustawione za głęboko, uderzają o twardą, nieruszoną lemieszem ziemię, maszyna idzie nadzwyczaj ciężko, a tryby zniszczą się w ciągu kilku dni.

Koniecznym warunkiem dobrego działania każdej kopaczki jest, aby lewy koń stąpał dokładnie w płaszczyźnie, przechodzącej przez środek lewego koła biegowego. Przy zmianie szerokości redlin odsuwamy lub przybliżamy lewe koło, lecz położenie lewego konia pozostaje bez zmiany. Stąd prosty wniosek, że teoretycznie każda z dotychczasowych kopaczek kopała prawidłowo tylko przy pewnej, ściśle określonej szerokości redlin. Przy każdej innej szerokości musiała kopać niedokładnie.

Wyjątek stanowi kopaczka Bamforda. U tej maszyny końce sztelwagi zaopatrzone są każdy w 2 otwory. Można więc z łatwością orczyki umocować dalej lub bliżej od dyszla, zależnie od szerokości redlin.

Szerokość lemiesza ma duży wpływ na mniej lub więcej dobre działanie kopaczki. Lemiesz za szeroki, powoduje ciężki chód, za wąski zaś wychodzi z rządka za najmniejszem zboczeniem koni.

Lemiesz maszyny Bamforda ma 450 mm. szerokości. Rozmiar ten wskazała praktyka, jako najdogodniejszy dla naszych warunków.

Umocowanie lemiesza do ramienia jest nadzwyczaj praktycznie obmyślone. W jednej chwili można lemiesz zdjąć do ostrzenia lub zamiany.

Ramię lemiesza jest wygięte i umieszczone za lewem kołem maszyny. Zatrzymywanie się naci na tem ramieniu jest przez to wykluczone.

Wysokość kopaczki nad ziemią jest taka, że maszyna pracuje swobodnie na najwyższych łętach i bardzo nawet nierównych polach. Najniższa część mechanizmu, spód ochrony trybów między kołami, oddalona jest od ziemi o 400 mm.

Koła mają średnicę 1000 milimetrów, są więc bardzo wysokie. Zbudowane są całkowicie ze stali, na szerokich obręczach, ze szprychami o przekroju dwuteowym. Koła są rozstawne tak, że maszynę do szerokości redlin można odrazu zastosować. W tym celu umieszczono na osiach kół biegowych ruchome pierścienie, któremi reguluje się odległość kół od środka lemiesza.

Kopaczki Bamforda dają się ustawić do kopania redlin szerokości 22, 24 i 26 cali. W tym celu ustawia się lewe koło maszyny na 11, 12 lub 13 cali od środka lemiesza.

Prawe koło należy ustawić tak, ażeby kopaczka szła prosto i nie „uciekała" z rządka ani na lewo ani na prawo.

Koła są zaopatrzone w zęby kute, przynitowane na stale, niema więc obawy o ich zgubienie. Do przewozu zakłada się dodatkowe obręcze, bardzo dowcipnie urządzone.

Kopaczka Bamforda zaopatrzona jest w smarowanie do gęstego smaru.

Smarownice te powinny być codziennie rano napełniane, a podczas roboty co 2—3 godziny, dokręcane o dwa gwinty.

Ten najprostszy i najpewniejszy system smarowania, zastosowany u maszyn Bamforda specjalnie dla naszego kraju, zdobędzie niezawodnie uznanie rolników.

Do budowy kopaczek fabryka Bamforda stosuje najlepszą stal, jaką można dostać w stalowniach Sheffieldu. Tryby i najdrobniejsze nawet szczegóły maszyny wykończone są z matematyczną precyzją i sumiennością nieporównaną.

Kopaczka Bamforda, to maszyna wyjątkowo mocna i dokładnie zbudowana. Taką opinję wydał najbardziej wymagający na świecie rynek angielski.

Kopaczka Bamforda z siedzeniem dla powożącego, dyszlem, sztelwagą, na parę koni, hakiem do przerywania łętów, odejmowanemi obręczami dla przewozu maszyny po drogach, pudełkiem metalowem na narzędzia, oliwiarką, kluczem i krojem talerzowym 450 mm. średnicy, wagi 450 kg., cena 1.200,— zł.

Cena rozumie się loco nasz skład w Warszawie, lub Poznaniu, bez obowiązania.

Nb. Do każdej kopaczki dodajemy polską instrukcję, pouczającą nabywcę, jak maszynę regulolować, ustawiać i smarować.

Firma T. Kowalski i A. Trylski (Poznań, Fr. Ratajczaka 15, — Warszawa, Miodowa 6, — Wilno, Mickiewicza 32) udziela interesentom wszelkich informacyj i prospektów, a na żądanie służy kredytem do dwóch lat.

Maszyny rolnicze na Targach Wschodnich

Uwzględniając specjalny charakter Targów Wschodnich we Lwowie, bramy wypadowej na wschód Rzeczypospolitej, oddany wyłącznie prawie rolnictwu, krajowy i zagraniczny przemysł maszyn rolniczych nie omieszkał wziąć bardzo wybitny udział w obesłaniu ich. Maszyny rolnicze to dziedzina, w której produkcja krajowa i zagraniczna rywalizują stale na każdych targach, i corocznie nowe ulepszenia i konstrukcje ubiegają się o względy nabywców. Dział ten i w roku bieżącym wystąpił okazale i bardzo poważnie, i przeszło 50 różnych firm bierze w nich udział. Charakterystycznem jest, że oceniając pożyteczność targów, wszystkie prawie większe fabryki krajowe, mimo swego udziału w P. W. K., wystąpiły i na Targach Wschodnich w większym nawet stopniu, a to, aby uniknąć zdystansowania przez wytwórnie zagraniczne, które w tym roku szczególnie Targami Lwowskiemi się interesują.

Przemysł maszyn rolniczych

Ruch handlowy maszynami rolniczemi sezonu pożniwnego w bieżącym miesiącu znacznie ożywił się i prawdopodobnie nie będzie mniejszy od zeszłorocznego. Wobec tego zapasy magazynowe fabryk znacznie się zmniejszają i zachodzi nawet potrzeba przejściowego powiększenia produkcji niektórych typów.

Z Katowic donoszą, że pomimo niskie ceny zboża, zapotrzebowanie na moszyny rolnicze jest dosyć ożywione, zwłaszcza na młockarnie, kieraty, siewniki i wszelkie narzędzia motokultury. Poza tem na Śląsku stale wzrasta zainteresowanie traktorami, których w tym sezonie zostało sporo zakupionych przez tutejszych rolników. W dziale maszyn mleczarskich, z powodu zakończonego sezonu, spokojnie.

Ożywiła się równocześnie i praca konkurencji czeskiej, która, zwłaszcza w Małopolsce, zatrzymuje a nawet wzmacnia swój stan posiadania. Czesi walczą dłuższym, paroletnim kredytem, ponadto stawki przewozu kolejowego są tak ułożone, iż koszty przewozu są znacznie wyższe dla fabryk maszyn rolniczych poznańskich i w b. Kongresówce, aniżeli dla fabryk morawskich.

Koszty przewozowe są tak znaczne dla naszych fabryk, iż wynoszą około 25 proc. wartości towaru. Oczywiście, walka konkurencyjna polskiego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych z importem czeskim musi znaleźć odpowiednie poparcie w dziedzinie taryf kolejowych.

Apel do krajowego przemysłu budowlanego

Fabryki krajowe upraszamy, aby nam donosiły o wszystkich nowościach w zakresie ich produkcji. Chętnie stawiamy łamy nasze bezinteresownie do usług przemysłu krajowego. Przy tej sposobności musimy podnieść ten smutny fakt, że podczas gdy zagraniczne firmy bardzo skwapliwie korzystają z reklamy w naszem piśmie i często donoszą nam o ostatnich zdobyczach w fabrykacji materjałów budowlanych, to nasz przemysł krajowy nie ma w tym względzie -- zdawałoby się — nic do powiedzenia, a przecież wiadomo, że i u nas ta gałąź przemysłu stale się podnosi i wypuszcza na rynek coraz nowe wyroby lub też ulepsza dotychczasowe. W interesie rozwoju przemysłu krajowego prosimy fabryki krajowe, by o wszystkich swoich nowościach nas w pierwszym rzędzie informowały.

WYDAWN. „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO".

Kryzys w przemyśle budowlanym

W ostatnich dniach odbyły się dzięki inicjatyw'e zrzeszeń i organizacyj przemysłowców budowlanych narady, podczas których omówiono najpilniejsze sprawy w zbliżającym się do końca sezonie.

Wszystkie organizacje wystosowały obszerne memorjały do ministrów: skarbu, przemysłu i handlu, robót publicznych, a treść rezolucyj przesłały do wiadomości p. premjerowi Świtalskiemu i Komitetowi Ekonomicznemu Ministrów.

W memorjale tym podkreślono ciężki kryzys, który przechodzi tak przemysł budowlany jak i przemysły pokrewne, jak: ceglarstwo, przemysł drzewny, wapienniki itp. Kryzys ten objawia się w tem, że przy tych samych wydatkach administracyjnych zmniejszyło się znacznie pole pracy.

Wskutek tego przemysł budowlany, nie otrzymując swych należności, nie wywiązuje się z zobowiązań wobec dostawców, a ci siłą rzeczy muszą wstrzymywać wypłaty w dalszym ciągu.

Organizacje przemysłowców budowlanych zwracają się do rządu z prośbą o doraźną pomoc, chociażby w minimalnych rozmiarach, w formie wydania terminowych promes i otworzenia kredytu dyskontowego dla weksli osób, posiadających promesy Banku Gospodarstwa Krajowego.

Przemysłowcy budowlani domagają się, aby w ramach ograniczonego budżetu na rok bieżący mogły być finansowane równomiernie rozpoczęte budowle państwowe i zwracają uwagę na konieczność bardziej liberalnego traktowania kredytów inwestycyjnych budżetowych.

Z II. Polskiego Kongresu Drogowego w Poznaniu

Cztery dni trwające obrady II Polskiego Kongresu Drogowego w Poznaniu zakończyły się dnia 12 bm.

Najważniejszym tematem obrad była sprawa utworzenia państwowego funduszu drogowego, która też znalazła odźwięk w jednomyślnie przyjętych uchwałach Kongresu.

Oprócz sprawy funduszu drogowego zostały przez Kongres w zakresie zagadnień finansowo-organizacyjnych powzięte m. in. uchwały co do potrzeby korzystania przez sejmiki powiatowe z pożyczek długoterminowych i krótkoterminowych, potrzeby rozkładu ciężarów drogowych na płatników wszystkich podatków bezpośrednich, oraz jak najszerszego racjonalnego wykorzystania sposobów szarwarkowego prowadzenia robót na drogach gminnych.

W dziedzinie techniki drogowej podniesiono potrzebę dostosowania naszych dróg do nowoczesnych wymagań ruchu samochodowego, ponieważ rozległa sieć naszych dróg, wynosząca około 300.000 km., nie będzie mogła być w krótkim czasie przebudowana. Kongres zaznaczył potrzebę jak najwcześniejszego uporządkowania dróg gminnych przy pomocy nowoczesnych metod pracy.

Z drugiej zaś strony Kongres stwierdził nadzwyczaj pilną potrzebę dostosowania w możliwie najkrótszym czasie najważniejszych arteryj drogowych do potrzeb ruchu samochodowego o charakterze tranzytowym i turystycznym. Poza tem Kongres powziął szereg uchwał co do stosowania nowoczesnego sposobu budowania dróg, co do wiążących lepisk drogowych, jak: smoła drogowa, bitumy, asfalt, szkło wodne, cement itd.

Kurs wykładów o budownictwie z okazji Targów Wschodnich

W poprzednim 36-tym numerze naszego pisma podaliśmy wiadomość o zorganizowaniu we Lwowie cyklu wykładów p. t.: „Nowe kierunki w budownictwie betonowem".

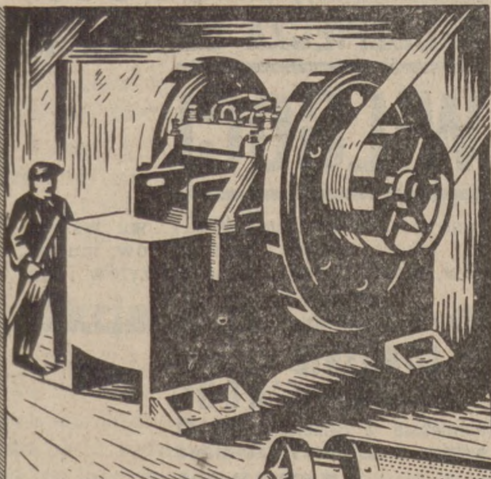
Wykłady te, zainicjowane z okazji IX Targów Wschodnich, rozpoczęły się w piątek, dnia 13. bm. o godz. 9-tej rano przy udziale kilkudziesięciu inżynierów, delegatów urzędów państwowych i autonomicznych oraz przedsiębiorców prywatnych ze Lwowa i szeregu miast, nawet z poza granic Małopolski. Wykłady otworzył witając zebranych imieniem Dyrekcji Targów Wschodnich, szef Biura Prasowego Targów Wschodnich p. Ostap Ortwin, poczem Inż. Nechay wygłosił dwugodzinny wykład o nowoczesnych metodach udoskonalenia betonu.

Po wykładzie zwiedzili uczestnicy niezwykle ciekawą budowę sześciopiętrowego gmachu p. Sprechera przy ul. Akademickiej i budowę żelbetonowej hali pasażu w hotelu Francuskim, oprowadzani przez Inż. Kasslera.

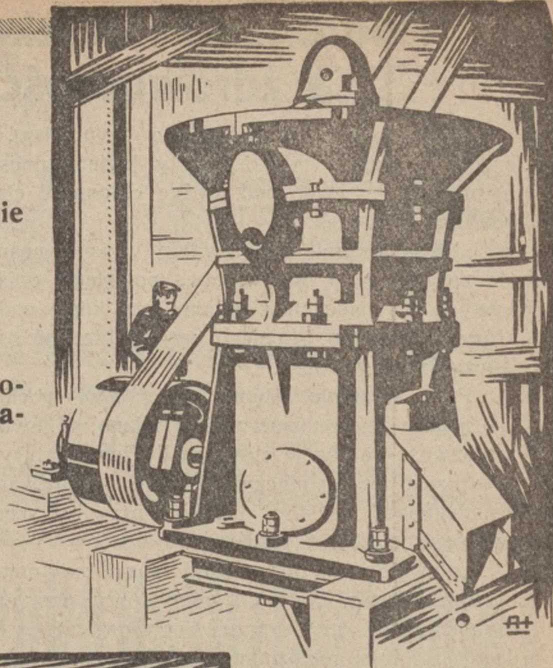
Użyczony przez Dyrekcję M. Z. E. wóz tramwajowy zawiózł następnie uczestników na budowę Państw. Wytwórni Wódek na Zniesieniu, gdzie wycieczkę podejmował gościnnie Inż. Markus z ramienia przedsiębiorstwa „Odrzywolski i S-ka".

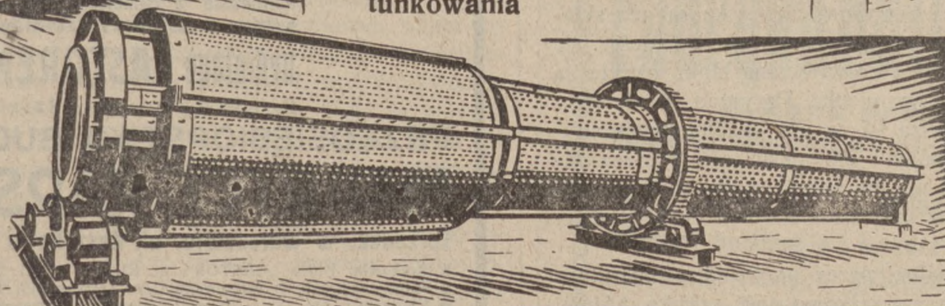
Jeszcze bardziej interesujący był program drugiego dnia wykładów. Rankiem zwiedzili bowiem uczestnicy szereg budowli na Lotnisku w Skniłowie i próby betonu w Stacji Doświadczalnej Politechniki, poczem o godzinie 11-tej nastąpiły w Instytucie Technologicznym dalsze wykłady. Popołudniu licznie z prowincji przybyli uczestnicy wykładów, poświęcili zwiedzeniu Targów Wschodnich.

GASPARY



dostarcza kompletne szutrownie
łamacze szczękowe
łamacze wirowe
gniotowniki walcowe
młyny gałkowe
rozdrabniarki
wszelkiego rodzaju i wydajności do wytwarzania ostrokrawędnego ubogiego w miał materjału zadzierżystego dla budowy dróg,
bębny sitowe aż do największych pomiarów
przyrządy do płókania i gatunkowania

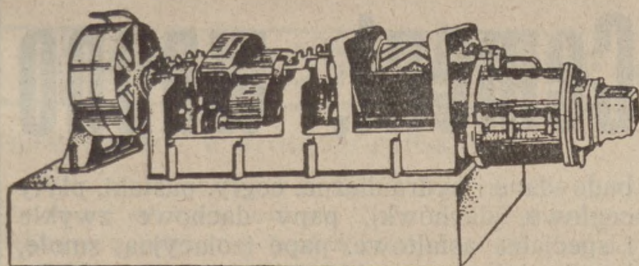




Prosimy zażądać prospekt „Zerkl. 43" zawierający bliższe szczegóły.

7906a

DR. GASPARY & CO MARKRANSTÄDT/LEIPZIG



Dostarczamy wprost z naszej fabryki

w Łagiewnikach, Górny Śląsk

według oryginalnych konstrukcyj znanej na całym świecie firmy **RICHARD RAUPACH, GÖRLITZ** (Niemcy)

wszelkie maszyny cegielniane i części zapasowe

do wyrobu cegieł, dachówek wszelkiego rodzaju, cegieł szamotowych, rur glinianych, rur drenowych i t. d. 6912

RYSZARD RAUPACH

Sp. z ogr. odp.

Katowice, ul. Gliwicka 15.

Przedstawiciel: Inż. W. ROBIŃSKI, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 17, I. p.
Wystawiamy na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu



4047

Materjały budowlane wszelk. rodzaju poleca

GUSTAW GLAETZNER

Centrala Materjałów Budowlanych i Dachówek
Tel. 6580 **POZNAŃ 3 Mickiewicza 36** zał. 1907 r.
adr. telegraf.: „Dachglaetzner"-Poznań

Pierwsza w kraju parowa fabryka wiórników i narzędzi stolarskich

ALFONS KLAWE

w

CZĘSTOCHOWIE

Sprzedaż hurtowa. Założona w 1905

7867

Podłoga w mieszkaniu a zdrowotność

Podłoga jest bezwarunkowo czynnikiem, od którego w bardzo poważnej mierze zależy higjena mieszkania. Należy tu oczywiście wziąć pod uwagę chłonność ciepła rozmaitych podłóg i posadzek.

„Polski Przemysł Budowlany", pismo poświęcone specjalnie zagadnieniom budownictwa polskiego, opisuje szereg ciekawych doświadczeń, z chłonnością ciepła podłóg i posadzek, których dokonało istniejące przy Politechnice monachijskiej — laboratorjum fizyczne.

Przy ustalaniu intensywności tego pochłaniania ciepła, jak podaje wspomniane pismo, miano na uwadze nie ogólną właściwość podłóg w stosunku do temperatury ogrzanych pomieszczeń, lecz wyłącznie zdolność odprowadzania ciepłoty, promieniującej ze stopy ludzkiej, przy krótszem lub dłuższem zetknięciu się jej z podłogą.

Laboratorjum opracowało specjalną metodę pomiarów i skonstruowało dla nich pomysłowy przyrząd, naśladujący promieniowanie ciepła przez żywy organizm. Aparat ten składa się z bloku miedzianego, w którego wnętrzu mieści się elektryczny ogrzewacz. Boki i górna ściana bloku okryte są płaszczem, nieprzepuszczającym ciepła. Przyrząd, zawieszony w powietrzu, ma 40° Celsjusza (tj. w przybliżeniu temperatury krwi w obiegu). Przy badaniu chłonności ciepła przez daną podłogę opuszcza się na nią ów aparat, wytwarzający stale jednakową ciepłotę, przez cały czas trwania eksperymentu tj. + 40° Celsjusza.

Z chwilą dotknięcia podłogi przez przyrząd, temperatura jego natychmiast się obniża, początkowo dość szybko, później nieco wolniej. Dopiero po upływie 15—20 godzin ciepłota bloku się ustala i pozostaje nadal bez zmiany. Stopniowy ubytek ciepła uwidocznia ogniwo termoelektryczne, przytwierdzone do bloku.

Po dokonaniu licznych prób zostało stwierdzone, że utrata ciepła bywa różna, zależnie od rodzaju podłogi, że więc jedne z nich wchłaniają tego ciepła mniej, inne więcej, przyczem stopień wchłaniania przy podłogach z tego samego tworzywa bywa w każdym wypadku jednakowy. Nieznaczna ilość ciepła, ulatniająca się nazewnątrz poprzez ścianki izolacyjne — górą i bokami — była równa we wszystkich doświadczeniach, z czego wynika, że różnice w skali obniżenia temperatury były wywołane wyłącznie większą lub mniejszą wchłonnością materjału danej podłogi, wpływającą mniej lub więcej ujemnie na ciepłotę stopy.

We wszystkich wypadkach temperatura lokalu, w którym dokonywano doświadczenia, a zatem również i temperatura podłogi wynosiła + 10° Celsjusza.

A teraz przypatrzmy się wynikom pomiarów.

Na pierwszy ogień wzięto posadzkę cementową normalnej grubości. Opuszczony na nią przyrząd o temperaturze + 40° Celsjusza w przeciągu pierwszych 30 minut oziębił się do + 29,8° Celsjusza, po 15 zaś godzinach ubytek ciepłoty posunął się aż do + 19° Celsjusza. Płynie stąd wyraźna przestroga, że w interesie zdrowia mieszkańców takiej izby o cementowej podłodze leży, aby ją pokryć dostatecznie odporną izolacją.

Poddana powyższemu badaniu drewniana posadzka parkietowa, wykazała w pierwszej pół godzinie utratę ciepła z + 40° na + 37° Cels., poczem dalsze obniżenie było już bardzo nieznaczne.

Podłoga cementowa, pokryta linoleum, złagodziła swą ciepłowchłonliwość w pierwszych 30 minutach do + 33,9° Celsjusza (zamiast + 29,8° Cels. z doświadczenia bez izolacji).

Przystąpiono wreszcie do doświadczeń z płytami korkowemi marki „Simonit", pokrywającemi podłogę cementową. Oziębienie aparatu w początkowych 30 minutach wyniosło

dokładnie + 1° Cels., a po upływie 15 godzin ogniwo termoelektryczne wykazało dalszy spadek o 0,1° tak, że ciepłota próbnej „stopki" miała + 39,9° Celsjusza.

Doświadczenia powyższe dowiodły wielkiej wartości izolacyjnej masy korkowej, a jednocześnie pouczają, jak ważną rolę w utrzymaniu zdrowotności mieszkania odgrywa jego podłoga, której higjeniści winni poświęcić baczną uwagę.

Utrzymanie stóp w normalnem cieple jest podstawowym warunkiem zachowania zdrowia, większość chorób bowiem ma swe źródło w przeziębieniu nóg.

Izby z podłogą betonową, ceglaną, czy kaflową są dla zdrowia niebezpieczne i przemieszkiwanie w nich dopuszczalne jest tylko pod warunkiem, że do przykrycia tych podłóg użyje się skutecznej izolacji.

Akcja budowlana na Śląsku

Śląski Urząd Wojewódzki, troszcząc się o dach nad głową robotnika śląskiego, przystępuje do wielkiej akcji budowlanej, która da możność znalezienia wygodnych mieszkań dla setek rodzin robotniczych. W miejscowościach, gdzie daje się odczuwać brak gruntu, miast dotychczasowego systemu budowy domków robotniczych, Śląski Urząd Wojewódzki zamierza wybudować wielkie domy tak zw. bloki, w których znajdzie dla siebie lokum naraz kilkanaście rodzin. Bloki takie wybudowane będą w Rudzie, w Szopienicach, Chropaczowie i w Mikołowie.

Niezależnie od powyższego akcja budowlana rozszerzona zostanie i na miejscowości: Piekary, Pawłów, Makoszowy, Radzionków i Knurów, w których to stanie cały szereg domków robotniczych.

Odpowiednie subsydja na ten cel są już przeznaczone i prace na szerszą skalę rozpoczęte będą w najbliższych dniach, a w niektórych miejscowościach już są rozpoczęte.

WIADOMOŚCI DROBNE

OLBRZYMI DOK W STOCZNI GDYŃSKIEJ.

Dnia 13. bm. przybył do Gdyni olbrzymi dok pływający dla stoczni gdyńskiej, nośności 5 tys. ton. Dok umieszczony będzie w południowym basenie rybackim. Oficjalne poświęcenie doku odbędzie się w kilka tygodni później, ponieważ miejsce, w którem dok będzie umieszczony, nie jest jeszcze dostatecznie wybagrowane. Inspekcja doku będzie dokonana osobiście przez pp. min. P. i H. Kwiatkowskiego i dyr. departamentu Morskiego p. Nosowicza. Należy zaznaczyć, że sprowadzenie doku przez Stocznię Gdyńską ma niebywałe znaczenie, nietylko dla rozwoju samego portu i żeglugi, lecz również dla handlu miejscowego.

WYSTAWA SZTUKI, RZEMIOSŁ I URZĄDZEŃ MIESZKANIOWYCH W SZTOKHOLMIE.

W roku 1930 odbędzie się w Sztokholmie wystawa sztuki, rzemiosł i urządzeń mieszkaniowych. Sztokholm przygotowuje się już teraz do godnego przyjęcia gości i turystów, gdyż liczą się tam z dużym ich napływem.

Celem i myślą przewodnią tej wystawy jest rozwiązanie zagadnienia, w jaki sposób można najtaniej i najpraktyczniej urządzić sobie mieszkanie i jakich środków dostarcza nam do tego celu spółczesna technika.

Wystawa sztokholmska, skupiając najlepsze siły sztuki szwedzkiej i rzemiosła, niewątpliwie spełni swoje zadanie i wykaże, w jaki sposób sprawę mieszkaniową rozstrzygnęła Szwecja.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 14. 9. Stefan Pelczyński — hurtownia materjałów budowlanych, Poznań 3, Dworzec Towarowy notuje następujące ceny (w złotych): cegła iłówka 64—68, cegła tonówka 60—78 za tysiąc sztuk, franco wagon cegielnia; dachówki I klasa 150 za 1 000 sztuk franco wagon cegielnia; wapno budowlane dla odsprzedawców 4,15, dla konsumentów 4,40 za 100 kg loco wagon Wapjenniki pod Inowrocławiem; cement portlandzki za worek papierowy a 50 kg. 6.00 dla budowniczych i odsprzedawców, względnie 6.75 dla konsumentów. Następne ceny rozumieją się franco stacja Poznań lub skład w Poznaniu: cement portlandzki za beczkę 180 kg. 22,50, za beczkę 200 kg. 24.50, za worek pap. 50 kg. 6, wapno budowlane w bryłach za 50 kg. 2,60 dla odsprzedawców, względnie 2,80 dla konsumentów, wapno hydrauliczne zł 12 za beczkę 150 kg., papa dachowa za metr. kw. nr. 80 zł 1.05, nr. 1000 zł 0.86, nr. 125 zł 0.73, nr. 150 zł 0.64, nr. 175 zł 0,57, nr. 200 zł 0.53, papa izolacyjna za metr kw. zł 2.50, górnośląska smoła preparowana, bezwodna zł 28.50 za 100 kg netto, za beczkę osobno zł 16; lepik z węgla kamiennego zł 40 za 100 kg.; powyższe ceny za smołę i wyroby smołowcowe obowiązują tylko przy stałym odbiorze i przy większych ilościach. Trzcina sufitowa szyta drutem palonym po zł 4, szyta drutem pocynkowanym po zł 4.40 za wałek 20 m. kw.; gips malarski zł 6.25, gips sztukatorski zł 7.25 za 1 worek 75 kg. łącznie z 1 workiem, przy dostawach cało- lub półwagonowych ceny odpowiednio niższe.

Bydgoszcz, 14. 9. Budulec sosnowy: na pniu 43 zł., loco wagon 54 zł. za metr^3. Wyrób 1.50 zł., transport przy przeciętnej odległości 7 kilometrów 8.20 zł., załadowanie 1.30 zł. Kopalniaki sosnowe: na pniu 22 zł., loco wagon 31.40 zł. za metr^3. Koszt wyrobu 2.30 zł., transport 5.80 zł., załadowanie 1.30 zł. Szczapy sosnowe: na pniu 12.50 zł., loco wagon 19.00 zł. za mp. Koszt wyrobu 2 zł., transport 3.70 zł., załadowanie 0.80 zł.

METALE I WYROBY METALOWE.

Katowice, 14. 9. Zapotrzebowanie na drut i gwoździe w Zagłębiu Dąbrowskiem spadło w porównaniu do tejże pory roku ubiegłego. Składa się na to nietylko nikły ruch budowlany w obecnym sezonie, lecz także zmniejszenie się zapotrzebowania ze strony wsi i drobnego przemysłu przetwórczego. Ujemnie wpływa również na stan tego rynku znaczna ilość protestów wekslowych u detalistów, co zmusza przemysł do bardzo tylko oględnej sprzedaży na kredyt.

Warszawa, 14. 9. Centralne Biuro Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu w Warszawie, Królewska 25, notuje następujące ceny za 100 kg. loco stacja odbiorcza: gwoździe zł. 65, drut ocynkowany zł. 97, druty inne zł. 80. Dopłata za wymiar i gatunek według specjalnych cenników. Od powyższych cen zasadniczych udzielają się rabaty: na gwoździe i druty ocynkowane do 5 proc., na druty inne 10 proc. Rabaty są zależne od ilości i specyfikacji towaru. Za 100 kg. franco wagon stacja nadawcza. Drut kolczasty czarny: cena zasadnicza zł. 80, dopłata zł. 30, razem 110 zł., ocynkowany: cena zasadnicza zł. 97 dopłata zł. 40, razem 137 zł. W razie żądania drutu kolczastego o określonej wadze na koziołku, dopłata wynosi na rozważenie zł. 10 za 100 kg. Ceny powyższe rozumieją się brutto za netto, co znaczy, że waga liczy się łącznie z koziołkami, za druty kolczaste normalne, t. j. o średnicy 2.5 mm. z pęczkami o 4-ch kolcach, rozmieszczonemi w odstępach 60—70 mm.

Katowice, 14. 9. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte P. G. S.) oraz Górnośląskich Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury — reprezentacja Towarzystwa dla Sprzedaży Surówki Żelaznej, Sp. z ogr. odp. w Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 220 zł. loco stacja wysyłająca.

CENA ODLEWÓW Z METALI PÓŁSZLACHETN.

Podług notowań Koła Odlewni Metali Półszlachetnych od dnia 30. 4. 1929 r. obowiązują aż do odwołania następujące ceny na armaturę mosiężną 5.50 zł., armaturę bronzową 6 zł., armaturę fosforbronzową 10 zł.

Ceny te rozumieją się za 1 kg. loco fabryka bez opakowania za gotówkę.

CENA ODLEWÓW ZE STOPÓW SPECJALNYCH.

Koło Odlewni Metali Półszlachetnych notuje od dnia 10. 4. 1929 r następujące ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez Ministerstwo Kolei Żelaznych dla taboru P. K. P.

Gatunek stopu i marka:		Cena za 100 kg.
Bronz panewkowy	VII1	624 zł.
Bronz osprzętowy	VII2	578 zł.
Bronz fosforowy	VII3	630 zł.
Mosiądz	VIII	457 zł.

SUROWCE I ARTYKUŁY TECHNICZNE DLA PRZEMYSŁU METALOWEGO.

Ceny hurtowe na surowce i artykuły techniczne dla przemysłu metalowego w dniu 13 września 1929 r. w złotych (podług danych S. A. „Zjednoczeni Polscy Przemysłowcy Metalowi").

a) za tonę franco wagon stacja załadowania:	Zł. gr.
Surówka „Starachowicka" franco wagon huta Nr. 0	215.—
„ „ „ „ „ Nr. 1	210.—
„ „ „ „ „ Nr. 2	205.—
Złom żeliwny (fragment lany zagraniczny)	185.—
Żelazo handlowe krajowe	350 +2%
Bednarka gorąco walcowana	422,5+2%
Bednarka zimno walcowana	—.—
Walcówka (drut okrągły od 5½—13 mm., kwadratowy od 5¼—8 mm.	398.5
Blacha (cena zasadnicza) gruba 5 mm. i wyżej	432,5+2%
Blacha cienka do 5 mm.	525 +2%
Koks karwiński	67.—
Koks górnośląski twardy	50.80
Koks górnośląski miękki	50.80
Węgiel kowalski myty cieszyński	67.—
Węgiel górnośląski gruby	40.50
Węgiel górnośląski kostka	42.—
Węgiel dąbrowski gruby	38.10
Węgiel dąbrowski kostka	39.60
Cegła ogniotrwała normalna	135.—
Cegła ogniotrwała kopulakowa	150.—
Glina ogniotrwała mielona	60.—
Mączka szamotowa	80.—
Zaprawa szamotowa	70.—
Kamień wapienny	7.—

DRZEWO.

Wilno, 14. 9. Na rynku drzewa tartego po chwilowem ożywieniu nastąpiła znowu stagnacja. Ceny w zł. za 1 metr^3: deski czyste sosnowe 120, półczyste I gat. 90, II gat. 60, kantówka 115, bale 125, kloce do 20 cm. grubości 60, od 20—30 cm. 70, deski stolarskie wszystkich grubości: dębowe 200—240, klonowe 200—240, jesionowe 200—240, grabowe 300—350, brzozowe 130—140, olszowe 120—130.

Złoty w dniu 14 września 1929 r.

Gdańsk przekaz 57.80—57.94, gotówka 57.83—57.97, Berlin przekaz na Warszawę 47.00—47.20, na Poznań 47.00—47.20, na Katowice 46.975—47.175, gotówka grube 46.925—47.325, Zurych przekaz 58.25. Londyn przekaz 43.23, Nowy Jork przekaz 11.25, Praga przekaz 378.42½, Budapeszt gotówka 64.10—64.40, Wiedeń przekaz 79.48 do 79.76.

Przetargi • Submisje • Licytacje

Przedłużenie terminu na

PRZETARG PUBLICZNY

na budowę filtrów pośpiesznych. Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza, że termin składania ofert z przetargu na budowę filtrów pośpiesznych odracza się do dnia 15 października r. b.

Ślepych kosztorysów na budowę udzieli kierownik robót budowy filtrów pośpiesznych inż. Z. Wendrowski (tel. 2-29) poczynając od dnia 5 października r. b.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Rymarska 7 ogłasza niniejszem

NIEOGRANICZONE USTNE PRZETARGI

na sprzedaż beczek żelaznych używanych, zdatnych do przewożenia spirytusu, o pojemności od 500—600 ltr.

Ogółem do sprzedania ca. 3700 beczek.

Dnia 1 października r. b. odbędzie się ustny przetarg w Stanisławowie na znajdujące się na terenie Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 9 ca. 500 szt. beczek.

Dnia 3 października r. b. odbędzie się przetarg we Lwowie na znajdujące się na terenie Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 10 (teren Pierwszego Małopolskiego Towarzystwa Rafinerji Spirytusu, Lwów-Bogdanówka) ca. 770 szt. beczek.

Dnia 7 października r. b. odbędzie się przetarg w Poznaniu na znajdujące się na terenie Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 4 ca. 1.600 szt. beczek.

Dnia 9 października r. b. odbędzie się przetarg w Lesznie w Rektyfikacji firmy „Akwawit" na znajdujące się tam 162 sztuk beczek.

Dnia 10 października r. b. odbędzie się przetarg w Krotoszynie w Rektyfikacji firmy „Akwawit" na znajdujące się tam 305 sztuk beczek.

Przetargi rozpoczną się w oznaczonych miejscach o godz. 10-tej rano. Kaucję przetargową w wysokości zł 100, należy składać w dniu przetargu w miejscowej Komisji przetargowej.

Wszelkich informacyj udzielają: Wydział Gospodarczy D. P. M. S. w Warszawie, Rymarska 7 i wyżej wymienione Państwowe Wytwórnie Wódek, gdzie można przejrzeć szczegółowe warunki w godzinach biurowych, między 10-tą a 12-tą w dnie powszednie.

Cena wywoławcza rozpocznie się od 60 zł za beczkę. W razie nieuiszczenia na miejscu kupna należnej gotówki za kupione beczki, reflektant traci złożoną kaucję.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU.

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje przetarg ofertowy publiczny pisemny na wykonanie budowy domu mieszkalnego budynku gospodarczego, zbiornika syst. „Oms" i ewentualnie studni domowej na stacji Wisła linji kolejowej Ustroń—Wisła—Głębce.

Ogólne i szczegółowe techniczne warunki budowy przeglądać można w Wydziale Komunikacji Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach IV piętro pokój Nr. 890 w godzinach urzędowych od dnia 11 września 1929 r.

Termin wnoszenia ofert do dnia 18 września 1929 r. godzina 11-ta.

Bliższe szczegóły przetargu zamieszczone są w numerze 29 „Gazety Urzędowej Województwa Śląskiego".

Za Wojewodę:

Inż. Popper m. p. w. z. Naczelnika Wydziału Komunikacji.

P. W. K. PRZETARG

Biuro Polskiego Związku Przedsiębiorstw Elektrotechnicznych, hala „Elektrotechnika“ (obok wieży górnośląskiej) sprzedaje drogą przetargu: 500 metrów używanego chodnika kokosowego, 900 mało używanych żarówek à 15 w., 60 koszyczków blaszanych do kwiatów, różne szkło lustrzane i matowe, 6 i 2 mm. grub. oraz inne rzeczy. Informacje w kiosku lub biurze Związku, hala „Elektrotechnika“.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach, Wydział Robót Publicznych rozpisuje niniejszem

PRZETARG OFERTOWY

na dostawę około 1.200 m³ kamienia łamanego do budowli regulacyjnych w rzece Białej.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę kamienia łamanego do budowli regulacyjnych“ do godziny 12-tej dnia 25 września 1929 r. w Kancelarji Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 805), gdzie też są do nabycia potrzebne do oferowania druki za opłatą 10,— złotych.

Do oferty ma być dołączony kwit na złożone w kasie skarbowej wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty w gotówce lub papierach wartościowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10. 10. 1927 r. L. dz. 5284/III.

Nie będą rozpatrywane oferty wniesione po terminie lub bez załączonego wadjum, poprawiane lub uzupełniane dopiskami przez oferenta, nienależycie podpisane lub nie na oryginalnych drukach.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski, m. p., Naczelnik Wydziału Robót Publiczn.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach, Wydział Robót Publicznych rozpisuje niniejszem

PRZETARG OFERTOWY.

na dostawę około 5.445 m² siatek drucianych do budowli regulacyjnych na rzece Białej.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę siatek drucianych do budowli regulacyjnych“ do godziny 10-ej, dnia 23-go września 1929 r. w Kancelacji Wydziału Robót Publicznych (pokój Nr. 805), gdzie też są do nabycia potrzebne do oferowania druki za opłatą 10,— złotych.

Do oferty ma być dołączony kwit na złożone w kasie skarbowej wadjum w wysokości 5% oferowanej kwoty w gotówce lub papierach wartościowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10. 10. 1927 r. L. dz. 5284/III.

Nie będą rozpatrywane oferty wniesione po terminie lub bez załączonego wadjum, poprawiane lub uzupełniane dopiskami przez oferenta, nienależycie podpisane lub nie na oryginalnych drukach.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów.

Za wojewodę:
Inż. Zawadowski, m. p., **Naczelnik Wydziału Robót Publiczn.**

Śląski Urząd Wojewódzki rozpisuje niniejszem

OFERTOWY PRZETARG PUBLICZNY

na 1. instalację centralnego ogrzewania,
2. instalację sanitarną

w pawilonie gruźliczym Śląskiego Szpitala w Cieszynie z terminem wniesienia ofert do dnia 25 września 1929 r. godz. 11.

Bliższe szczegóły w „Gazecie Urzędowej Województwa Śląskiego i w kancelarji Wydziału Robót Publicznych pokój Nr. 805, gdzie można nabyć formularze ofertowe za zwrotem kosztów własnych.

Za Wojewodę:
Inż. Zawadowski, Naczelnik Wydziału Robót Publicznych.

PRZETARG

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie podaje do wiadomości, że na dzień 3 października r. b. wyznacza się publiczny przetarg na sprzedaż staroużytecznych parowozów, benzowozów (motorów benzynowych) i wagonów wąskotorowych. Warunki przetargu i bliższe szczegóły można otrzymać w Dyrekcji Kolei Państwowych w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2, IV piętro, pokój Nr. 30 osobiście lub drogą korespondencji.

Dyrekcja.

DOSTAWA RÓŻNYCH MATERJAŁÓW.

Dyrekcja Kolei Państw. w Wilnie ogłasza ofertowe przetargi publiczne na dostawę niżej wyszczególnionych materjałów:

27 września 1929 r.: 1) pokost czysto lniany i 2) dekstrynę.

1 października 1929 r.: 1) biel cynkową i 2) świece wagonowe.

4 października 1929 r.: 1) poduszki maźnicze, 2) węże parciane, 3) sznury, liny konopne, 4) ultramarynę.

11 października 1929 r.: 1) płótna, 2) szpagaty konopne zwyczajne i angielskie, 3) skóry, 4) karbolineum.

15 października 1929 r.: 1) pasy skórzane, 2) czyściwo do czyszczenia maszyn, 3) szczeliwo-pakunki konopne łojowano-granitowane, 4) materjały ścierne.

18 października 1929 r.: 1) ścierki płócienne, 2) pendzle.

22 października 1929 r.: 1) odpadki bawełniane do pobijania maźnic, 2) konopie czesane.

25 października 1929 r.: 1) miotły brzozowe.

29 października 1929 r.: 1) filc twardy i miękki.

Warunki przetargu można otrzymać w Wydziale Zasobów Dyrekcji (ul. Słowackiego 2, III. p., pokój 38) osobiście w godzinach urzędowych od 12 do 13 lub pocztą po zgłoszeniu, prośby.

PRZETARG.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego w Kościerzynie ogłasza publiczny przetarg na odnowienie dachu na stodole przy plebanji w Grabowie, powiat kościerski.

Przetarg odbędzie się w lokalu P. U. B. N. w Kościerzynie, ul. 3 Maja 4. Termin składania ofert upływa dnia 26 września b. r. o godzinie 10-tej, poczem odbędą się rozprawy przetargowe. Do ofert winien być dołączony dowód wpłacenia do Kasy Skarbowej wadjum w wysokości zaokrąglonych 5% oferowanej sumy w gotówce lub papierach procentowych, mających popularną wartość — „Monitor Polski“ 66, poz. 140, z roku 1928.

Oferty nadesłane po terminie lub nieodpowiadające warunkom, przewidzianym przepisami tymczasowemi o oddaniu państwowych dostaw i robót w zakresie działania Ministerstwa Robót Publicznych L. III. 396/26 mogą być nie rozpatrywane.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w powyższym urzędzie za opłatą 2 zł.

Tamże wyłożony będzie odnośny rysunek do wglądu. Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

Państwowy Urząd Budownictwa Naziemnego.

Magistrat król. miasta Skawiny ogłasza

PRZETARG

na wykonanie w bieżącym sezonie robót do nowo budującej się rzeźni, a mianowicie:

a) stolarskich,
b) ciesielskich,
c) ślusarskich (38 okien żelaznych),
d) blacharskich,
e) szklarskich,
f) stropów Wayssa.

Termin składania ofert tylko do 20 września b. r.

Wszelkich wyjaśnień udziela Magistrat na miejscu. — Magistrat zastrzega sobie całkowitą swobodę wyboru oferenta, ewentualnie odrzucenie ofert bez podania powodu.

Burmistrz: **St. Ludwikowski** m. p.

Dyrekcja Kolei Państw. w Stanisławowie rozpisuje

PRZETARG PUBLICZNY,

na dostawę 290 m^3 drzewa tartego, twardego i 2680 m^3 miękkiego do robót wagonowych i celów budowlanych, jakoteż 75 m kantówek miękkich lub ciosanych. Termin wnoszenia ofert upływa 14 października b. r.

Bliższych wyjaśnień zasięgać można w Wydziale Zasobów Dyrekcji Stanisławowskiej, gdzie też otrzymać można wzory ofertowe i warunki dostawy, a to bezpośrednio lub też za nadesłaniem należytości na porto.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

SPRZEDAŻ LASU.

Państwowy Bank Rolny Oddział w Pińsku podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30-go września r. b. o godz. 13-ej w lokalu Oddziału, Plac 3-go Maja w Pińsku, odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu około 470 ha lasu na wyrąb w maj. Telechany, pow. Kossowskiego, woj. Poleskiego. Odległość lasu od kanału Ogińskiego 2—6 km., od kolei wąskotorowej 6—7 km.

Warunki sprzedaży i projekt umowy są do przejrzenia w Oddziale Państwowego Banku Rolnego w Pińsku oraz u administratora majątku p. Mieczysława Rojka w Telechanach (poczta, telegraf i stacja kolejowa w miejscu).

KONKURS.

Magistrat miasta Ostrowca, w Wojew. Kieleckiem ogłasza konkurs na uzupełnienie prac pomiarowych w celu sporządzenia planu regulacyjnego, dla mierniczych przysięgłych obywateli polskich.

Do zakresu prac należy łącznie:

1. Uzupełnienie i skontrolowanie szkiców polowych, posiadanych przez Magistrat w/g obecnego stanu na gruncie.
2. Naniesienie zmian na plany pomiarowe j. w. w skali 1:2000 i 1:1500.
3. Wykonanie zdjęć warstwicowych.
4. Wykonanie rejestru pomiarowego.
5. Sprowadzenie sekcji planów w skali 1:500 na skalę 1:2000.

Prace te obejmować będą w pierwszym etapie około 1000 ha pow. w następnym resztę powierzchni miasta również około 1000 ha. Prace powyższe winny być wykonane w/g wymagań Min. Robót Publicznych obowiązujących dla pomiarów miast. Istniejące plany przeglądać można w Magistracie miasta codziennie w godz. urzędowych z wyjątkiem niedziel i świąt.

Oferty na powyższe prace wraz z referencjami i podaniem terminu wykonania prac należy wnosić do dnia 1 października 1929 r. pod odresem Magistratu miasta w kopertach opatrzonych napisem: „Konkurs Pomiarowy".

Magistrat zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Prezydent: **K. Buśko.**

Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

z terminem do 30 września r. b. w „Monitorze Polskim" i „Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym" na budowę skarbca w kościele farnym w Trzemesznie.

Komitet budowy państwowego Gimnazjum — imienia St Staszica w Chrzanowie — ogłasza

PRZETARG PUBLICZNY

na rozbudowę poddasza budynku państwowego Gimnazjum w Chrzanowie przez wbudowanie dwóch sal szkolnych, gabinetu, korytarza, z doprowadzeniem schodów z drugiego piętra do poddasza.

Oferty ostemplowane należy wnosić na ślepych kosztorysach, które nabyć można w dyrekcji Gimnazjum, w zamkniętych i zalakowanych kopertach do kancelarji dyrekcji państwowego Gimnazjum w Chrzanowie — do dnia 20 września 1929 roku, godziny 12 w południe.

Wadjum wynoszące 5% sumy oferowanej należy złożyć w gotówce lub papierach wartościowych, według wymogów ustalonych rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z 10. 9. 1927 r. L. D. O. P. 5284/3. Oferty nie odpowiadające powyższym wymogom nie będą rozpatrywane.

Komitet budowy zastrzega sobie wolną rękę w oddaniu budowy, lub też zupełne nieuwzględnienie ofert.

Za Komitet Budowy:

Przewodniczący Komitetu: Dyrektor Jan Pęckowski.

PRZETARG

na budowę szkoły 7-mio klasowej powszechnej w Brzeszczach według planu zatwierdzonego przez Tymczasowy Zarząd Powiatu Autonomicznego w Oświęcimiu o 14 salach naukowych, sali gimnastycznej, natryskowej, kotłowni, 2 mieszkaniach itd.

Materjały zasadnicze jak cegła, wapno, szuter i piasek dostarczy gmina loco miejsce budowy.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach z napisem „oferta na budowę szkoły" należy składać w Urzędzie gminnym w Brzeszczach do dnia 1 października 1929 włącznie.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 14-ej w południe.

Oferenci winni złożyć w wymienionym Urzędzie Gminnym wadjum w wysokości 1000 zł. — Plany i kosztorys ślepy można przeglądać wzgl. nabyć za opłatą w Urzędzie Gminnym, gdzie też zasięgnąć można bliższych wyjaśnień.

Urząd Gminny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty.

Brzeszcze, dnia 9 września 1929.

Naczelnik gminy:
Kazimierz Bielenin.

PRZETARG

Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu n. W. rozpisuje przetarg nieograniczony na wykonanie centralnego ogrzewania w budującym się gmachu Kasy w Świeciu, ul. Dworcowa, narożnik Hallera. Bliższe postanowienio o wnoszeniu ofert, warunki wykonania, formularze kosztorysowe, plany i wzory itd. można przeglądać i nabywać począwszy od dnia 9 września br. w obecnym lokalu Kasy Chorych w Świeciu przy ulicy Dworcowej 23 w godzinach urzędowych od 8—15-tej za opłatą 5 zł (pięć).

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na otrzymanym formularzu ,należy złożyć w zamkniętej i zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania w gmachu Pow. Kasy Chorych w Świeciu n. W." w biurach Kasy najpóźniej do dnia 24 września br. godz. 13-ej.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 16-tej.

Świecie, dnia 6 września 1929 r.

Powiatowa Kasa Chorych w Świeciu n. W.

PRZETARG.

Magistrat m. Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie, dostarczenie i zmontowanie na studniach w Kolonji Mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskiem w Łodzi dwóch pomp wodociągowych o osi pionowej (system Zulcera) wraz z motorami elektrycznemi, rozrusznikami i automatami do wyłączania w zależności od ciśnienia w sieci.

Oferty mogą być składane tylko na całkowite wykonanie wszystkich wyszczególnionych wyżej przedmiotów.

O otrzymanie zamówienia ubiegać się mogą tylko firmy krajowe zarejestrowane.

Oferty pisemne, odpowiadające zatwierdzonym przez Magistrat m. Łodzi w dniu 5 września 1929 roku „Warunkom Przetargu", należy składać w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Pl. Wolności nr. 14, pokój nr. 44, do dnia 24 września 1929 r. wł. do godziny 11,30 rano w kopertach podwójnych, zalakowanych pieczęcią firmową, każda z napisem: „Oferta do przetargu, mającego się odbyć dnia 24 września 1929 roku na pompy wodociągowe dla Polesia Konstantynowskiego" i podaniem nazwy oferującej firmy i jej adresu; z kopert tych wewnętrzna będzie zawierała samą ofertę, zewnętrzna zaś prócz wyżej wspomnianej koperty powinna mieścić w sobie także dowód złożenia wadjum na rzecz Magistratu m. Łodzi w wysokości 3 (trzech procent) od sumy, podanej w ofercie. Wadjum to winno być złożone w gotowiźnie, w listach gwarancyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego lub też jednego z banków prywatnych o kapitale własnym zakładowym, wynoszącym conajmniej 1 i pół miljona złotych lub też w papierach procentowych i innych wartościach, przewidzianych w punktach 2, 3 i 4 § 1 Okólnika Ministerstwa Skarbu L. DOP. 5284/III z dnia 10 września 1927 roku podług skali procentowej ich kursu, ustalonej w tym okólniku.

O godz. 12 dnia 24 9. 1929 roku przy Placu Wolności nr. 14, pokój nr. 43, odbędzie się otwarcie ofert.

Oferty, nieodpowiadające warunkom przetargu lub złożone po terminie, nie będą rozpatrywane. Warunki przetargu, warunki techniczne i projekt umowy można otrzymać od dn. 10 września 1929 r. w godzinach biurowych w Wydz. Budownictwa Magistratu m. Łodzi, Plac Wolności 14, pokój 51, za opłatą zł. 15,—.

Magistrat m. Łodzi.

Urząd Celny w Chorzowie ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na sprzedaż makulatury, wagi 3000 kg. pod warunkiem, że zostanie przetarta w jednej z krajowych papierni w obecności urzędnika delegowanego przez Urząd na koszt kupującego.

Oferty z podaniem ceny należy złożyć w kopertach zalakowanych w Urzędzie Celnym w Chorzowie, najdalej do dnia 28 września 1929 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 września 1929 roku o godzinie 11.

Kierownik Urzędu.
(—) Z. Kuc.

OGŁOSZENIE.

Orkiestrion 10×10×8 mtr. stojący w ogrodzie restauracji „Strzelnicy", Przedzamcze 9, a którego materjał nadaje się dość dobrze na pobudowanie stodoły, szopy lub t. p., jest, bez fundamentów, na rozbiórkę do sprzedania. Oferty z napisem, „Orkiestrion" złożyć należy do 20. 9. 1929 roku, godz. 12-tej u sekretarza naszego brata Sikory w firmie Sanitas, ul. Szeroka Nr. 17. Wybór oferenta zastrzega się.

Zarząd Bractwa Strzeleck. w Toruniu.

OGŁOSZENIE.

Państwowy Bank Rolny sprzedaje w drodze ograniczonego przetargu, poprzedzonego konkursem ofert — kolonję zabudowaną w majątku Maliniak, powiatu Ciechanowskiego, o obszarze 44 ha 9.775 mtr. kw., odległość od stacji kolejowej Ciechanów 6 km.

Termin składania ofert ubiega z dniem 1 października 1929 roku, o godzinie 12-tej.

Szczegółowe warunki sprzedażne są do przejrzenia w Wydziale Agrarnym Oddziału Głównego Państwowego Banku Rolnego, ul. Nowogrodzka 50.

Magistrat miasta Częstochowy, Wydział Przedsiębiorstw Miejskich sprzeda:

2 kotły parowe, lokomobilowe,

leżące, płomieniówkowe, budowy 1925 roku W. Fitzner i K. Gamper w Sosnowcu, o powierzchni ogrzewalnej 60 m² i ciśnieniu roboczem 10 atm. każdy z kompletnemi armaturami i kominami żelaznemi średnicy 600 mm. wysokiemi 11 mtr.

1 maszynę parową o sile 60 KP.

Powyższe kotły i maszyna znajdują się w ruchu.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Kupno kotłów i maszyny parowej", winny być składane do dnia 25 września r. b. Przewodniczącemu Wydziału (Magistrat, pokój Nr. 12). W razie, gdyby złożone oferty nie odpowiadały szacunkowi wyżej wymienionych kotłów i maszyny, zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu.

Oferty otwarte zostaną w dniu 26 września 1929 r. o godzinie 10-tej rano. 7939

Sprzedaż, dzierżawy, personel, zastępstwa.

Motory dynamo, wentylatory stale na składzie

Motory, dynamo-maszyny, wentylatory

7786

Kupno, sprzedaż, zamiana, reperacje, przewijanie panewki, kolektory najtaniej i dokładnie

ZAKŁAD ELEKTROMECHANICZNY

Warszawa, Krucza 22 - Tel. 204-55

— Warunki kupna i sprzedaży dogodne —

Motory od 1/4 do 20 KM. stale na składzie

Parowa maszyna 60 P. S.

leżąca, z kotłem 50 kwadratowych metrów powierzchni ogrzewalnej, rok. b. 1906 w pierwszorzędnym porządku. Cena 12 tys. zł. **Jeden kocioł parowy** rok. b. 1902, 40 mtr. pow. ogrz., w wzorowym porządku, mało używany. Cena 5 tys. zł. Sprzeda **B. Koralewski, Nowe Grodziczno, poczta Montowo, Lubawskie.** 7891

SPRZEDAM na bardzo korzystnych warunkach 50% wpłaty, położoną w mieście powiatowem przy torze kolejowym P. K. P. (Wlkp.)

stolarnię parową

czynną, (budynek fabryczny 45,00 x 13,00 m., masywny dach twardo kryty), w której się znajdują: 1 lokomobila stała 20 KM., 1 prądnica z tablicą rozdzielczą, 1 taśmówka, 1 frezarka, 1 tarczówka, 1 heblarka walcowa, 1 tokarka, 1 obrabiarka, 1 prasa do fornierowania, 1 piec do kleju i inne maszyny, 13 stołów warsztatowych z narzędziami, 1 domek mieszkalny o 1 kuchni i 4 pokojach, całość posiada 3/4 ha. ziemi. Sprzedam ewentualnie maszyny osobno. Bliższe szczegóły udzielam listownie. Zgłoszenia przyjmuje adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. 7904 i wł. skrytka poczt. Nr. 11 Jarocin 7904

Sprzeda korzystnie

Lloyd Bydgoski Tow. Akc.

dawniej **Bromberger Schleppschiffahrt**

w Bydgoszczy, ul. Grodzka 28

1. **Maszynę parową,** stojącą 3-cylindrową, 180 obrotów, 175 KM. z kondensacją, ciśn. rob. 10 atm.
2. **Kocioł** wodno-rurkowy syst. „Alban" 124,8 m² powierzchni ogrzewalnej, ciśn. rob. 11 atm. z przegrzewaczem, rok budowy 1899 — do powyższej maszyny parowej.
3. **Maszynę parową** typu statkowego, tylno- lub boczno-kołową, trzy-cylindrową, 200/220 KM. z kondensacją, ciśn. rob. 12 atm.
4. **Łódź motorową** 35—40 osobową, kadłub stalowy dług. 12,10 mtr., szer. 2,60 mtr., zanurzenie 0,65 mtr., z kajutą i daszkiem, z silnikiem spalinowym marki „Lloyd-Motor" Remers—Hamburg siły 24/26 H. P.
5. **Łódź motorową** 6—8 osobową, kadłub drewniany, otwartą, dług. 7,80 m., szer. 2,0 mtr. zanurzenia 0,58 mtr., z kajutą dla motoru, z silnikiem spalinowym „Mercedes" siły 22 HP.
6. **Łódź motorową** 8—10 osobową, kadłub drewniany dębowy z półkajutą i kajutą dla motoru, z silnikiem spalinowym firmy „Marine-Motor", siły 25—30 HP.

7901

SPRZEDAŻ OKAZYJNA! 7898

Dwa kotły parowe system Cornwall, fabrykat Breitfeld-Danek dwupłomieniowe po 70 mt. kw. powierzchni ogrzewalnej 9 atm. ciśnienia z armaturą. **Cena 44 000 zł.**

Jedna maszyna parowa syst. Borrman-Schwede, fabrycznie nowa, suwakowa 60-80 KM na 8 atmosfer. **Cena 10.000 złotych.**

Łask. zgl. skierować do Adm. czasopisma „Gorzelnik", Lwów, Szeptyckich 42.

Sprzedamy dwa kotły dwupłomienne

każdy długości 10 mtr, średnicy 2,20 mtr., obecnie się jeszcze w ruchu znajdujące, nadające się na rezerwoary lub kotły o niskiem napięciu pary 2 — 4 atm. (obecne ciśnienie 10 atm.)

Szczegółowych informacyj udzieli: Firma

Młyn Parowy Ostrów, Walczak i Rakowicz,

Ostrów (Pozn.) Adres telegraficzny „Paromłyn".

Telefon 5 i 10 7907

Lokomobilę ang.

przewoźną, RAMSOMES pow. ogrz. 15 m, 2—7 atm., w doskonałym stanie, z ks. kotłową, sprzedamy

Polskie Zakłady Skody Sp. Akc., Warszawa, Złota 68. 7921

MOTOCYKL

B. M. W. 12 KM. Światło i trąbka Bosch'a, podwójne siedzenie, po przebyciu 4 000 klm. tanio do sprzedania **Maj. Witosław p. Osieczna, pow. Leszno** 7924

Motory elektryczne

7882

nowe i używane na prąd stały i zmienny od ¼ do 100 K. M. dostarczamy jak i zakupujemy. Na wszelkie naprawy oraz używane motory udzielamy jeden rok gwarancji.

FRANPOL T. z o. p., POZNAŃ, Grobla Nr. 27.

Pług motorowy

6-skibowy, 1 rok używany, 80 PS., fabrykat Comnik, rocznik 1920, w dobrym stanie, zaraz do użytku, odda korzystnie — lub zamieni na inny objekt nawet nieruchomy **LEON STUDZIŃSKI, SKŁADY MASZYN ROLNICZYCH, Kościerzyna (Pomorze). Tel. 67.** 7900

Poszukuję możliwie od zaraz zdolnego

ekspedjenta branży żelaznej

do detalu. Oferty piśmienne z podaniem warunków proszę nadesłać do administracji pod: **„ŻELAZO" — ŚLĄSK** nr. 7902.

Sprzedam MŁYN walcowy wodny.
Zgłoszenia Maurycy Brumer, młyn w Zielonkach, poczta Zielonki ad Kraków 7918

Inowrocławska
Fabryka Maszyn Rolniczych Tow. Akc.
w Inowrocławiu poszukuje doświadczonego
werkmistrza.
Gruntowna znajomość lokomobil i młocarń parowych konieczna.
Mieszkanie fabryczne wolne. 7911

Inżynier-mechanik
dobrze wprowadzony w przemyśle Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego
przyjmie zastępstwo
poważnej fabryki. Zgłoszenia uprasza się pod „fachowiec“, nr. 7914 do adm. „Rynku Metalowego i Maszynowego.“

Fabryka maszyn
od 25 lat zaprowadzona przyjmie **wyrób lub obróbkę maszyn lub części.**
Zgłoszenia do admin. „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 7925.

KUPNA

Tokarnię toczenie 2500 do 3500 m/m długości, 1000 do 1500 m/m średnicy, używaną, lecz w dobrym stanie, kupię. Ewentualnie dam mniejszą tokarnię w wpłatę. Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 7912.

Zbiornik (basen)
mogący pomieścić około 7—10.000 litrów wody, mocny, nitowany, z grubej blachy żelaznej, ewentualnie cynkowany, kupi:
Fabryka Dywanów i Chodników „WAWEL“
Właśc. Stanisław Kluz, Poznań, Pl. Działowy 11, tel. 26-35
Oferty z opisem, z podaniem ceny i warunków, prosimy kierować listownie pod wyżej wskazanym adresem. 7934

1 używany lecz w dobrym stanie się znajdujący **konny walec drogowy,** średniej wagi, zakupi **Zarząd Kopalń S-ki Akc. dla Przemysłu Naftowego i Gazów Ziemnych w Schodnicy.** Upraszamy o ofertę. 7928

Kupię
maszynę parową
lokomobilę Lanza, Wolffa, wzgl. inną 40-60 KM. mało używaną. Oferty z podaniem ceny, roku budowy i powierzchni ogrzew. proszę skierować do fabryki mebli
Antoni Tabaka, Swarzędz
7933

Lokomobili
stacj. używanej, kompletnie wyremontowanej o sile 90—120 HP, poszukuje
Śląski Przemysł Kolejowy Sp. z o. o.
KATOWICE, Rynek 3. 7937

KUPUJEMY
generatory i motory
prądu stałego w dobrym stanie
Oferty adresować do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego“ pod nr. 7935.

Poszukuję celem kupna
łupiarkę fornirową
długości 300, 600 do 800 mm w dobrym stanie.
1 nożyce fornirowe
z zapędem automatycznym lub nożnym. 7841
FR. SACHSE - Wieleń, Rynek 6.

Kupujemy
obcinki białej blachy (pocynowanej)
od jednego wagonu w zwyż. Adres dla korespondencji:
Warszawa, Waliców 10. J. Sokolnicki.
Telefon 115-48. 7909

3,000 bież. mtr. rur
czarnych 1¼“ używanych lub wybrakowanych (Ausschussrohre) na ogrodzenie poszukuje celem kupna 7919
F. Kujawski, Fabryka maszyn — Toruń.

„R. Met.“ **WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:**

CENY OGŁOSZEŃ: ¹/₁ str. 150 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, ⅛ str. 25 zł, ¹/₁₆ str. 15 zł. Na I str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się w markach niemieckich. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Grodzki (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.